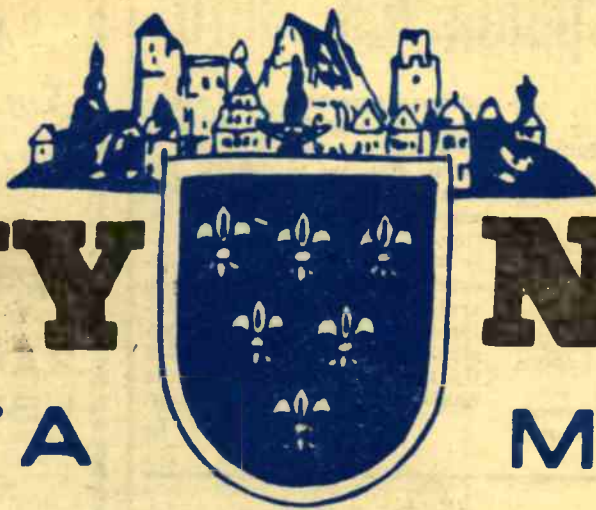


Dziś w numerze: 5 KRZYŻÓWEK Z NAGRODAMI! ▲ NOWOROCZNA SZOPKA SPORTOWA ▲
PREZENCIK OD ANIOŁKA ▲ WIGILIJNE SYMBOLE ▲ HOROSKOP NA CAŁY ROK ▲ PRZYJEMNEJ LEKTURY!

NOWINY GAZETA



NYSKIE MIEJSKA

23 GRUDNIA 1993 ROKU

NR 51—52 (793—794) CENA 6000 ZŁ



*Spokojnych, rodzinnych
Świąt
Bożego Narodzenia,
sukcesów
w Nowym, 1994 Roku
i trwałej pogody ducha*

ZYCHY SWYM WIERNYM CZYTELNIKOM
ZESPÓŁ „NOWIN NYSKICH”

Gest wspaniałych serc

Polski Komitet Pomocy Społecznej w Nysie prowadzi między innymi jadalnię dla około 60 dzieci z biednych rodzin. Jak informuje nas kierowniczka nyskiego PKPS, p. Stanisława Banowicz, w tym roku Urząd Miasta przekazał tej placówce zaledwie 15 mln zł, jadalnia nie jest ujęta w budżecie. Stąd ciągle oczekiwanie na szlachetne gesty ze strony różnych ludzi i instytucji nyskich, dzięki któ-

(Dokończenie na str. 2)

Kiełbasa z dyplomem

W listopadzie br. Instytut Przemysłu Mięsnego i Tłuszczowego w Warszawie przyznał Zakładowi Mięsnemu w Nysie dyplom w konkursie: „Wędliny najwyższej jakości w przemyśle mięsnym — 1993 r.”

Wyróżnienie to (w ramach Dni Przemysłu Mięsnego) zakład uzyskał za wyrób kiełbasy jałowcowej. W komisyjnej ocenie smakowej oraz badaniach laboratoryjnych zgodności z wymogami właściwej normy kiełbasa ta została uznana za produkt najwyższej jakości. Gratulujemy!

(mar)

Czwarte wspólne święta Bożego Narodzenia.

Pierwsze były pełne nadziei, entuzjazmu. Kolejne święta to okres niepewności i żmudnej pracy. Starajmy się jednak zawsze zachować wiarę w siebie i innych.

Mamy nadzieję, że zbliżające się świąteczne dni w Państwa domach będą prawdziwie rodzinne. Święta są okresem zadumy nad sobą, rodziną i przyszłością nas — mieszkańców naszej gminy.

Łamiąc się przy stołach opłatkiem w wigilię Bożego Narodzenia patrzmy bardziej optymistycznie na nadchodzące jutro, czego Państwu i sobie serdecznie życzymy.

Burmistrz
Jacek Suski

Przewodniczący Rady Miejskiej
Józef Adamów

W styczniu przez most Bema?

Pewne jest, iż w tym roku nie skończą się problemy komunikacyjne związane z remontem mostu Bema. Przygotowania do oddania na „gwiazdkę” jednej, wyjazdowej strony mostu przerwane zostały w połowie listopada przez nagły atak mrozu.

Teraz, gdy chwilowo zima odeszła, kolejny termin ustalono na drugą dekadę stycznia. Do tego czasu ukończony ma być montaż płyt osłonowych bocznych oraz słupów oświetleniowych.

Najważniejsze jest wylanie płyt najazdowych, zarówno od strony miasta, jak i Szlaku Chrobrego. Wiązanie się betonu używanego do tego celu trwa 28 dni. Czas ten wydłuży się, jeśli nadejdą mrozy.

Warto wspomnieć o nowo montowanym oświetleniu mostu. W miejsce starych, nieestetycznych słupów staną nowe, niskie i ładne. Będzie ich siedem, a na każdym zawieszona będą trzy lub cztery mleczne kule z nietłukącego się szkła. (n)

Dobrze, że jesteś... Ważne, że jesteś...

Zdania te, czy raczej powiedzenia, stają się ostatnio bardzo modne. Nie tylko ze względu na to, że są modne w pewnych grupach naszego społeczeństwa, ale ze względu na bardzo głęboki sens, jaki same w sobie zawierają.

Pozwalają nam wyrazić uczucie do kogoś bez specjalnego wysiłku, bez tłumaczenia się przed samym sobą czy przed kimś, przed własnym lub cudzym sumieniem. Wygłuszą ją, czy raczej wyciszają, lub wręcz powodują wyzbycie się wymówek, poczucia krzywdy wyrządzonej komuś czy sobie samemu.

Nadeszły święta Bożego Narodzenia i w moim odczuciu — najpiękniejszy moment — sama Wigilia. Ten dzień jest dla mnie zarówno najpiękniejszym, jak i bardzo ciężkim wewnątrznie przeżyciem.

Zostawiamy te puste nakrycia dla kogoś, kto jest nam bliski, a jest bardzo daleko. W nadziei, że wkrótce nadejdzie. Zostawiamy to miejsce dla kogoś, kogo skrzywdziłem. I wierzymy, że przyjdzie. Zostawiamy to miejsce dla kogoś, kto nam wyrządził krzy-

wdę. I też wierzymy, że nadejdzie.

W ten wigilijny wieczór marzymy o nadejściu wielu ludzi, członków rodziny, przyjaciół, znajomych. Przypominają się nam nasze uczynki, odkrywamy przed sobą swoje wnętrza, zastanawiamy się nad sensem życia.

W radiu i telewizji nadają kolędy. I mimo że już jutro będzie ten oczekiwany pierwszy dzień świąt, jest nam jakoś głupio i nieswojo. Coś nas dręczy, trzyma za gardło, tży cisną się do oczu.

I nagle... I nagle przychodzi — ten bliski z daleka, skrzywdzony przez nas, i ten, który nam wyrządził krzywdę. I wystarczy jedno zdanie: „Dobrze, że jesteś”, czy „Ważne, że jesteś”. Tu, teraz i w tej chwili.

Po świętach znowu szarość dnia powszedniego. I kiedykolwiek spotkasz któregoś dnia kogoś znajomego i, obojętnie gdzie, kogoś, kto mimo wszystko nie jest Ci obojętny — wystarczy, że powiesz mu: „Dobrze, że jesteś”. A kiedy ta druga osoba powie Ci to pierwsza, możesz czuć się szczęśliwym. ANDRZEJ MALCHER

[RTV—SAT] SALON RADIOWO-TELEWIZYJNY Nysa, Rynek 14/15, tel. 26-88

AUTORYZOWANY DEALER „CURTIS MARKET” MŁAWA, GZE „UNIMOR” GDAŃSK, „BIAZET” BIAŁYSTOK

oferuje za gotówkę i na raty

BEZ ŻYRANTÓW

- telewizory CURTIS 14", 14 TXT, 20", 20 TXT, 21", 21 TXT,
- magnetowidy „CURTIS”,
- telewizory „UNIMOR” SIESTA — 21", 25", 28" — stereo + telegazeta,
- TV „BIAZET” 14", 14 TXT, 21" TXT, 12" — do komputerów,
- telewizory, magnetowidy — SONY, PANASONIC, SHARP, SANYO, FUNAI, GOLDSTAR, PHILIPS,
- zestawy satelitarne „AMSTRAD”, „PACE”, „SEMANN”,
- obrotne anteny „SATTRACH” do odbioru programów „POLSAT” i „POLO-NIA”,
- zestawy wieżowe, radiomagnetofony, walkmany, dyktafony, anteny TV itp.,
- montaż i instalacja zestawów satelitarnych i telewizorów u klienta,
- gwarancja od 12 do 24 miesięcy,
- dowóz bezpłatny,
- oprocentowanie ratalnej sprzedaży 2,1—2,3%.

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO NOWO OTWARTEGO ZESPÓŁU HANDLOWO-USŁUGOWEGO W NYSIE, UL. PIŁSUDSKIEGO 58a. (tel./fax 36-89) PROWADZĄCEGO SPRZEDAŻ W CENACH HURTOWYCH I DETALICZNYCH Z DUŻYMI RABATAMI.

Op. 501

Z innych szpalt

No, i ostatnia w tym roku moja prasówka. Daj Boże, żeby nie była to moja ostatnia. Bo tak się złożyło, że ja osobiście bardzo lubię CZYTAĆ gazety i donosić Wam, co w nich „stało”.

A więc. Bardzo lubię czytać opolski dodatek reklamowy pt. GAZETA w OPOLU. Wcale nie z uwagi na mądrość jej naczelnego. Jestem nie tylko mężczyzną, ale i smakoszem. Smakuję w tekstach p. Beaty Łabutin o naszym mieście. Pani Łabutin nikogo nie gnoi, nikogo nie niszczy. Wręcz przeciwnie. Promuje w piękny sposób pięknych ludzi, rzeczowo i szybko informuje. Beata, jestem w wieku Twojego pradziadka. Pozwól więc, że podzielę się z Tobą w ten sposób opłatkiem. I że dodam Ci otuchy. Pisz. Dobrze, że jesteś...

Mamy też drugą „dysydentkę” NOWIN NYSKICH, tak-że Beatkę. Ze jest płodna — nikt nie zaprzeczy. Do jej płodów podchodzi jednak sceptycznie. Są robione zbyt zachłannie, w pośpiechu, niedopieczono. A ja lubię słuchać i czytać rzeczy dopracowane. Lubię prawdę. A pani Beata w pośpiechu często mówi to, co sama chciała usłyszeć, a co z reguły mija się z rzeczy wiistością. Dlatego niechętnie cytuję w przeglądzie prasy jej „relacje”, gdyż grozi mi to sznureczkiem sprostowań i listów oraz telefonów czytelnich. A tego nie lubi mój szef, Dariusz Jamrozowicz. Cze- mu się zresztą nie dziwię.

...mój szef. Zakapuję go „z okazji świąt, choć to nieobecny. Mój szef kolar- boruje z GAZETĄ OPOLSKĄ. Nie będę oceniał. Jako lojal- ny wykonawca poleceń zarów- no szef-redaktora, jak i wy- dawcy — nie chcę usłyszeć słów „od dziś nie pracujesz”. Ale swego szefa szanuję. Wy- baczam mu, że od czasu do czasu „zerznął coś” z NOWIN.

I na koniec — skoro zaczę- liśmy opłatkiem — chcę po- dzielić się nim z redaktorami GŁOSU KAMIENNIKA. Wspa- niale to, Koledzy, robicie. To nie jest „głos soltyśa”. To jest autentyczna gazeta, mówiąca o ludziach, a nie o ambicjach lokalnej władzy. Szczęść Wam Boże!

Piszę ten tekst, a przez o- kno życzę mi „Wesołych Świąt” pan dyrektor Okrągły ze swego masztu. I przypomi- na mi, że piszę bzdury, za- miast relacjonować, co pisa- ła wojewódzka prasa o Nysie. Ale nie stało się nic zdrożne- go. Pisano o nas w ostatnich dniach niewiele, ani dobrze, ani źle.

Do zobaczenia w 1994 roku, czego głównie sobie (egoista, nie?) życzę, mam nadzieję, że Wam starczy jeszcze cierpli- wości do słuchania i czytania moich starczych bzdur.

Siego (ale lepszego!) Roku.

SZYMON

Kto pomoże?

Być może któryś z naszych Czytelników posiada niepo- trzebne już słowniki ortogra- ficzne? Jeśli tak, to zwracamy się z prośbą o ofiarowanie ich dzieciom ze świetlicy „CARI- TAS” przy Domu Diennej Po- mocy w Nysie, ul. Boh. War- szawy 28.

Gest wspaniałych serc

(Dokończenie ze str. 1)

rzym jadłodajnia może funkcjo- nować.

Gromadka podopiecznych dzieci za pośrednictwem pani Banowicz przesyła tą drogą z okazji Świąt Bożego Narodze- nia tym ludziom i instytucjom płynące z wdzięcznych serc podziękowania i życzenia po- myślności. A oto główni spon- sorzy jadłodajni:

Pan dr Rajmund Miller wraz z innymi członkami komisji

zdrowia przeznaczający należ- ne im za udział w komisjach pieniądza na potrzeby jadło- dajni. Bardzo skuteczną po- moc niesie firma panów Ed- warda i Jarosława Koniorów, firma „Alkor” z ul. Jagiel- ny 12c, członkowie Pracowni- czych Ogródków Działkowych z ul. Jagielny, pracownicy Re- jonowego Biura Pracy, Zrze- szenie Kupców Nyskich, Skład Opalowy z ul. Podolskiej oraz Zakłady Młynarskie w Nysie.

(z)

Przedświąteczna wichura

Potężna wichura, która prze- szła pod Opolszczyzną w nocy z 9 na 10 grudnia, wyrządziła wiele szkód. Najbardziej ucie- rpieli mieszkańcy Opola i o- kolic.

Wiatr oberwał wiele dachó- wek i powybił szyby w kil- kudziesięciu oknach. Na opol- skim osiedlu ZWM spadają- ce odłamki szyb porysowały karoserię i wybiły boczną szy- bę w samochodzie „Cinque- cento”.

Energetycy i pracownicy łą- czności mieli dużo pracy przy usuwaniu szkód wyrządzonych przez powalone wichurą drze- wa. Przerwy w dostawie prą-

du odczuli mieszkańcy Namy- słowa i podopolskich wsi.

Na szczęście w Nysie wi- chura nie była tak potężna, choć bez interwencji Straży Pożarnej się nie obyło. Około godziny 19 padające drzewo oparło się o druty linii ener- getycznej w Kijowie, nie po- wodując na szczęście ich zer- wania. Godzinę później potę- żna stara lipa zatarasowała drogę pomiędzy Rudziczką a Wierzbicami.

Obydwa drzewa nie spowo- dowały poważniejszych uszko- dzeń i zostały szybko i spraw- nie usunięte przez nyskich stra- żaków.

(j)

Remontują świetlicę

Rada Sołecka wsi Przełęk podjęła się remontu świetlicy wiejskiej. Konieczna jest wy- miana pokrycia dachu oraz części konstrukcji drewnia- nych. Bez tego budynek świe- tlicy ulegnie zniszczeniu.

Mimo iż większość prac wy-

konywana jest w czynie spo- łecznym, konieczne jest wspar- cie finansowe. Rada Sołecka zwróciła się o nie do Zarządu Gminy Nysa, który zdecydo- wał się na dofinansowanie re- montu kwotą 20 milionów zło- tych.

Spokojnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia i Do Siego Roku życzy Państwu

TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ
I REASEKURACJI

WARTA

Nysa, ul. Marcinkowskiego 6/8, tel. 41-51

Jeżeli święta — to wiadomo, słodkości. A jeśli słodkości — to także wiadomo, „Cukry Nys- kie”.

Któż nie zna smaku nyskich ciastek! Najpierw zaczęli się nimi zająć nysanie, potem szukano wyrobów z Nysy w całej Polsce, wreszcie trafiły na rynek ZSRR, odkryli smak nyskich markiz kokosowych Węgrzy, którzy do dziś kupu- ją spore ich ilości. Wyroby te trafiły także do Afryki, ale w wyniku wojny w Zatoce Per- skiej kontakty handlowe z Azją i Afryką zostały zaha- mowane.

Jeżeli brnąć pod uwagę sma- koszy naszych ciastek w Afry- ce, zawiniła nie tylko wojna z Irakiem. Zawalił francuski pośrednik, który kazał po- dwa-trzy miesiace czekać na zapłatę za wysłany towar.

Jaka jest przyszłość ekspor- towa nyskich cukierników? Eksport na Zachód jest nie- opłacalny. Tam wszędzie są

państwowe dopłaty do mleka, cukru, maki. W Polsce do żywności nie ma żadnych dop- łat. Jedyną nadzieją są ryn- ki wschodnie, ale tam znowu krucho jest z pieniędzmi.

Dlatego „Cukry” całą uwa- gę skupiły na rynku krajow- ym. Bez przerwy udoskonal- ają asortyment, nowości wy- syłają wszystkim swym od- biorcom najpierw w niewiel- kich ilościach, by rozpoznać rynek. Zamiast wyrzucać parę milionów zł na reklamę w TV, angażują hurtownie i sklepy. Ta metoda nazywa się „echo”. Jeśli przyjdą zamówienia — robi się ciasteczka w więk- szych ilościach. Gdy przycho- dzi trzecie zamówienie — zna- czy to, że wyrób chwycił.

„Cukry” mają ponad 200 od- biorców hurtowych w całym kraju. Ale głównym „degusta-

Spokojnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia i Do Siego Roku

życzy Państwu

ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ



Nysa, ul. Marcinkowskiego 6/8, tel. 41-51

Dziecięcy „Uśmiech”

Preszę bardzo — pod bo- klem wyrosła nam konkuren- cja. Wspólnota świetlicy Ca- ritas przy parafii św. Jakuba w Nysie wydawać zaczęła cza- sopismo „Uśmiech”, które pod względem estetyki graficznej bije nas na głowę. Ta gazetka dziecięca zawiera wiele hu- moru, zagadek umysłowych i

wierszyków oraz ciekawej pu- blicystyki. Pismo redagują A- lina, Cecylia, Marzena, Ola i Paweł. Redaktorom gazetkę pomogli złożyć na kompute- rze księża Andrzej i Henryk. Gratulujemy. Wraz z dzie- ciarnią czekamy na następne „Uśmiechy”!

(Z)

Listy Polemiki Odpowiedzi

„WICEBURMISTRZ
NEGOCJUJE”

Chciałbym sprostować kil- ka informacji, które znalazły się w wypowiedzi pana wice- burmistrza Oszytki w „Nowi- nach”.

1. W pomieszczeniach Szko- ły nie ma żadnego mieszkania.
2. Na drugim piętrze są dwie, a nie trzy sale lekcyjne.

3. Na jedną klasę nie mam umowy. Mimo że czekałem na nią pół roku, sala ta zo- stała przekazana protokołem, a PGM pobiera za nią opłatę.

4. Pomieszczenia te stały wcześniej latami puste, a o- bok jest w dalszym ciągu wol- nych kilka pomieszczeń (trze- cie piętro, Prudnicka 1).

5. Zgadza się, że istnienie Szkoły nie było zagrożone (U- rząd nie ma, na szczęście, ta- kich uprawnień), a jedynie jej dotychczasowa lokalizacja.

Przyznaję, że agresywne od- powiedzi nie są najlepszą me- todą walki z arogancją.

Marek Jurk
Szkoła Języków Obcych
w Nysie

Kłania się „Calineczka”

„Calineczkę” Jana Christia- na Andersena doskonale zna- ją z lektur dzieci i dorośli. W styczniu tę piękną opowieść o malutkiej dziewczynce, któ- ra urodziła się z czerwono- -złotego kwiatu, będzie moż- na oglądać na scenie Nyskie- go Domu Kultury.

Musical Macieja Staropol- skiego zrealizowany właśnie według tej bajki w wykonaniu aktorów Teatru im. Cypriana

Norwida z Jeleniej Góry wy- stawiony będzie 24 i 25 sty- cznia 1994 o godz. 9.00 i 11.30.

Zapraszamy wszystkie dzie- ci w wieku od 3 do 12 lat!

Będą piękne kostiumy, de- koracje i dużo, dużo pięknej muzyki!

Przenieśmy się w zaczaro- wany świat maleńkiej Cali- neczki wraz z aktorami Teatru Norwida!!!

(n)

Nyskie słodkości

ne na wycieczce czy w po- dróży.

Markizy przez długi czas produkowano w Nysie tylko luzem. To ludzie zaczęli do- pytywać, czemu nasze słody- cze nie mogą być tak ładnie opakowane, jak te zachodnie, wcale nie smaczniejsze od wy- robów z Nysy. Wiadomo, że kartonik podraża wyrób: cia- stka luzem są o 5 do 7 tys. zł na kilogramie tańsze.

A dziś problem wykonania w Polsce estetycznych opako- wań przestał istnieć. Dlatego nasze nyskie słodkości nie tyl- ko są najsmaczniejsze w Pol- sce, ale pod względem atrak- cyjności opakowań nie ustę- pują wyrobom europejskim.

Z okazji Świąt Bożego Na- rodzenia, w imieniu konsunen- tów pyszności wypieczonych w „Cukrach Nyskich”, życzy- my: Życie nam długo! I wszy- stkiego najlepszego!

(szych)

Kobieta prezesem opolskiej UPR

W końcu listopada w Opolu odbył się konwent wojewódzkiej Unii Polityki Realnej w Opolu. Nowym prezesem wybrano mieszkankę Nysy, panią Irenę Zaranek. W skład zarządu weszli ponadto: p. Leszek Smierciak (Prudnik), p. Janusz Sanocki (Nysa) i p. Piotr Krzyżowski (Prudnik). W składzie Komisji Rewizyjnej znaleźli się p. Jarosław Holówko (Nysa) i p. Wojciech Dziadek (Prudnik).

W nowo wybranym zarządzie nie znalazł się nikt z członków poprzedniego zarządu, który podjął swego rodzaju próbę secesji. Były prezes p. Zborzyński 13 listopada zwołał kadłubowy konwent, który przez Sąd Naczelny UPR uznany został za nielegalny. Sąd jednocześnie uznał legalność konwentu z 21 listopada

oraz legalność wszystkich dokonanych tam wyborów.

Rozdźwięki w opolskim UPR łączą się z podjętą wewnątrz tej partii w całym kraju akcją antylustracyjną. Podjęła ją grupa działaczy z Warszawy i Wrocławia zmierzająca do zawarcia sojuszu z Belwederem i usunięcia p. Janusza Korwin-Mikkego oraz narzucenia całej partii linii antylustracyjnej.

Grupa nysko-prudnicka prezentuje zdecydowane poparcie zarówno dla prezesa Korwin-Mikkego, jak i przeprowadzenia lustracji. Zwycięstwo tradycyjnej linii UPR odbierane jest jako zażeganie ingerencji zewnętrznej w linię polityczną partii, która, choć nie znalazła się w Sejmie, wykazuje stały wzrost wpływów w społeczeństwie.

(jotes)



*Spokojnych,
pogodnych
Świąt
Bożego
Narodzenia,
dużo
rodzinnego ciepła
przy wigilijnym stole
oraz
szczęśliwego Nowego Roku*

zyczy swoim Klientom

Salon RTV państwa Bożeny i Bogusława Wierdaków,
Nysa, Rynek 14—15, tel. 26-88.

Burmistrzowska troska

Zastępca burmistrza Nysy, Eugeniusz Oszytko, w specjalnym komunikacie zaapelował do właścicieli placówek handlowych o zabezpieczenie sprawnego obsługi ludności w

okresie przedświątecznym. Jego propozycja, aby 19 grudnia był „niedziela handlowa”, odniosła skutek. Większość sklepów spożywczych oraz z art. przemysłowymi była otwarta. Zgodnie z sugestią burmistrza sklepy wydłużyły też przed świętami godziny handlowe.

Komunikat swój burmistrz Oszytko kończy życzeniami dla handlowców — wysokich obrotów, a dla kupujących — udanych zakupów.

(z)

Harcerskie życzenia

Wielu radości — małych i dużych, wielu szczerych przyjaźni, wielu dobrych chwil wśród najbliższych i dzięki nim miłych świąt — tych najmielszych świąt w roku

wszystkim zuchom, harcerzom, instruktorom, sympatykom i przyjaźniom harcerstwa życzę

KOMENDA HUFCA ZHP
W NYSIE

Na garnuszku

18 milionów złotych Zarząd Gminy Nysa przekazuje na dofinansowanie pracowni audiowizualnej w Zespole Szkół Rolniczych, z której korzystają słuchacze Policealnego Studium Administracji Samorządowej. Jednocześnie Zarząd oczekuje na szczegółowe rozliczenie dokonanych zakupów.

(j)

Rynek wypięknieje

Już na wiosnę znikną z Rynku brzydkie betonowe słupy oświetleniowe. Na ich miejscu staną nowe, dużo niższe, bo zaledwie około czterometrowe. Zawieszane na nich będą, skie rowane do góry, mleczne kule z niełukującego się szkła. Przystaną także szpecić wygląd centrum napowietrzne instalacje, gdyż prąd zasilający nowe oświetlenie doprowadzony będzie pod ziemią.

Wykonawcą nowych słupów jest nyski Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznych.

(j)

Kronika Miasta Nysy (106)

Rok 1952

1 IX — W Polsce zainaugurowano rok szkolny 1952/53. W Nysie rozpoczęło pracę pięć szkół podstawowych, w tym jedna Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Szkoła Podstawowa dla Pracujących, Jedenastoletnia Szkoła Ogólnokształcąca Stopnia Podstawowego i Licealnego „Carolinum”, dwa technika mechaniczne, Zasadnicza Szkoła Zawodowa i dwa technika nowo powstałe — rolnicze i pszczelarskie, występujące pod wspólną nazwą Zespół Państwowych Techników Rolniczych.

W Nysie rozpoczął pracę Zespół Państwowych Techników Rolniczych. Powstał on z połączenia czterech techników: Technikum Rolnicze Ludów Polski, Technikum Rolnicze Wierzbica, Technikum Rolniczo-Pszczelarskie Byczeń (województwo wrocławskie) oraz Technikum Rolnicze Rożnica (województwo lubelskie). Zespół został umieszczony w zabudowaniach klasztornych, stanowiących własność Księży Werbistów w Nysie, przy ulicy Rodziewiczówny nr 1.

Antoni Surman po raz drugi objął funkcję dyrektora Jedenastoletniej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego i Licealnego „Carolinum” w Nysie.

4 IX — Odbyła się zwyczaj na sesji Miejskiej Rady Na-

rodowej w Nysie poświęcona sprawom budżetowym. Po zreferowaniu projektu preliminarza budżetowego przez kierownika wydziału finansowego na rok 1953 — Miejska Rada Narodowa podjęła uchwałę nr 16/8/52 następującej treści: „Miejska Rada Narodowa na sesji w dniu 4 IX 1952 r. działając na podstawie (...) zgodnie z limitami ustalonymi przez Wojewódzką Radę Narodową w Opolu, na wniosek Prezydium MRN uchwała co następuje: 1) Ustala się dochody na rok 1953 w wysokości 2.128.034 zł, wydatki w wysokości 9.387.892 zł. 2) Z ogólnej sumy dochodów własnego budżetu miasta w kwocie 2.128.034 przypada na następujące działy: dochody z gospodarki narodowej 1.055.822 zł, podatki i opłaty 842.170 zł, inne dochody 230.040 zł. 3) Z ogólnej sumy wydatków budżetu miasta Nysy w kwocie 9.387.892 zł przypada na następujące działy: gospodarka narodowa 2.911.938 zł, oświata i wychowanie 1.365.352 zł, kultura i sztuka 106.500 zł, zdrowie i kultura fizyczna 4.041.100 zł, pomoc społeczna 72.750 zł i administracja 890.252 zł”. Następnie na wniosek Prezydium — Miejska Rada Narodowa uchwalała budżet dodatkowy na rok 1952 dla Hali Targowej w Nysie w wysokości 40.603 złote.

W sprawach organizacyj-

nych ze składu Miejskiej Rady Narodowej zostali odwołani radni: Józef Bartnicki, Jakub Cyran, Barbara Czajkowska, Józef Grzybowski, Franciszek Kujawski i Stanisław Mureha.

12 IX — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie na swoim kolejnym posiedzeniu powołało 8 obwodowych komisji wyborczych, liczących łącznie 42 osoby.

15 IX — Powiat nyski liczył 58 spółdzielni produkcyjnych i 3 zespoły państwowych gospodarstw rolnych.

16 IX — „Komitety Blokowe to przedłużenie ramienia Rady Narodowej w masie w obecnym budownictwie socjalizmu w Polsce” — czytamy w sprawozdaniu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie dotyczącym wyborów komitetów blokowych. Uchwałę Prezydium — Nysa została podzielona na 7 rejonów i 24 bloki. Do 20 września powołano do życia 18 komitetów blokowych. Sześciu komitetów nie zdołano wybrać z powodu bardzo niskiej frekwencji na zebraniach wyborczych.

18 IX — W Powiatowym Domu Kultury w Nysie odbył się przedwyborczy zjazd rolników. Przewodniczący Powiatowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego — Witek zgłosił listę kandydatów na posłów do Sejmu PRL. Byli to: Bolesław Bierut, prezydent PRL, Władysław Grabowski, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Wilamowie, Zofia Tomczyk, członek naczelnych

władz ZSL, Jakub Skrzyński, rolnik z powiatu głubczyckiego, Teofil Socha, były działacz KPD, pracownik Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Prudniku i Jan Mrocheń, zastępca przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu.

30 IX — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wysłało do jednostki nadrzędnej sprawozdania z działalności Miejskiej Rady Narodowej za trzeci kwartał 1952 r. Niektóre dane z tego sprawozdania:

Miejska Rada Narodowa liczyła 54 radnych, w tym 40 mężczyzn i 14 kobiet. 24 radnych należało do PZPR, 6 — ZSL, 7 — SD, 9 — ZMP, 8 — bezpartyjnych. W Radzie zasiadało 21 robotników, 4 rolników i 29 pracowników umysłowych. W trzecim kwartale Rada odbyła 1 sesję nadzwyczajną i 2 sesje zwyczajne, na których podjęła 12 uchwał. Frekwencja radnych na sesjach wahała się od 35 do 40 procent ogólnej liczby radnych. MRN miała w swoim składzie 9 komisji, które liczyły łącznie 93 członków, w tym 19 kobiet. Prezydium MRN liczyło 5 osób. W okresie sprawozdawczym odbyło 11 posiedzeń i podjęło 96 uchwał. Prezydium MRN zatrudniało 115 pracowników, w tym 101 umysłowych (29 z awansu społecznego) i 14 fizycznych.

Cdn.

KAZIMIERZ ZALEWSKI

Nyski pitaval

W nocy z 9 na 10 grudnia nieznany sprawca włamał się do kawiarni „Relax” w Paczkowie, skąd skradł ok. 35 butelek wódki, szampana, wino, papierosy oraz artykuły spożywcze. Wartość strat — ok. 9 mln zł.

W nocy z 10 na 11 grudnia w Scinawie Nyskiej, gm. Korfantów, nieznany sprawca, po uprzednim oberwaniu kłodek i wyważeniu drzwi, włamał się do kiosku „Ruchu”. Zginęły papierosy na kwotę ok. 5 mln zł.

Tej samej nocy dokonano włamania do kiosku „Ruchu” w Węży, gm. Korfantów. Nie ustalony sprawca skradł papierosy i artykuły chemiczne. Wartość strat — ok. 4 mln zł.

W nocy z 11 na 12 grudnia nieznani sprawcy włamali się do pawilonu meblowego w Otmuchowie, z którego skradli odzież wartości ok. 6 mln zł.

Tej samej nocy 15-letni chłopiec, po wybiciu szyby wystawowej w kiosku owocowo-warzywnym w Nysie, skradł art. spożywcze wartości ok. 600 tys. zł. Sprawcę zatrzymaliśmy, skradzione mienie odzyskaliśmy w całości.

W okresie od 11 do 13 grudnia nieznani sprawcy włamali się do kiosku gastronomicznego przy ul. Mostowej w Nysie. Zginęły: kuchnia mikrofalowa, ekspres do kawy, wieża stereofoniczna „Technics” i kasety magnetofonowe. Wartość strat — ok. 16 mln zł.

13 grudnia nie ustaleni sprawcy włamali się do przedszkół w Janowej, gm. Otmuchów, skąd skradli telewizor marki „Funai” oraz art. spożywcze. Wartość strat — 4,3 mln zł.

W nocy z 15 na 16 grudnia dwóch 22-letnich mieszkańców Zabrze włamało się do zaporożca zaparkowanego na ul. Kolejowej w Nysie. Skradli radio i akcesoria samochodowe wartości ok. 2 mln zł. Podczas bezpośredniego pościgu obydwa sprawcy zostali schwytani przez funkcjonariuszy nyskiej policji.

10 grudnia w pobliżu jednostki wojskowej przy ul. Saperskiej w Nysie znaleziono zwłoki 54-letniego mężczyzny. Ustalono, iż popełnił on samobójstwo przez powieszenie się.

11 grudnia na trasie Frydrychów — Otmuchów kierowca fiata 126p potrafił idącego środkiem jezdni 34-letniego mężczyznę. Doznał on złamań kostki bocznej podudzia prawej nogi, po założeniu opatrunku gipsowego został zwolniony do domu.

Ogłoszenia drobne

KURS PIEKARZY „Profundis”, Nysa, ul. Mickiewicza 10, tel. 103-41. Kurs **PALACZY c.o.** Kursy **GASTRONOMICZNE**. Spawanie **ELEKTRYCZNE** i **GAZOWE**. Op. 637

WYNAJME DOM pod działalność biurową lub gospodarczą. Nysa, 58-836. Op. 639

Sprzedam SZAFĘ CHŁODNICZĄ „Gram”. Tel. 27-83. Op. 641

Restauracja
„**POD PRZYSTANKIEM**”
w Niwnicy
zaprasza na
Bal Sylwestrowy
Atrakcyjna cena —
700.000 zł od pary.
Ilość miejsc ograniczona!

Sport • Sport • Sport

Reprezentowali (i będą reprezentować) Polskę

Wszystko wskazuje na to, że gimnastycy Nyskiego Towarzystwa Gimnastycznego są i będą sportową wizytówką naszego miasta.

W dniach 19—21 listopada br. zespół nyski w składzie: A. Szlachetko, A. Baderska, K. Ziemiak — dziewczęta oraz G. Trela, A. Kulaga, D. Dobryń — mężczyźni, pod nazwą Polska II wystąpił w Paryżu na Międzynarodowym Turnieju Gimnastycznym o Puchar Blanc Mesnil.

W zawodach tych startowało 12 drużyn, m.in. reprezentacje Francji, USA, Ukrainy, Włoch i Czech. W tej barażowej obsadzie szóste miejsce nysan należy uznać za duży sukces. Indywidualnie K. Ziemiak i G. Trela zajęli również VI miejsca, a pozostali sklasyfikowani zostali w pierwszej dziesiątce startującej tam europejskiej czołówki gimnastycznej.

Oprócz startu sportowego nysanie dali dwa pokazy swych umiejętności. Każdorazowo podziwiali ich popisy 2000 widzów.

Trenerów Budzenia i Łabutina bardziej jednak niż znakomita postawa ich wychowanków cieszy fakt, że turniej ten wykazał, iż nysanie są w stanie nawiązać równorzędną walkę z gimnastyczną elitą Europy, i nie tylko Europy. Start ten — zdaniem trenerów — wyzwolił nas z kompleksów wobec uznanych sław.

Wcześniej, bo 5—7 listopada w Nysie odbył się Turniej o Puchar Burmistrza Miasta. Za wody te były równocześnie Otwartymi Mistrzostwami Opolczyzny. Dzięki wielu ludziom przychylnym gimnastyce, m.in. firmom: RTV-SAT Wierdak, Koliber, dyrekcji Zespołu Szkół Technicznych i Dowództwu Garnizonu — turniej wypadł okazale. Szkoda

tylko, że w ostatniej chwili nie dojechali gimnastycy z Danii i Belgii.

Zawody te zakończyły się bezapelacyjnym sukcesem gimnastyków NTG. Wśród mężczyzn w klasie mistrzowskiej wygrał G. Trela, w kl. I — A. Kulaga przed D. Dobrynią, w kl. II — M. Paluch przed T. Hryniewiczem, a w klasie młodzieżowej — K. Ogórek przed M. i D. Tomaszewskimi. Wśród dziewcząt w klasie I najlepsza była A. Baderska, która wyprzedziła K. Ziemiak i E. Żurek, w kl. II — A. Kostrzewa przed A. Tarasiuk. Jedynie w klasie III triumfowały Czeszki z Szumperka, a nysanki J. Kęska, A. Fulek, M. Fekner zajęły kolejno IV, V i VI miejsca.

W dniach 12—14 listopada męska drużyna NTG startowała w Łodzi na Drużynowych Mistrzostwach Polski. Srebrny medal do Nysy przywiózł zespół występujący w klasie I,

tj.: Kulaga, Słodkowski, Dobryń, Więckiewicz i Kocut. Młoda drużyna rywalizująca w klasie III (Paluch, Kucma, Fundament, Koza i Calów) wywalczyła dobre V miejsce. W tym czasie w Łodzi odbył się także kontrolny sprawdzian gimnastycznej kadry Polski seniorów, w którym Grzegorz Trela sklasyfikowany został na II miejscu.

Sukcesy te nie przyszły nagle. Są one efektem wieloletnich znużających treningów. Od rana w poniedziałki do popołudnia w soboty prawie 100 zawodników, w wieku od lat siedmiu do dwudziestu kilku, sumiennie ćwiczy w sali gimnastycznej SP nr 2, która od lat jest bazą i kuźnią talentów gimnastycznych. Zajęcia prowadzi 10 trenerów. Gimnastyczki szkolą: Adam Łabutin, Marzena Sosińska, Ludwika Tankiewicz, Ewa Malinowska i Agata Świerczek. Gimnastyków trenują: Bogusław Budzeń, Marian Gumala, Krzysztof Jeseniuk, Grzegorz Trela i Mariusz Wroński.

Opierając się na zaangażowaniu w treningach i umiejętnościach swych podopiecznych, trenerzy są przekonani, że przynajmniej dwóch (dwójce) zawodników z Nysy będzie reprezentowało Polskę w czerwcu '94 na Mistrzostwach Europy w Pradze.

My także wierzymy w tę prognozę i życzymy wszystkim osobom związanym z NTG uśmianienia pozycji nyskiej gimnastyki.

ALBIN PRZYBYŁOWSKI

mar Kowalczyk po 2, Andrzej Sikora — 1.

CZARNI II WEŻA NYSA — 17 GOLI. Tomasz Twardowski — 5, Damian Buczek — 4, Mieczysław Juszczak i Grzegorz Kuglarz po 3, Jarosław Kleczka i Józef Stachera po 1.

Z powyższego wynika, że po pierwszej rundzie najlepszym snajperem jest J. Kasperowicz — 9 goli, który wyprzedza swych kolegów z drużyny M. Malesę i M. Jona — 7 oraz J. Pietrzaka z Polonii — 6.

ALBIN PRZYBYŁOWSKI

glarz, Janusz Gitlar i Maciej Moroń po 1.

POLONIA NYSA — 23 GOLI. Jan Pietrzak — 6, Kazimierz Bachleda i Leszek Malara po 4, Wiesław Bachleda — 3, Paweł Bachleda i Józef Hawrot po 2, Artur Rawicki i Mieczysław Zaremba po 1.

EL-KON GOŚWINOWICE — 31 GOLI. Jerzy Kasperowicz — 9, Mariusz Malesa i Marek Jon po 7, Grzegorz Chmura — 3, Zdzisław Fijołek i Walde-

Stal - mistrzem, Lodgar Polonia - wicemistrzem

Juniorzy ZKS Stal zostali mistrzami województwa w siatkówce. W finałowym turnieju łatwo pokonali KKS Kluczbork 3—0 (6, 8, 3) i po zwycięstwie, stojącym na dobrym poziomie meczu wygrali 3—0 (13, 14, 16) z Juniorem Opole.

Drużyna trenowana przez Zbigniewa Rektora mistrzowski tytuł wywalczyła w składzie: Kisielewicz, Kubicki, Kusk, Dołński, Warzkiewicz, Górny, Kaczmarczyk, Chojec, Kucharski, Sychalski, Urban, Wojna, Leksowski. Zbigniew Rektor po zwycięskim turnieju nie chciał nikogo wyróżniać twierdząc, że wszyscy jego chłopcy zagrali dobrze.

Siatkarki Lodgaru Polonii wywalczyły wicemistrzostwo województwa junierek. W finałowym turnieju gładko pokonały MKS Dwójkę Opole 2—0 (4, 3) i po wyrównanym meczu znowu uległy Chrobremu Niemodlin 0—2 (12, 11). Nysanki grały osłabione brakiem

Kwiecińskiej, Jaworskiej i Popiel, które przebywały na zgrupowaniu kadry makroregionu w Jastrzębiu. Bardzo udanie zastąpiły je Rozlepilo i Zawadzka.

Sponsorzy: sklep meblowy Jurand i wiceprezes Polonii — W. Nowak ufundowali nagrody rzeczowe dla najlepszej stronnicej siatkarki — A. Kulasik (Chrobry), najlepiej atakującej — M. Grzesiak i rozgrywającej — J. Ziolkowskiej (obie Lodgar) oraz najsympatyczniejszej zawodniczki — D. Marciak (Dwójka).

Po turnieju zawodniczek, trenerzy, sędziowie i kibice zjadali się pysznymi lodami — prezentem Lodgaru.

Nysanki grały w składzie: Grzesiak, Olszak, Ziolkowska, Jurkowska, Rozlepilo, Zawadzka, Soćko. Drużyny trenerów Rektora i Rozewicza reprezentować będą Opole w mistrzostwach makroregionu. Gratulujemy.

A. PRZYBYŁOWSKI

Tabela siatkarskiej ligi wojewódzkiej mężczyzn

1) STAL II NYSA	6 12 18—1
2) MECHANIK NYSA	7 12 15—9
3) Mechanik Namysłów	6 11 17—6
4) KKS Kluczbork	7 11 15—8
5) Cukrownik Baborów	6 10 15—8
6) Orlik Brzeg	6 10 12—9
7) Chemik II Kędzierzyn	6 9 12—11
8) Odra Brzeg	7 9 9—17
9) Junior Opole	6 8 7—15
10) MKS NYSA	7 7 2—21
11) Dziewiątka Opole	6 6 2—18

Ciekawostki piłkarskie

Bramka — kuriozum padła 21 listopada w pucharowym meczu pomiędzy LZS Nowa Wieś Mała a Polonią II Nysa. Bramkę polonistom strzelił... sędzia. Był to całkiem prawidłowo zdobyty gol, gdyż obrońca Polonii tak niefortunnie kopnął piłkę, że trafiła ona w sędziego, odbiła się od niego i wpadła do bramki polonistów. Przepisy traktują sędziego jak powietrze i strzelec gola, chcąc nie chcąc, musiał go uznać, a Polonia i tak wygrała 4—3.

Najstarszym czynnym piłkarzem naszego regionu jest mieszkaniec Nysy, pan Zdzisław

Tulin. Czterdzieści wiosen ukończył on parę lat temu, ale jako trener Handlowca Domaszkowice często decyduje się na wejście na boisko, aby wspomóc w meczu swych dużo młodszych kolegów i podopiecznych. Brawo, panie Zdzisławie. Tak trzymać!

Ostatni w tym roku mecz rozegrał rezerwowy zespół Polonii w Bąkowie. Był to mecz o Puchar Zimy i zgodnie z nazwą toczył się na boisku pokrytym grubą warstwą śniegu, przy temperaturze —7 stopni C. Poloniści wygrali 2—1, bramki: Petryszyn i Rychlik. A.P.

GOAL!!!

Bramka, czyli gol, jest głównym celem gry w piłkę nożną. Dlatego zdobywcy bramek są zwykle bohaterami spotkań piłkarskich i ulubieńcami kibiców. Nie jest to całkiem sprawiedliwe, gdyż napastnik, nawet jeśli trzy razy nie trafi do pustej bramki, a za czwartym razem uda mu się strzelić gola np. kolanem, uznawany jest za ojca sukcesu. Natomiast bramkarz lub obrońca mogą cały mecz grać wycieńczeni, ale jeden ich błąd skutkujący stratą gola wypoiminany jest im długo, długo.

Dzisiaj prezentujemy piłkarzy Czarnych Otmuchów, Polonii Nysa, El-Konu Goświnowice i Czarnych II Weża Nysa, którzy jesienią br. strzelali dla swych drużyn gole.

Aby zachęcić piłkarzy tych drużyn do jeszcze większej bramkostrzelności, redakcja nasza po zakończeniu rozgrywek, tj. w czerwcu 1994 wręczy PUCHAR Redaktora Naczelnego „Nowin Nyskich” panu piłkarzowi, który zdobędzie najwięcej goli w sezonie 93/94 (w meczach mistrzowskich). Jesteśmy przekonani, że puchar ten poparty męskim uściskiem dłoni naszego szefa sprawi, że bramkarze rywali ww. drużyn będą wiosną często strzelać otmuchowsko-nysko-goświnowickich futbolistów.

A oto kto jesienią strzelał bramki:

CZARNI OTMUCHÓW — 14 GOLI. Wiktor Sypek — 5, Jarosław Kleczka i Dariusz Wojewoda po 2, Marek Bas, Józef Stachera, Grzegorz Ku-

LAS się rozrasta

Nyska liga amatorskiej siatkówki rośnie w siłę. Prawdopodobnie grać w niej będzie nie sześć, a dziewięć drużyn, bowiem w ostatniej chwili ochotę do siatkarskiej rywalizacji zgłosiły: Mechanik — zespół oparty na nauczycielach ZSM, Stal Oldboy — silna drużyna z Kaczmarkiem, Maślanka, Kwiecińskim i Mierzwińskim na czele oraz team lekarzy (nazwa jeszcze nie znana redakcji).

Zgodnie z obietnicą, informujemy rzesze znawców i miłośników prawdziwej siatkówki o składach drużyn, które do tej pory sporym nakładem wysiłku udało nam się zdobyć ze sztabów operacyjnych następujących zespołów:

ZUP SA — B. Goryczka (K), L. Wierdak, F. Kamiennik, Z. Nachaczewski, S. Durzyński, D. Niemczuk, R. Wojciechowski, J. Jaszewski, M. Klep.

VOLLEYBALL OLDBOY CLUB — H. Nowak (K), R. Niewiadomski, A. Roziewicz, R. Kłodnicki, K. Grzegorzek, H. Siemieniak, J. Chwalczuk, J. Sowa.

OLD BEER COMPANY — E. Jazienicka (K), T. Jazienicki, K. Lepich, H. Szozda, J. Wiśniewski, M. Woźniak, W. Sosulski, G. Radczak, H. Rakszewski, M. Gruchot, Menedżer — M. Szwed.

KKS KRATA — J. Falkiewicz (K), L. Herman, R. Jaeczek, Z. Ligęza, J. Dusza, H. Syposz, M. Hebda, Z. Stojan-

owski, R. Olejniczak, M. Jaszczka.

WP KARPATCZYCY — S. Picheta (K), W. Nowak, J. Forysiak, J. Olma, J. Olaniszyn, F. Górny, K. Kurzeja, E. Biniak, J. Osinski, M. Rogosz, S. Białczyk.

W pierwszych spotkaniach uzyskano wyniki:

AMATOR — KARPATCZYCY 0—3 (-12, -3, -13). Dwa wyrównane sety. Set drugi to regres formy „AMATORA”.

V.O.C. — ZUP 3—1 (13, -10, 10, 7). Trzy wyrównane sety. W czwartym zupowcy straciły siły, głównie z uwagi na wieciej lat życia, niż ich rywale. Niemczuk i Wierdak walczyli jak lwy, ale Roziewicz i nerwowo Grzegorzek, wspomaganie zagrywką z wysoku Siemieniaka — byli lepsi.

OLD BEER COMPANY — KRATA 2—3 (10, -10, -8, 8, -13). Walka łeb w łeb. Obie drużyny gryły parkiet. Kapitan gospodarzy kilka razy ograła najwyższego i najlepszego w zespole gości Falkie-

wicza, miała najlepszą zagrywkę i nie kłóciła się na boisku z mężem. Prócz kapitaństwa obu drużyn, dobrze grali Duszka i Jaeczek (Krata) oraz Jazienicki (OBC). Ofiarne, mimo bolącej nogi, grał też Lepich.

Nie przybył sędzia z Amatora i mecz prowadził rezerwowy gracz gości, red. Paniewicz, który po meczu oświadczył, że więcej już nie da się namówić na taki numer. Najbardziej mecz przeżywał menago gospodarzy — M. Szwed.

Z ostatniej chwili! Udało nam się też ustalić skład ambitnego zespołu Mechanika. Ujawniamy go: W. Rybotycki (K), H. Bejczuk (mózg drużyny) i szeregowi gracze: L. Kobylński, J. Lis, L. Krzeszewski, A. Magiera, M. Zborowski, J. Czerniak, T. Sługocki, A. Maćków.

Relacje z pasjonujących rozgrywek tej ligi przekazywać będziemy sukcesywnie.

A. PRZYBYŁOWSKI

CYFRY PRZEZNACZENIA

Poznaj swój los

Całe nasze życie, od chwili urodzenia, związane jest z cyframi. Godzina, dzień, miesiąc, rok, wiek. Towarzyszą nam one bez przerwy. Dzięki tym spostrzeżeniom obok astrologii powstała teoria, że ludzki los podlega gwiazdom, ale liczbom.

Znaczenie liczb podkreśla już Biblia. Wędrowka Żydów trwała 40 lat, potop trwał 40 dni, Chrystus przebywał na pułstyni 40 dni. Dlatego uznano, że liczba 40 oznacza niedostatek.

Nieprawdopodobne, ale na Zachodzie numerologię zastosowano przy badaniu przydatności zawodowej nowo przyjętych pracowników na równi z testami grafologicznymi i psychologicznymi. W cyfrach szukają biznesmeni odpowiedzi na pytanie, czy nowy pracownik będzie punktualny, sumienny, uczciwy.

Droga życia każdego człowieka jest liczbą wpływającą na jego los. Uzyskuje się ją przez dodanie wszystkich liczb wchodzących w skład daty urodzenia po uprzednim ich zapisaniu, np. 23 XII 1993 rok.

Rozpisujemy następująco: 2 + 3 + 1 + 2 + 1 + 9 + 9 + 3 = 30 = 3 + 0 = 3. Otrzymać należy bowiem liczbę jednocyfrową. Gdyby zamiast 30 było np. 17 — działamy dalej 1 + 7 = 8.

A oto znaczenie poszczególnych cyfr w naszym życiu:

1 — **SZEF**. Liczba ta wskazuje na energię fizyczną, siłę pobudzającą wolę i ambicję, odwagę i zmysł dowodzenia. Może też oznaczać dumę, egoizm, chęć dominacji.

2 — **WRAZLIWY**. Energia zmysłowa i psychiczna. Często duża wyobraźnia i wrażliwość. Dobry współpracownik, harmonijnie współżyje z otoczeniem. Natura artystyczna, uczuciowa. Może też oznaczać osobę niekonsekwentną w działaniu, kierującą się emocjami.

3 — **LUBIĄCY PRZYJEM-**

NOSC. Ekspansywna energia dająca radość życia i wesołość. Szczególna siła twórcza. Istota zrównoważona, lubiąca być zauważona, jednocześnie pełna wiary w siebie. Może być arogancka, próżna, pedantyczna.

4 — **PRACOWITY**. Charakter poważny, trudno dostępny, drobiazgowy, pozornie wrażliwy. Wrażliwość jednak jest tylko zamaskowana. Potrafi się świetnie kontrolować, ale czasami miewa wybuchy złości. Nie podejmuje pochopnych decyzji, jest systematyczny. Zdolność do analitycznego myślenia. Nie chce poświęcać się sprawom codziennym, przyziemnym.

5 — **POSZUKUJĄCY PRZY-
GÓD**. Osoba niezwykle ruchliwa, doskonale adaptuje się we wszystkich środowiskach dzięki upodobaniom do zmian i naturze kameleona. Bardzo szybko rozumie innych, choć uważany jest za człowieka powierzchownego. W rozmowie często zmienia tematy. Jest ciekawy wszystkiego. Ceni poczucie wolności. Może też być niestały, kłamliwy, niekiedy

awanturczy, co prowadzi go często na margines społeczny.

6 — **ZRÓWNOWAŻONY**. Osoba, która ceni harmonię, świetnie potrafi porozumieć się z innymi. Odpowiedzialna, zawsze znajduje cel w życiu. Szczególnie dostrzega tylko w związku z innymi ludźmi. Nie potrafi żyć samotnie. Umie opanować emocje. Może okazać się nietolerancyjna.

7 — **FILOZOF**. Człowiek świetnie czujący się w laboratorium. Lubi pytać o sens życia i świata. Nie ujawnia uczuć, jest samotnikiem. Nadmiar tych cech może prowadzić do fanatyzmu religijnego lub zaburzeń psychicznych.

8 — **CZŁOWIEK SILNY**. Interesuje go „mieć”: władza i pieniądze. Walczy z innymi, przed otoczeniem często ukrywa swą gwałtowność. Ambicje pchają go do bezwzględności, dla swych celów gotów poświęcić najbliższych. Może być sadystą.

9 — **HUMANISTA**. Walczy o dobro innych, a nie o siebie. Odczuwa potrzebę realizowania ideałów kosztem spraw osobistych. Bardzo szczerzy, interesuje się sprawami duchowymi, materialne lekceważy. Zdarza się, że jest donkiszotem walczącym z wiatrakami.

(z)

Krzyżówka nr 1



POZIOMO: 1) na szyldzie, ● wjazdowa lub weselna, 3) np. szpagat, 5) szyjna ozdoba, ● likier kminkowy, 7) używany na polowaniu, ● atramentowy Pan, 9) na początku operacji, 11) zjazd na Łysej Górze, ● filmowy kochanek.

PIONOWO: A) pracuje z akwalungiem, ● kwiecista roślina leśna, C) przed torami lub na granicy, E) uliczna lub żółdkowa, ● szlachetna miara, G) rodzaj internatu, ● suma, I) jeśli główna — to dla

generała, K) rzeźmieszek parowski, ● skąpy wyspiarz.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy nadsyłać wyłącznie na kartkach pocztowych do 7 stycznia pod adresem redakcji.

Przy rozwiązywaniu należy dopisać numer krzyżówki.

Nagrodą jest bon wartości 100.000 zł na zakup odzieży lub bielizny w sklepie „Krysia”, Nysa, ul. Żwirki i Wigury 56.

Krzyżówka nr 2



POZIOMO: 1-A — narzeczona ogiera, 1-G — włoska gwiazda filmowa sprzed lat, 3-C — wojskowa szycha, 5-A — pisz go czytelnie, aby nagroda trafiła bezbłędnie, 5-G podręcznikowy pełzak, 7-A — roślina pastewna, 7-G — jeśli malowane, to ciele im się przygląda, 9-C — skuwka, nakładka, 11-A — podobno dżdżu pragnąca, 11-G — nogą zamiata.

PIONOWO: A-1 — lubi być rzucana pod nogi, A-7 — popularne imię kundelka, C-3 — do strzelania kulą w płot, E-1 — legat lub notatka, E-7 — „... nasza, ojciec nie nasz”, G-1 — albo głodna, albo zadziorna sąsiadka z północy, G-7 — okowita, I-3 — przeciwieństwo swobody, K-1 — z niej futro dla bogatych dam, K-7 — nazwa spółki wydającej „Gazetę Wyborczą”.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy nadsyłać wyłącznie na kartkach pocztowych do 7 stycznia pod adresem redakcji.

Przy rozwiązywaniu należy dopisać numer krzyżówki świątecznej. Nagrodą jest książka z dedykacją dla wytrwałego krzyżówkowiec od redakcji „Nowin”.

Ułożył (szych)



Nasz felieton

Na zdrowy chłopski rozum wydawało się, że sztuka gry w piłkę nożną polega na tym, aby szybciej od przeciwnika biegać i celniej od niego kopnąć piłkę do swego partnera i do bramki wroga. Pogląd ten, aczkolwiek racjonalny, jest poglądem prymitywnym, głoszonym przez tzw. nie uświadomione, by nie rzec antypatriotyczne kręgi społeczeństwa, które, niestety, egzystują w każdym kraju współczesnego świata.

Prawda jest taka, że futbol jest wielką sprawą polityczną, którą traktować należy jako państwową rację stanu. W 1969 roku po meczu piłkarskim między Salwadorem a Hondurasem wybuchła normalna wojna między tymi krajami, a powodem jej były wydarzenia na boisku. W tym roku omal nie doszło do podobnej wojny między Wybrzeżem Kości Słoniowej a, chyba, Zambią lub Ghaną. Również sprostowanie przez kibiców piłkarskich.

Polskie piłkarstwo też miało swój udział w zaostreniu stosunków politycznych, i to wśród bratnich krajów Układu Warszawskiego. Mianowicie kiedy w 1972 roku sędzia rumuński wyrzucił w czasie meczu z Bułgarami naszą gwiazdę piłkarską — Lubańskiego, nastroje antyrumuńskie w PRL groziły wybuchem konfliktu zbrojnego. Miał więc szczęście Ceausescu, że wtedy nasz wielki brat ze Wschodu nie dopuścił do zbrojnej wy-

prawy na Bukareszt. Tyle przykładał w temacie futbol a bezpieczeństwo międzynarodowe.

Piłka nożna jest też ściśle powiązana z bezpieczeństwem wewnętrznym państw. Żaden trener piłkarskiej drużyny na rodowej nie zdradzi wcześniej niż w dniu meczu składu swego zespołu. Nazwiska jedenastu kopaczy piłki powołanych do obrony barw narodowych stanowią większą tajemnicę państwową, niż ilość i rozmieszczenie dywizji lub najnowsze technologie przemysłu zbrojeniowego. Wzorem trenerów reprezentacji narodowych różnie trenery drużyn grających obojętnie czy w I lidze, czy w klasie B nie ujawniają

wymyśli, że tylko oficjalne zawodowstwo wzniesie polskie piłkarstwo na światowe wyżyny. Zawodowstwo zatem wprowadzono i natychmiast okazało się, że jest ono ściśle związane z naszą gospodarką. A mianowicie tak samo pomogło polskiemu futbolowi, jak przy watyżacji polskiej gospodarce.

No, może nie tak samo, a jeszcze gorzej. Dowodem tego była piękna seria porażek Polaków minionej jesieni. Nie pomogliścią z zagranicy, a sprzedani tam wcześniej za marne grosze do miernych klubów najlepsi polscy piłkarzy emigranci. Nie pomogło oparcie drużyny na krajowych specjalistach futbolowych. Na nic

niedobre — rzekły się zupełnie swego prawa do interwencjonizmu w tak ważną dziedzinę społeczną, jaką jest piłka nożna. Największą pretensję można mieć do rządu p. Bieleckiego, czynnego piłkarza zresztą.

Ale już wiele lat przedtem ani dyplomacja komuchowska, ani dyplomacja wolnego — demokratycznego kraju nic nie uczyniła, aby zabronić naszym przeciwnikom zmuszania polskich piłkarzy do gry atakiem pozycyjnym. Ten rodzaj ataku nigdy w życiu Polakom nie leżał. Zawsze lepsi byliśmy w partyzanckich kontratakach. Dlatego prawie przez pięćdziesiąt lat rzesza najwybitniejszych krajowych trenerów nie

Polski sukcesów na miarę zapotrzebowania społecznego. Nie od dziś wiadomo, że udane, czyli zwycięskie igrzyska kojąco działają na różnego rodzaju niepokój społeczny. Nasi piłkarze po prostu muszą wygrać.

Sposobów na to jest kilka. Można na przykład w upalne lipcowe południe zagrać w Polsce z reprezentacją Grenlandii lub Lapończykami. Duże szanse na wygranie miałyby nasza drużyna narodowa w meczu z silną reprezentacją Papui - Nowej Gwinei, ale pod warunkiem, że mecz odbyłby się na przełomie listopada i grudnia w Suwałkach.

Można także naszych przeciwników zapraszać zamiast na bankiety pomeczowe — na kolacje przedmeczowe, w czasie których główną potrawą byłoby wyroby Polmosu. Naszym także menu nie zaszkodzi (przyzwyczajeni), a rywalom zabierze formę przynajmniej na dwa tygodnie.

Są więc konkretne metody wyjścia z futbolowego kryzysu i nie ma potrzeby wpadać w skrajny pesymizm. Tym bardziej, że nasi młodzi kibice piłkarzy reprezentują czołową światową. Mają wiele sukcesów w walce z policją, a stadiony czy pociągi zdemolują szybciej i lepiej niż ich zaci kolesi z Zachodu i innych krajów naszego globu.

Bądźmy zatem piłkarskimi optymistami lepiej lub przynajmniej średnio. Do siego Roku.

ape

Futbol a racja stanu

przed meczem składów swych zespołów.

Co prawda niektórzy z nich byliby skłonni uchylić rąbką tajemnicy, ale mimo życzliwości dla prasy nie mogą tego uczynić. Na przykład menedżer naszej ulubionej drużyny z Kamiennika do ostatniej chwili sam nie wie, ilu jego piłkarzy stawi się na mecz i ilu z nich będzie trzeźwych.

Piłka nożna — najbardziej popularna gra w Europie i bardzo popularny sport na całym świecie — sprawia, że piłkarze od lat są obywatelami znanymi i nieźle zarabiającymi. U nas jest podobnie. Po 1989 roku eksperci piłkarscy

zdała się rezygnacja trenera i ekonomiczne bodźce braci Anglików. Bito nas równo w Poznaniu, Londynie, Oslo i Ankarze.

I nie jest to tylko wina naszych piłkarzy. Oni bowiem są przekonani o swej wysokiej klasie. Przekonanie to opierają, słusznie zresztą, na pieniędzach, które każdego miesiąca otrzymują. Zawsze tak było i jest na świecie, że kiepskim fachowcom płaci się mar nie. Natomiast polski ligowiec zarabia lepiej niż profesor wyższej uczelni — musi więc być dobrym fachmanem. Rozumowanie proste jak sprężyna.

Inna sprawa, że kolejne rządy — te najnowsze i tamte

mogła nauczyć naszych chłopaków tego elementu piłkarskiej taktyki.

Następną winą ekip rządzących naszym krajem był zupełny brak inicjatyw między narodowych zmierzających do zakazu naszym piłkarskim rywalom gry głową. W piłkę nożną, jak sama nazwa wskazuje, gra się nogami a nie głową. Dlatego pragmatycznym Słowianom znad Wistły główkowanie nie idzie tak dobrze jak innym nacjom.

Myślę, że nowa ekipa rządząca nie zbagatelizuje tego ważnego problemu i podejmie energiczne działania dla zapewnienia piłkarskiej kadry

Prasa nyska pisała... Tak reklamowano się w 1947 r.

...46 lat temu

Pierwsze „Nowiny Nyskie” powstały w roku 1947 i ukazywały się zaledwie do przełomu lat 1948/1949. Wydawcą pisma był Polski Związek Zachodni.

Bożonarodzeniowy numer „Nowin” datowany 25 grudnia 1947 r. oprócz komunikatów Związku Zachodniego wprowadzał nysan, gospodarujących jeszcze praktycznie na gruzach, w świąteczny nastrój. Z dwunastu stron aż pięć zajmują reklamy i życzenia świąteczne. Świadczy to o odradzaniu się, pomimo zniszczeń, normalnego życia.

Zauważa to starosta powiatowy W. Karuga w swoich życzeniach: „Poraz (pisownia oryginalna — przyp. red.) trzeci obchodzimy na Ziemi Nyskiej Święta Bożego Narodzenia, — jakże różnią się one od pierwszych Święt spędzonych na tych terenach w 1945 roku. Była nas wówczas garstka mała, garstka tych, którzy pierwsi w ciężkich warunkach przybyli tu, aby budować zręby administracji polskiej, (...) Najcięższe chwile są już poza nami. Trzecie Święta Bożego Narodzenia obchodzimy z głęboką wiarą, że i resztę trudności zdołamy także pokonać”. (...).

Także prezydent miasta, E. Stępień, wyraża swój optymizm: „(...) Jeśli zaś u schyłku roku 1947 stwierdzić możemy dalszy postęp w naszych pracach i usiłowaniach, to jest to zasługą tych wszystkich, którzy przy maszynach fabrycznych, warsztatach, w urzędach i instytucjach, jak i na roli, uczciwą i sumienną swą pracę wykonywali”.

Felietonista podpisujący się Ł. snuje swoje rozważania o braku przyzwyczajenia pierwszych nysan do utrzymywania swojego miasta w czystości, kończąc je taką oto wolną tematyczną: „(...) PS. Idąc do biura zauważyłem, że z okna pierwszego piętra jednej z will przy ul. Stalina zwisa nieboszczyk zając. Obywatelu, nie chwalcie się, że będziecie mieli w niedzielę na obiad zająca i nie drażnijcie tych, którzy sobie na zająca pozwolić nie mogą. Nie dekorujcie również w ten sposób swojego domu i to od strony najpiękniejszej ulicy nyskiej. (...)”.

Istniejący w Nysie margines kryminalny odnotowuje rubryka pod szumnym tytułem „Ciach pałaszem”. „W nocy z dnia 10 na 11 bm. niezłapani sprawcy „wstąpili na chwilę” do restauracji „Wstąp na chwilę” w Nysie przy Placu Staromiejskim i zabrali znaczną część zapasów wódek i likierów. Złodziejaskom życzymy „na zdrowie” i wesółych świąt w kryminale”.

Ta sama rubryka piętnuje pocztę w notatce „Początek średniowieczna”: „Redakcja „Nowin Nyskich” nadała w urzędzie poczt. na dworcu w Nysie dnia 12 grudnia o godz. 22.00 „list dworcowy” — znaczy on tyle co ekspresowy do „Nowin Opolskich”. Był w nim materiał prasowy, który normalnie powinien być nadejść dnia następnego rano do Opola. Tymczasem redakcja „Nowin Opolskich” otrzymała ten list dopiero 15 grudnia. Zaiste — tempo „amerykańskie”.

Aby przybliżyć nysanom A.D. 1993 klimat świąt sprzed 46 lat, reproduujemy obok niektóre z zamieszczonych wtedy na łamach „Nowin” życzeń i ogłoszeń.

(dj)

...38 lat temu

23 listopada 1954 r. ukazał się pierwszy numer odnowionych „Nowin Nyskich”, tym razem znajdujących się w „słusznym” rękach. Wydawcą pisma był Powiatowy i Miejski Komitet Frontu Narodowego w Nysie. Oto fragment artykułu wstępnego:

„(...) Chcemy, aby gazeta, którą będziemy starali się oddać Wam co dwa tygodnie, była aktywnym orężem naszej sprawy. Chcemy, by stała się ona krzewicielką idei Frontu Narodowego, trybuną społeczeństwa nyskiego. Chcemy, poprzez ostrą i skuteczną krytykę oraz przez popularyzowanie doświadczeń przodujących ludzi i zespołów przyczynić się do realizacji programu Frontu Narodowego. Niech drżą nieroby, brakoroby, łaziaki, biurokraci, dygnitarze.”

Pomimo starań bojowo nastawionej redakcji, pismo bardzo szybko zaczęło ukazywać się jako miesięcznik. Pióra jednak nie stępiały i rok później, w grudniu 1955 roku, ukazuje się trzynasty numer „Nowin”, w którym miast nastroju świątecznego dominują takie oto doniesienia: „Na uwagę zasługuje niewątpliwie osiągnięcie bufetu w Kałkowie, skąd została wycofana wódka z dniem 1 lipca br. na życzenie ludności. Pomimo to obroty tego bufetu utrzymują się na poprzednim poziomie.”

Budując to przykład, tym bardziej, iż ogólna sytuacja w handlu uległa widocznej poprawie: „W br. w skle pach zwiększyła się uczciwość sprzedających. Manka są znikome, co wydaje dobre świadectwo pracy wychowawczej prowadzonej przez kierownictwo, samorząd spółdzielczy oraz komitety sklepowe.”

Z rubryki „Z życia partii” dowiadujemy się, że: „W tym roku w Nysie na 67 kursach prowadzi się zajęcia szkolenia partyjnego. (...) Do wykładowców, którzy najlepiej spełniają swe obowiązki, należą tow. tow. Wincenty Günter, Edward Drylski i G. Musiał z DZBUP oraz F. Gładysz z ZSE. Nie tylko nie opuścili ani jednego seminarium, ale zawsze są do nich przygotowani i chętnie zabierają głos w dyskusji.”

Bardzo ładnie, lecz okazuje się, że w tej sprawnej maszynie partyjnej zdarzają się zgrzyty: „Jednakże nie wszyscy wykładowcy wywiązują się w pełni ze swoich obowiązków. Tow. Józef Byczek z MPRB początkowo słabo przygotowywał się do zajęć, dlatego też niewiele przynosiły one korzyści słuchaczom. Po rozmowie, którą przeprowadzili z nim towarzysze z KM początkowo poprawił się, ale na ostatnie seminarium znowu nie przyszedł (i nawet nie raczył usprawiedliwić swojej nieobecności)”.

(Dokończenie na str. 7)

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Nysie

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

składa najserdeczniejsze życzenia swoim członkom i zawiadamia, że

w Cukierni n/Spółdzielni przy ulicy Łigonia Nr. 2

będą sprzedawane dla członków przy wysokim rabacie.

WYROBY CUKIERNICZE

Równocześnie polecamy dla tych członków

KARPIE ŚWIEŻE po znizonych cenach

w sklepie rybnym ul. KRZYWOUSTEGO Nr. 28.

RESTAURACJA „ASTORIA” w Nysie pod kierownictwem JANA KUSIOŁKA

składa niniejszym wszystkim wywalcom i gościom

szczerze życzenia

Zdrowych i Wesółych Świąt

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

„Biały Dwór” Piekarnia i Sklep Spożywczy

R. J. WOJCZY Nysa, Krawiecka 3, tel. 420.

Wędliniarnia „WARSZAWIANKA” KASZLEWICZ JAN Nysa, Plac Staromiejski Nr. 7

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

„Panna” z temperamentem, Tat szuka partnera do wy- czek narzeczonych głów- w okresie świąt „Cze- ków. Automobilki... i masykalni mają pie- sze ston- „Ewa” Nowiny Nysk- Nr 101

Wędliniarnia „LWOWIANKA” Właściciel

STANISŁAW SZYGALIK Nysa, Grodkowska 4

zycz wszystkim szan Odbiorcom i Klientom „Wesółych Świąt” i „Do- brego Nowego Roku”.

PRACOWNIA OBUWIA ZASŁON Władysław Glucholazy Plac Wolności Nr. 2

składa niniejszym wszystkim Szanownym Klientom

Świąteczne i Noworoczne życzenia

„Pokoje do śniadań” Fr Oleksiński w Nysie

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

„Pokoje do śniadań” Fr Oleksiński w Nysie

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Składam serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne swojej szanownej Klienteli

KUCHARSKA Nysa, Krzywoustego 23

Maszynę do pisania (biurową) lub do kserowania „Nowiny Nyskie” Nysa, Piłsudskiego 23

Moim Szanownym Klientom składam serdeczne życzenia Wesółych Świąt

MARIA WŁODEK Nysa

KOS JAN

Mistrz krawiecki

Nysa, Prudnicka 3

zyczy wszystkim Klientom i Znajomym „Wesółych Świąt” i „Szczęśliwego Nowego Roku”.

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

Wszystkim naszym Klientom i Odbiorcom życzymy „Wesółych Świąt” i „Dobrego Nowego Roku”

„Zajadali słodkie ciasta...”

Pracownicy Państwowego Ośrodka Młodzieżowego w Nysie, jak co roku, przygotowują się do świąt Bożego Narodzenia. Chodzi oczywiście nie o święta z własnymi rodzinami, a ze swoimi podopiecznymi.

Z różnych powodów kilkudziesięciu wychowanków nie wyjedzie. Niektórzy nie mają domów, inni zostali odrzucone przez „biologicznych rodziców”.

Bardzo odpowiedzialne zadanie spoczywa na kadrze Ośrodka, aby zapewnić tym młodym chłopcom odrobinę świątecznej atmosfery. W ubiegłych latach święta w Ośrodku zawsze udawały się na sto procent. Jak będzie w tym roku?

Przy wigilijnym stole obok wychowanków zasiądą wychowawcy, kucharki, palacz, a honory gospodarza będzie pełnił dyrektor placówki, mgr Ry szard Zabielski.

W zestawie serwowanych po traw nie zabraknie smażonego karpia, karpia w galarecie, barszczu z uszkami, makowca, ulubionego kompotu z suszonych sliwek i wielu innych. Barwnie przyozdobiona choinka „obdarzy” wychowanków gwiazdkowymi prezentami.

Wśród podopiecznych jest wielu ze „śpiewaczym zacięciem”, wobec tego należy się spodziewać długiego i głośniego kołędowania. Na pewno czas Wigilii skłoni wychowanków do wielu dojrzałych prze myśleń i refleksji. U niejednego zakreśli się łza w oku.

Świąteczne dni upłyną na oglądaniu telewizji, ale to głów nie wieczorem. Jeśli dopisze zimowa pogoda, to zostanie stoczona, tradycyjnie już, woj na na śnieżki. Inni pojeżdżają na sankach, a po obiedzie spacerek po mieście. W razie nie pogody będzie można zagrać w piłkę na sali gimnastycznej albo w tenisa stołowego czy w szachy.

Ponadto z bogatego księgo zbioru ośrodkowej biblioteki będzie można wypożyczyć cię kawę lekturę do poduszki. Z całą pewnością różnorodność i atrakcyjność programu nie zastąpi takich świąt, o jakich marzy każdy. Święta spędzonych ze swoją rodziną, w swoim ciepłym domu.

Szczególnie ci młodzi chłopcy, tak bardzo spragnieni rodzicielskiej miłości, są w dwój nasób wrażliwi i tak łatwo ich poruszyć zaniedbując odpowie dnią organizację ich świąt w Ośrodku. W licznych rozmowach wychowankowie nie ukrywają swoich nadziei, że może po raz pierwszy w ich zagmatwanym życiu będą mogli w towarzystwie kolegów i opiekunów radość się z Bożego Narodzenia.

Jeden z moich rozmówców opowiedział, jak spędzał Wigilię zaglądając przez okna, jak inni „w cieple zajadają słodkie ciasta i czekolady”.

Zasiadając do wigilijnego stołu, pomyślmy przez krótką chwilę o nich, życząc im Wesołych Świąt!

WIESŁAW SIKORSKI

Wigilijna baśń A.D. 1993

Idę chodnikiem. Znowu idę chodnikiem. Wydaje mi się, że nic innego nie robię, tylko chodzę chodnikiem, a inne zajęcia są tylko przerwą w tym chodzeniu. Idąc tak czuję ślad zostawione przez tych, którzy szli przede mną. Miliony stóp na chodniku. Jeszcze wczoraj chodnik był szary, dziś połyskuje jakby ozdobiony diamentami. Przed chwilą zaczął padać śnieg. Świat powoli tonie w biele. Ulice, domy, sklepy zatracają swoją ostrość. Nic nie widać. Nic nie ma. Jest tylko śnieg i ja.

Płatki śniegu wirują, tańczą swój pierwszy i ostatni taniec. Za chwilę spadną i zginą pod kołami samochodów, pod moimi butami. Inne stopią się przyklejone do wystaw sklepowych lub okien ludzkich mieszkań. Może zostaną powitane szczerym uśmiechem, łzą wspomnień. Spadając na ziemię w

wigilijny wieczór spotkają się z życzliwością. Ludzie zawsze zauważają padający śnieg, trudniej zobaczyć im drugiego człowieka stojącego gdzieś w tym śniegu. Któremu wyciągnięta po pomoc ręka zdążyła się odmrozić.

Jestem bajkopisarzem. Co z tego, że ułożę w ten dzień jakąś bajkę lub opowiadanie. Kto będzie chciał je przyjąć? Cieszyć się nimi? Nie ma na to czasu w rzeczywistości kawałka jak żytni chleb.

Co mogę dać cygańskiemu dziecku, które bosi i brudne prosi o jałmużnę? Co mogę dać staruszkowi, któremu zabrakło pieniędzy na wigilijnego karpia? Albo pijakowi, który pije, aby zapomnieć? A co mogę dać dziewczynie z wirusem HIV, której rodzina zrobiła prezent z ławek całego miasta, odmawiając jednego krzesła przy świątecznym stole.

Może mam napisać o pięknych, świątecznych zwyczajach. O jakimś talerzu zastawionym dla niespodziewanego gościa. Mówicie: „U nas co roku jest dodatkowy talerz na stole, tak nakazuje tradycja”.

Kiedy jednak ktoś obcy za puka w Wigilię do waszych drzwi, rozmowy cichną, a wy zastygacie w bezruchu. Po co otwierać, może to znowu jakiś żebracy, szaleńcy, sieroty losu, które nie mają nic innego do roboty — więc przeskaczają uczciwym ludziom w ten rodzinny wieczór.

Zapytajcie, kim jestem. Kto dał mi prawo was oskarżać. Jestem też tylko bezdomnym.

B. P.

TUCZEŃCE

Ciastka sporządzone z czerstwego pieczywa żytniego sparszanego wrzucam miodem z dodatkiem bakalii.

KUTIA

Robiono ją z jęczmienia otluszczonego z łuski stęporem w stępie. Jęczmień słodzony miodem, makiem wierconym w donicy. Był zwyczaj rzucać kutią w sufit. Gdy się przylepiła — oznaczało to pomyślny rok.

OPLATEK

Chleb sakralny, z łacińskiego „oblatum”. Piotr Skarga tak opisał oplatek: „Jest to chleb z ziarna zmiętego, z

zach” odwiedzając sąsiadów i składając im życzenia. Domowników obsypywano przy tej okazji zbożem.

PASTERKA

Po wieczery lud szedł do kościoła, po chatach zostali tylko niedołężni staruszkowie i ludzie kalecy. Świątynie były przepełnione, starsi kornie się modlili, a młodzież dopuszczała się różnych figlów. Czasem do kropielnicy wlewano atrament, modlącym się kobietom zszywano suknie...

ŚW. MIKOŁAJ

Patron dobroczynności. Żył w III wieku, był prześladowanym za głoszenie słowa Bożego.

ŚW. SZCZEPAN

„Na święty Szczepan każdy sobie pan”. W dniu tym poświęcano w kościele owies i groch. Bezwzględnie należało obsypać kogoś zbożem, co zapewniało pomyślność i urodzaje.

KOLEDA

Rzymskie „colenda” znaczyło pierwszy dzień każdego miesiąca. W styczniu celebrowano kolędy ku czci odradzającego się słońca, składano sobie życzenia, wręczano dary. Dziś kolęda jest radosną pieśnią ku czci Bożego Narodzenia.

PO KOLEDZIE

Po Bożym Narodzeniu pleban odwiedzał parafian. Po odmówieniu krótkiej modlitwy otrzymywał dary. Wręczano mu grzyby, suszony ser, słoninę, jaja, drobne kwoty pieniężne. Szlachta ofiarowywała bogatsze dary. Po koledzie chodzili także żacy, czeladź miejska i wiejscy parobcy. Niektórzy przebierali się za postacie z szopki: Heroda, trzech króli, pastuszków, niedźwiedzie, wilki, a nawet za diabła. Kołędników obdarowywano drobnymi upominkami.

NAJPOPULARNIEJSZA KOLEDA

„Wśród nocej ciszy głos się rozchodzi: Wstąfcie pasterze, Bóg się wam rodzi...”

Na podstawie polonijnej gazety amerykańskiej „Gwiazda Polarna” — opr. (szych)

Prasa nyska pisała...

(Dokończenie ze str. 6)

Ale nie martwmy się na zapas, gdyż: „Zaniedbujący się w pracy wykładowcy spotykają się niewątpliwie z krytyką kolektywu, która pomoże im w nadrobieniu zaległości.”

Tak więc uspokojeni na niwie ideologicznej nysanie mogli błogo wkraczać w nowy — 1956 rok.

(dj)

...23 lata temu

Dwadzieścia trzy lata temu działacze Towarzystwa Regionalnego Ziemi Nyskiej (poprzedniczki NTSK) pod kierownictwem mgr. Kazimierza Zalewskiego wydali jednolite wydanie „Nowiny Nyskiej”. W zamysle autorów było wznowienie pisma wydawanego już uprzednio w naszym mieście. Bogato ilustrowana gazeta liczyła 18 stron. Niestety, ówczesne władze nie zaaprobowaly próby wydawania stałej gazety.

Wacław Romiński pisze o odkryciach archeologicznych zarówno na terenie miasta, jak i powiatu. Czytamy tam: „W związku z budową zbiornika wodnego „Głębinów” na Nysie Kłodzkiej od 1968 r. prowadzone są prace poszukiwawczo-badawcze na obszarze liczącym 2 tysiące ha powierzchni mającej ulec zatopieniu. Uczestniczą w nich oprócz pracowników Działu Archeologii Muzeum w Nysie także archeologowie z Uniwersytetu Wrocławskiego. (...) Oprócz badań powierzchniowych prowadzone są systematyczne badania wykopaliskowe na terenie nowo odkrytej osady z okresu wpływów rzymskich (III—IV w.n.e.) w Głębinowie. Dotychczas odkryto fragmenty chat słupowych, ułamki ceramiki, fragmenty kamieni żarnowych, paleniska oraz jamy gospodarcze (...). Uzyskane drogą wykopalisk zabytki archeologiczne świadczą o odwiecznym zasiedleniu ziem położonych nad Nysą przez plemiona słowiańskie”.

W innym miejscu czytamy w gazecie: „Nysę zamieszkiwało w dniu 31 XII 1969 r. w 23.473 izbach mieszkalnych ogółem 34.331 mieszkańców. Ponad połowa mieszkańców nie przekroczyła 25 lat życia”. I dalej czytamy: „W roku 1969 w mieście Nysie wypito 128.200 l spirytusu, wódki czystej i gatunkowej za kwotę 36.074.600 zł, wina wypito 292.600 l wartości 9.894.000 zł oraz 1.519.100 l piwa za 10.462.200 zł. Średnio na jednego mieszkańca Nysy wypada 4,1 l spirytusu i wódki, 9,6 l wina i 49,9 l piwa. W sumie w ciągu jednego roku przepito 56.430.600 zł. Za sumę tę można wybudować osiedle mieszkaniowe dla 720 rodzin lub też 220 domków jednorodzinnych”.

I ostatnia ciekawostka odnotowana przez nas: „Ostatnio miasto Nysę odwiedza rocznie 200.000 turystów. Nyski oddział PTTK liczy 1.439 członków”.

...10 lat temu

Świąteczny numer „Nyskiego Metalowca” z 1983 r. poza rysunkiem choinki na pierwszej stronie i życzeniami mi wesółych, zdrowych świąt od „Dyrekcji, KZ PZPR, NSZZ Prac. ZUP, ZZ ZSMP oraz Redakcji” nie pisze o świętach Bożego Narodzenia. Wewnątrz numeru zauważamy duży tytuł „Święto gazowników”. Okazuje się jednak, że chodzi tu o obchody święta górników gazowych i gazowników, a nie o zakrapiane święta Bożego Narodzenia. W uroczystości nyskich gazowników, zorganizowanych 2 grudnia 1983 r. w NDK, wziął udział I sekretarz KW PZPR, tow. Eugeniusz Mróz oraz plk Tumkowi z Północnej Grupy Wojsk Radzieckich. Odznaką „Zasłużonego dla Górnictwa Naftowego i Gazowego” udękowano Kazimierza Gnatowskiego, a odznakami „Zasłużonego Działacza Ziemi Nyskiej” — Stanisława Dziedzica, Zdzisława Grabowskiego i Marię Rybotycką. W części artystycznej gazownikom pokazano kabaret „Kaczki z Nowej Paczki”.

...5 lat temu

Numer świąteczny „Nowin Nyskich” sprzed 5 lat jest za to bogato ozdobiony grafiką bożonarodzeniową. W cyklu „Jaki był — jaki będzie?” wypowiedają się szefowie współwydawców „Nowin”: ZUP, Fabryki Pomocy Naukowych, „Cukrów Nyskich”, ZWSE, Sp-ni Inwalidów „Pokoń” oraz Kombinat PGR w Białej Nyskiej. Gazeta zamieszcza kalendarz na rok 1989, horoskop na tenże rok, felieton „Czar wigilijnej nocy” oraz rubrykę „Co kupić pod choinkę?”.

W rubryce tej czytamy: „Ludzie odwiedzający sklepy z zamiarem sprawienia upominku stoją przed pytaniem: co kupić? Dzieci oczywiście najbardziej cieszą się z zabawek. Sklep tej branży w Rynku oferuje kilka rodzajów lalek i pluszowych zabawek. Ceny nie są niskie — najtańsza lalka kosztuje niewiele poniżej 1.000 zł, a są również takie, które kosztują blisko 4.000 zł. Chłopców będzie trudniej zadowolić, gdyż wybór niezbyt ładnych samochodów jest bardzo skromny. Jedyną zaletą są niskie ceny. Rodzice woleliby jednak dopłacić parę złotych, aby sprawić swym pociechom większą radość, niż kupić zabawkę, która szybko się zepsuje (...). Mały jest wybór koszuł chętnie dawanych panom w prezencie. Dominują smutne, szare kolory. Dla pań niestety, brakuje lakierów do paznokci, szminek. Martwi to, gdyż karnawał blisko i pora pomyśleć o wieczornym makijażu”.

I na zakończenie rarytas z rubryki „Ogłoszenia”: „ZDECYDOWANIE kupić małą pralkę automatyczną „Diana”, Nysa, ul. Warszawska...”.

Stare nowinki wyszperali (dj) i (szych)

symbole

otrąb oczyszczonych, który przez wodę i ogień tak piękny się stał”. Na cztery tygodnie przed Bożym Narodzeniem organisci roznosili po domach święcone opłatki. Opłatki były kolorowe, a dzieci lepiły z nich „gwiazdę” i „kołyskę”, które wieszano nad stołem wigilijnym.

PODŁAŻNICZKA

Zwana też „połażnicą”, „podłaznikiem”. Małe drzewko zawiązane czubkiem do dołu, zdobione czerwonymi jabłkami, orzechami, kolorową bibułą. Przynosiło zdrowie i szczęście. Po powrocie z pasterki chodzono „po podła-

go biskupem. Wielki przyjaciel dzieci, w czasie świąt Bożego Narodzenia przynosił im prezenty. Czini to od 6 grudnia aż do Sylwestra. Przyjeżdżał pięknym pojazdem zaprzężonym w konie, renifery lub psy, ubrany w kozuch, nosił wór z darami. Często też wędrował pieszo, odwiedzając dzieci, które pisały do niego prośbę o dary.

PRZYSŁOWIA

„Gdy w Wigilię z dachu cie cze, zima długo się przewlecze”. „Gdy w Wigilię gwiazdy świecą, kury dobrze jajca niesą”. „W Wigilię mróz — będzie siana wóz”.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE

EL-KON S.C.

EDWARD i JAROSŁAW KONIOR

- * Piekarnia
- * Cukiernia
- * Kawiarnia
- * Sklepy

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i nowego 1994 roku

ż y c z y

Klientom, Odbiorcom, Dostawcom, Sympatykom
WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO!

Polecamy w przyszłym roku świeże pieczywo, przez cały dzień, duży
wybór artykułów spożywczych i wędliniarskich w sklepach własnych
w Nysie i Goświnowicach. Op. 580



WSZYSTKIM KLIENTOM
I WSPÓŁPRACOWNIKOM

WESOŁYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
oraz SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
ż y c z y

„ROLMASZ”

NYSA UL. PODOLSKA 19

Op. 600



Wszystkim Klientom oraz Pracownikom z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
pomyślności w nowym 1994 roku i udanych za-
kupów życzę



Sklep Meblowy
„DOMUS”

Nysa, ul. Ujejskiego

Op. 578

*Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia
i Nowego Roku*

Najserdeczniejsze życzenia
Klientom i Sympatykom
składa firma

„DĘBOS” S.C.

Handel Materiałami Budowlanymi i Opalem
Nysa ul. Podolska 22 tel./fax 24-97

Od Nowego Roku zapraszamy również do
filii w Glucholazach, ul. Dworcowa 1 — Ma-
gazyń GS. Op. 602



Spokojnych, zdrowych
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
rodzinnej atmosfery przy wigilijnym stole
oraz SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

życzy swoim Klientom

KAZIMIERZ HALOTA

właściciel piekarni „DOM CHLEBA”
Nysa ul. Prudnicka 3 Op. 603



Wszystkim Klientom,
Dostawcom i Sympatykom
**WSZYSTKIEGO
NAJLEPSZEGO Z OKAZJI
ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
oraz LEPSZEGO
NOWEGO 1994 ROKU**

życzy sklep motoryzacyjny

„ROTUNDA”

w Nysie

Op. 581



SKLEP ELEKTRYCZNY
„MISIEK”

ŻYCZY WESOŁYCH I POGODNYCH ŚWIĄT
ORAZ UDANYCH ZAKUPÓW. Op. 576



RADA NADZORCZA I ZARZĄD
PHS „TRADEX”

sp. z o.o. w Nysie, ul. Chodowieckiego
WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM NYSY
KLIENTOM NASZYCH SKLEPÓW
ODBIORCOM I DOSTAWCOM TOWARU



życzy miłych i spokoj-
nych Świąt Bożego Na-
rodzenia oraz aby nad-
chodzący

Nowy 1994 Rok
był lepszy niż ten, który
się kończy.

Do Siego Roku!

Op. 582

*Podnieś rękę,
Boże Dziecię,
błogosław
Ojczyznę miłą...*



Pełnię życia osiągną Państwo kupując najnowszy mo-
del RENAULT w Salonie Przedsiębiorstwa Handlowo-
Usługowego

„F O M A R”

MARIANA LUBCZYŃSKIEGO i JACKA FOLTyna

Nysa, ul. Podolska 19

Op. 605

Salon Meblowy **«WODEX»**

składa najlepsze życzenia swoim szanownym Klientom
z okazji

ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
i NOWEGO 1994 ROKU

Udanych zakupów!

Serdecznie zapraszamy! Nysa, ul. Podolska 43

Op. 601

Program telewizyjny

od 23 XII 1993 do 2 I 1994

CZWARTEK 23 grudnia 1993 r.

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości.
9.10 Program dnia.
9.15 Mama i ja.
9.30 Domowe przedszkole.
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach.
10.05 „Policjanci z Miami” (13) — ser. prod. USA.
10.55 Muzyczna Jedynka.
11.00 Kwadrans na kawę.
11.15 Video fashion — magazyn mody.
11.40 Smoczek czy grzechotka?
12.00 Wiadomości.
12.10 Program dnia.
12.15 Magazyn notowań.
12.45 Dla dzieci: „Choinka, choinka” oraz „Filmy pod choinkę”.
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna.
13.35 „Wszelchświat naszego ciała” (5) — ser. dok. prod. jap.-szwedzk.
14.25 Mieszkamy w Polsce, Europie, na Ziemi.
14.40 „Radość życia” (10) — ser. anim. prod. franc.
14.45 „Zwierzęta świata”: „Mały py we mgle” (1) — ser. dok. prod. ang.
15.15 Przez lądy i morza.
15.35 My dorosli.
16.05 Program dla dzieci: „O Kasi, co się nudziła” oraz „Filmy pod choinkę”.
16.50 Muzyczna Jedynka.
17.00 Teleexpress.
17.20 Miliard w rozumie.
18.00 „Energetyczna alternatywa” (2) — film dok. prod. ang.
18.30 Znaki czasu.
19.00 Dźwiękogra — program muzyczny dla dzieci.
19.10 Wieczorynka: „Na gwiazdnym szlaku”.
19.30 Wiadomości.
20.00 Bilans — magazyn rządowy.
20.20 „Policjanci z Miami” (13) — ser. prod. USA.
21.15 Tylko w Jedyńce — czerwone, zielone czy żółte.
22.00 Brytyjska lista przebojów.
22.25 Pegaz.
23.00 Wiadomości gospodarcze.
23.20 Gorąca linia.
23.30 Muzyczna Jedynka.
23.35 Ale kino — widowisko publicystyczne.
24.00 „Kuba Fidela Castro” (1) — film dok. prod. USA.
1.20 To lubię.

PROGRAM II

- 7.30 Panorama.
7.35 Przeboje Dwójki.
8.05 Program lokalny.
8.35 „Kot w butach” (25) — film anim. prod. jap.
9.00 Studio Dwójki.
9.15 „Pokolenia” (454).
9.40 Świat kobiet.
10.05 Film w wersji oryginalnej (franc.).
10.30 „Wild America” — film prod. USA.
11.00 Panorama.
11.05 Publicystyka kulturalna.
12.00 „Kolor pomarańczy” — impresja o ludziach bezdomnych i bezrobotnych.
13.00 Panorama.
14.00 „Wigilia Bożego Narodzenia” — film fab. prod. USA.
15.30 Powitanie.
15.35 „Kot w butach” (25) — ser. prod. jap.
16.00 Panorama.
16.05 Studio sport.
16.35 „Mój mały świat”.
17.30 „Pokolenia” (454).
18.00 Panorama.

- 18.03 Program lokalny.
18.35 Koło fortuny.
19.05 Świadkowie XX wieku: „Wigilie” — program dok.
20.00 Sycylijskie sacrum — reportaż z XXXVIII Festiwalu Muzyki Sakralnej w Monreale.
21.00 Panorama.
21.30 Sport.
21.40 „Historia o historii”.
22.00 „Enak” — film fab. prod. pol.
24.00 Panorama.
0.05 Program artystyczny.



PIĄTEK

24 grudnia 1993 r.

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości.
9.10 Program dnia.
9.15 Mama i ja.
9.25 Domowe przedszkole.
10.00 „Dziewczynka z zapalnikami” — film fab. prod. USA.
12.00 Wiadomości.
12.10 Program dnia.
12.15 Kolędy „Mazowsza”.
12.45 Dla dzieci: „Choinka choinka”.
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna.
13.30 „The Lost Secret” (12) jęz. ang. dla średnio zaawansowanych.
13.40 Teleplastikon.
14.10 „Nie jesteś sam” — wydanie specjalne mag. „Tacy sami”.
14.25 Euroturystyka.
14.40 Nie tylko o poezji z Bożeną Dykiel.
14.55 Jaka jesteś?
15.10 Jeśli nie Oxford, to co?
15.35 Książki, które wstrząsnęły światem — Biblia.
15.55 Program dnia.
16.05 Dla najmłodszych: „Ciu chcia” oraz „5-10-15 u świętego Mikołaja”.
17.00 Teleexpress.
17.20 „Towarzystwo mieszane”.
17.50 „Ludzie i zdarzenia” — rep.
18.10 „Tata, a Marcin powie dział”.
18.20 „Kolędy spod regli”.
19.00 Wieczorynka.
19.30 Wiadomości.
20.00 Homilia prymasa Polski ks. kard. Józefa Glempa.
20.15 „Wpływ księżycy” — film obycz. prod. USA.
21.55 Kariery, bariery.
23.05 „Powrót Karoliny” — rep.
23.30 Kolędy polskie w wykonaniu chóru Stefana Stuligrosza.
23.55 Pasterka — transmisja Mszy z Watykanu.

PROGRAM II

- 7.30 Panorama.
7.35 Przeboje Dwójki.
8.05 Program lokalny.
8.35 „Batman” — ser. anim. prod. USA.
8.55 „Kolędniczy”.
9.15 Świat kobiet.
9.30 Studio Dwójki.
9.40 „Cyrki świata”.
10.50 Studio Dwójki.
11.00 Panorama.

- 11.05 „Bóg się rodzi w Białolecie” — rep.
11.35 „Jak uratować Boże Narodzenie” — film fab. prod. USA.
13.00 Panorama.
13.05 „Misjonarze” — rep.
13.35 „Piknik królików” — film fab. prod. USA.
14.25 „Ostatni wiking” — rep.
14.50 Kolędy zespołu „Krywań”.
15.20 Program dnia.
15.30 Animals.
16.00 Panorama.
16.05 Studio Dwójki.
16.15 Rockowe kolędy.
16.45 „Nasze śpiewanie” — rep.
17.10 Kolędy na Jasnej Górze.
17.35 Wigilia w Dwójce.
18.00 Panorama.
18.03 Programy lokalne.
18.20 Koło fortuny.
18.50 Studio Dwójki.
19.00 „A do Lwowa daleko, że strach”.
19.50 Teatr telewizji: Leon Schiller — „Pastoralka”.
21.00 Panorama.
21.30 Publicystyka kulturalna.
21.50 „Kolęda wigilijna” — film muz.
23.00 „Kolarze” — film fab. prod. USA.
1.05 Boże Narodzenie w Carnegie Hall — koncert.

SOBOTA

25 grudnia 1993 r.

PROGRAM I

- 7.00 Program dnia.
7.05 „Koale — samo życie” — film przyr. prod. austral.
7.55 „Boże Narodzenie w Be-telejem” — film dok.
8.35 „Czas radosnej kolędy” — widowisko muzyczne.
9.00 Ziarno.
9.20 Dla dzieci: „Beniamin Blümchen”.
10.40 „Przewoźnik pogodnych twarzy” — reportaż.
11.05 „Portret Karola” — film dok. prod. ang.
11.55 Urbi et orbi — transmisja z Watykanu.
12.45 Telewizyjny koncert życzeń.
13.30 Teatr dla dzieci: „Miecz”.
14.25 „Ben Hur” (1) — film hist.-przyg. prod. USA.
16.10 „Ilu nas jest, każdy kłamię” — widowisko muzyczne przygotowane w oparciu o bajki La Fontaine’a.
17.00 Teleexpress.
17.25 „Pojednanie” (1) — film fab. prod. USA (aneks do „Dynastii”).
19.00 Małe wiadomości DD.
19.10 Wieczorynka.
19.30 Wiadomości.
20.00 Polskie zoo.
20.30 „Fajerwerki próżności” — film prod. USA.
22.45 Shirley Bassey — koncert.
23.45 „Największa gala XX wieku” — reportaż.
0.15 „Śmiercionośna ślicznotka” — film fab. prod. USA.
1.55 „Ofiara miłości” — thriller prod. USA.

PROGRAM II

- 7.25 Twierdza Kłodzko — film dok.
7.50 Powitanie.
8.00 „Ulica Sezamkowa” — wydanie specjalne.

- 9.00 Tacy sami — program w języku migowym.
9.20 Kolędy.
9.50 „Wawel” (1/6) — „Wawel zaginiony” — film dok.
10.25 Róbta co chceta.
10.40 Bogusław Kaczyński za prasza dzieci: „Dziadek do orzechów”.
12.15 Dopóki płynąć będą rzeki: „Fort Apache” — western prod. USA.
14.25 „Śpiewające gwiazdy i ich dzieci”.
15.10 „Pospieszalcy” — film dok.
15.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego.
16.00 Panorama.
16.05 Program dnia.
16.15 „Czterdziestolatek — 20 lat później” (4) — „Sino-brody, czyli prawo do życia” — ser. TP.
17.20 Powrót zespołu „No To Co” — koncert.
18.30 Gra — teleturniej.
19.00 Kabaret „Potem” — „Bajki dla potłuczonych”.
19.45 „Pieśni z życia Leonarda Cohena” — film dok.
21.00 Panorama.
21.25 Słowo na niedzielę.
21.30 Studio Dwójki.
21.40 Benefis Beaty Rybotyckiej.
22.40 „Diana — jej prawdziwa historia” (1) — film fab. prod. ang.
0.10 „Duety, tercety, kwartety — Beata Rybotycka i jej goście”.
1.00 Andreas Vollenweider and friends: „Eolian minstrell tour”.

NIEDZIELA

26 grudnia 1993 r.

PROGRAM I

- 7.00 Program dnia.
7.05 Kolędy Natalii Kukulskiej.
7.20 „Wielkie parki narodowe Australii” — film przyr. prod. austral.
8.20 Country Ameryka.
9.00 Walt Disney przedstawia: „Super Baloo” — „W samą porę” (2) — Zoom. Boże Narodzenie w Izraelu.
10.50 Ludzie i zdarzenia.
11.00 „Portret Diany” — film dok. prod. ang.
12.00 Świąteczne MTV.
12.30 Telewizyjny koncert życzeń.
13.15 Tęczowy music box.
14.10 „Ben Hur” (2-ost.) — film hist. prod. USA.
15.55 Marta Lipińska zaprasza.
16.45 Ludzie i zdarzenia.
17.00 Teleexpress.
17.25 „Jak poślubić milionera” — kom. prod. USA.
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: „Chip i Dale”.
19.30 Wiadomości.
20.15 „Cel” — dramat sens. prod. USA.
22.20 „Dotyk” — rep.
22.50 Piosenki ze spektaklu „Kubuś Fatalista”.
23.40 Kolędowanie.
0.10 Ludzie i zdarzenia.
0.30 „Havana” — film fab. prod. USA.

PROGRAM II

- 7.50 Powitanie.
7.55 Słowo na niedzielę.
8.00 Godzina z Hanna Barbera.

- 9.00 Program lokalny.
10.00 Program dnia.
10.05 „Wawel” (2) — film dok.
10.45 „Cyrki świata” — film dok. prod. franc.
12.00 „Wikingowie” — film przyg. prod. USA.
14.00 „Gwiazdka w Wiedniu” — koncert.
15.35 „Ach, te święta”.
16.00 Panorama.
16.15 „Czterdziestolatek — 20 lat później” (5) — ser. TP.
17.20 Bezludna wyspa.
18.20 Studio Dwójki.
18.30 Gra.
19.00 Krystian Zimmerman gra Beethovena.
20.00 Godzina szczerości z Wiesławem Gołasem.
21.00 Panorama.
21.30 Jubileusz 50-lecia Wojtka Pszoniaka, czyli wie czór spełnionych marzeń.
23.00 „Diana — jej prawdziwa historia” (2-ost.) — film fab. prod. ang.
0.30 „Stephan Grappelli” — program muz.

PONIEDZIAŁEK

27 grudnia 1993 r.

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości.
9.10 Program dnia.
9.15 Mama i ja.
9.30 Domowe przedszkole.
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach.
10.00 „Stworzenie świata” — film anim. prod. franc.
11.10 Przyjemne z pożytecznym.
11.20 Gotowanie na ekranie.
11.40 Od niemowlaka do przed szkolaka.
12.00 Wiadomości.
12.10 Program dnia.
12.15 To jest historia — klub.
12.45 Dla dzieci: „Koleś przy szła pod dach”.
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna.
13.30 Prezentacje.
13.50 Blok historyczny.
13.50 Kronika'70 — Rok 1976.
14.10 Enigma.
14.20 „Świat lat trzydziestych” — film dok. prod. niem.
14.45 Miejsca niezwykle.
14.55 „Ogniem i mieczem” wg Szymona Kobylińskiego.
15.10 Tajna historia ZSRR.
15.25 Rewizja nadzwyczajna.
15.35 Jaka szkoła.
15.55 Program dnia.
16.05 Luz.
16.50 Muzyczna Jedyńka.
17.00 Teleexpress.
17.20 Laboratorium.
17.40 Prawo i bezprawie (37).
17.55 Program dnia.
18.05 „A teraz Frannie” (1) — pilot ser. kom. prod. USA.
18.30 Łoża.
19.00 Wieczorynka.
19.30 Wiadomości.
20.00 Prosto z Belwederu.
20.20 Teatr telewizji: Brian Clark — „Generał i ład”.
21.45 Miniatury.
21.50 Jutro — wspomnienie o Powstaniu Wielkopolskim.
22.05 „Klinika łąlek” — film dok.
22.30 Gość muzycznej Jedyńki — Kora i zespół „Maa nam”.
23.00 Wiadomości.
23.15 Gorąca linia.
23.25 Muzyczna Jedyńka.
23.40 „Życie na sprzedaż” (4) — ser. prod. wł.
1.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego.

PROGRAM II

- 7.30 Panorama.
7.35 Przeboje Dwójki.
8.05 Programy lokalne.
8.35 „Przygody kaczorka Alfreda Jonatana Kwaka” — ser. anim. prod. hol.
9.00 Studio Dwójki.
9.15 „Pokolenia” (455).

- 9.40 „Ona”.
10.05 Cyrki świata: „Magiczny cyrk z Korei” — film dok. prod. franc.
11.00 Panorama.
11.05 Studio Dwójki.
11.10 7 dni polskiego sportu.
12.00 „Zadziwiający świat zwierząt” — ser. prod. ang.
12.30 „ABBA” po polsku.
13.00 Panorama.
13.05 „Czterdziestolatek — 20 lat później” (4) — film TP.
14.00 „Akademia Pana Kleksa” (1) — film fab. prod. pol.
15.25 Powitanie.
15.35 „Przygody kaczorka Alfreda Jonatana Kwaka” — ser. anim. prod. hol.
16.00 Panorama.
16.05 Studio sport.
16.15 Dedykacje.
16.40 Przegląd kronik filmowych.
17.15 Polska Kronika Filmowa 52/93.
17.30 „Pokolenia” (455).
18.00 Panorama.
18.03 Programy lokalne.
18.35 Koło fortuny.
19.05 Krystian Zimmerman gra koncerty fortepianowe Beethovena.
20.00 „Błyskawice” (18) — ser. prod. USA.
20.25 Auto.
21.00 Panorama.
21.30 Sport.
21.40 Reporterzy Dwójki przed stawiają.
22.05 Noc detektywów: Perry Mason „Fatalny strzał” — film krym. prod. USA.
23.40 Maraton trzeźwości.
0.10 Panorama.
0.15 Koncert z Asyżu.
1.00 „Błyskawice” (18) — ser. prod. USA.

WTOREK

28 grudnia 1993 r.

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości.
9.10 Program dnia.
9.15 Mama i ja.
9.30 Domowe przedszkole.
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach.
10.00 „Życie” (15) — ser. prod. jap.
10.45 Zgodnie z prawem — reportaż.
11.00 Giełda pracy, giełda szans.
11.20 Klub samotnych serc.
11.35 Poznaj siebie.
11.50 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych.
12.00 Wiadomości.
12.10 Program dnia.
12.15 Magazyn notowań.
12.45 Dla dzieci: „Kolednicy z Lipnicy” oraz „Filmy pod choinkę”.
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna.
13.40 Gwiazdne podróże profesora Marka Demiańskiego (11).
13.55 Klinika chorych maszyn.
14.10 Z lamusa techniki: „Droga światła” (2).
14.20 W kręgu nauki: „Nowe kierunki w medycynie” — ser. dok. prod. kan.
14.45 Pijany meteor.
15.15 Z wiedzą przez życie.
15.30 Telekomputer.
15.45 Kosmiczna katastrofa.
15.55 Program dnia.
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak.
16.50 Muzyczna Jedyńka.
17.00 Teleexpress.
17.20 Encyklopedia II wojny światowej — Zbrodnia i kara (1).
17.45 W kinie i na kasecie.
18.05 „Murphy Brown” (9) — ser. kom. prod. USA.
18.30 Obok nas.
19.00 Wieczorynka: „Niedźwiadek Tao Tao”.
19.30 Wiadomości.
20.00 Sejmograf — magazyn parlamentarny.
20.25 „Artur 2” — film fab. prod. USA.
22.25 Program rozrywkowy.
22.40 Kto ma rację — progr. publicystyczny.

- 23.00 Wiadomości.
23.15 Gorąca linia.
23.25 Muzyczna Jedyńka.
23.30 Niezwykłe biografie — „Harbin”.
0.30 Sabat — magazyn Grzyzny Szczęśniak.
1.10 Siódemka w Jedyńce.

PROGRAM II

- 7.30 Panorama.
7.35 Przeboje Dwójki.
8.05 Program lokalny.
8.35 „Annette” (35) — ser. anim. prod. jap.
9.00 Studio Dwójki.
9.15 „Pokolenia” (456).
9.40 Świat kobiet — magaz.
10.05 Cyrki świata: „Magiczny cyrk z Korei” — film prod. franc.
11.00 Panorama.
11.05 Studio Dwójki.
11.15 Animals.
11.45 Ojczyzna — polszczyzna.
12.00 „Chinook” — film prod. franc.
12.30 „Flip i Flap” — kom. prod. USA.
13.00 Panorama.
13.05 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego.
13.35 „Flip i Flap” — kom. prod. USA.
13.45 Przeboje Dwójki.
14.00 „Akademia pana Kleksa” (2) — „Tajemnica golarza Filipa” — film fab. prod. pol.
15.20 Powitanie.
15.35 „Annette” (35) — ser. prod. jap.
16.00 Panorama.
16.05 Studio sport — magazyn żeglarski.
16.15 Sposób na starość.
16.35 Program public.
16.45 Ojczyzna — polszczyzna.
17.00 Co jest grane?
17.10 Znaki czasu.
17.35 „Pokolenia” (456).
18.00 Panorama.
18.03 Program lokalny.
18.35 Koło fortuny.
19.05 Krystian Zimmerman gra koncerty Beethovena — koncert fortepianowy nr 3 c-moll op. 37. Non stop kolor.
20.00 Panorama.
21.00 Sport.
21.30 Pogotowie ekologiczne Dwójki.
22.20 Spóźnione premiery: „Chcę żyć” — film fab. prod. USA.
0.30 Panorama.
0.35 „Złote lata” — ser. prod. USA.

SRODA

29 grudnia 1993 r.

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości.
9.10 Program dnia.
9.15 Mama i ja.
9.30 Domowe przedszkole — Leśna choinka.
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach.
10.00 „Na wariackich papierach” (43) — ser. prod. USA.
10.45 Muzyczna Jedyńka.
10.50 Taki jest świat.
11.15 Klub dobrej książki — mag. aktualności wydawniczych.
11.30 Podróże na kresy — „Chocim”.
12.00 Wiadomości.
12.10 Program dnia.
12.15 Magazyn notowań.
12.45 Dla dzieci: Choinka, choinka.
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna.
13.30 „Koleśdy” Jacka Kaczmareckiego.
14.00 „Gdzie zapodziały się starodawne czasy” — uroczystości związane z obchodami 200. rocznicy urodzin Aleksandra Fredry.
14.25 Fredrowskie powiedzonka.

- 14.35 „...Bo na coś życie bez miłości” — widowisko poetyckie.
15.35 Zimowa pastoralka — impresja filmowa.
15.50 Jaka szkoła?
16.05 Dla dzieci: „Ale cyrk” oraz film z serii „Jacek”.
16.50 Muzyczna Jedyńka.
17.00 Teleexpress.
17.20 Klinika zdrowego człowieka.
17.40 Miasteczko niepokojem uśpione — reportaż.
18.05 „Na wariackich papierach” (43) — ser. prod. USA.
19.00 Wieczorynka: „Smerfy”.
19.30 Wiadomości.
20.15 Studio sport.
22.10 „Rytm serca” (2) — koncert galowy.
23.00 Wiadomości.
23.15 Gorąca linia.
23.25 Muzyczna Jedyńka.
23.35 „Rozróżba w Harlemie” — film fab. prod. USA.
1.15 Nocne czuwanie bez butelki.

PROGRAM II

- 7.30 Panorama.
7.35 Przeboje Dwójki.
8.05 Program lokalny.
8.35 „Robin Hood” (26-ost.) — ser. anim. prod. wł.-hiszp.
9.00 Studio Dwójki.
9.15 „Pokolenia” (457).
9.40 Świat kobiet — magaz.
11.00 Panorama.
11.05 Studio Dwójki.
11.15 Studio sport.
12.00 Truskawkowe studio.
12.30 „Gazda z Bańskiej” — film dok.
13.00 Panorama.
13.05 „Czterdziestolatek — 20 lat później” (5) — „Puste krzesło, czyli nie wie rzę w św. Mikołaja” — ser. -prod. TP.
14.00 „Podróże pana Kleksa” (1) — „Wysłannicy Bajdocij” — film fab. prod. pol.
15.25 Powitanie.
15.35 „Robin Hood” (26-ost.) — ser. anim. prod. wł.-hiszp.
16.00 Panorama.
16.05 Magazyn przechodnia.
16.25 Skrzydła bliżej marzeń.
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego.
17.05 Od pierwszego do pierwszego.
17.30 „Pokolenia” (457).
18.00 Panorama.
18.03 Program lokalny.
18.35 Koło fortuny.
19.05 Krystian Zimmerman gra koncerty Beethovena — koncert fortepianowy nr 4 G-dur op. 58.
19.45 Historia pana Tadeusza.
20.00 Mały ekran, duży format: „Za ścianą” — film fab. prod. TP.
21.00 Panorama.
21.30 Ekspres reporterów.
22.05 „Na antenie” (1) — ser. filmowy prod. USA.
22.30 Michał Urbaniak — New York 1992.
23.00 Andy Warhol — progr. o złożonej genezie „Amerykańskich ikon” Warhola.
23.30 Ścieżki duchowe — Michał Kulpowicz.
24.00 Panorama.
0.05 Bez sensu — program rozrywkowy.

CZWARTEK

30 grudnia 1993 r.

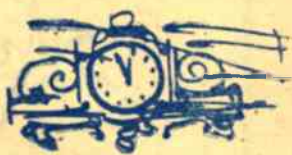
PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości.
9.10 Program dnia.
9.15 Mama i ja.
9.30 Domowe przedszkole.
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach.
10.05 „Policjanci z Miami” (14) — ser. sens. prod. USA.

10.55 Muzyczna Jedynka.
11.00 Kwadrans na kawę.
11.15 Videofashion.
11.40 Smoczek czy grzechotka.
12.00 Wiadomości.
12.10 Program dnia.
12.15 Magazyn notowań.
12.45 Dla młodych widzów: „Chojnka, chojnka” oraz „Filmy pod chojnka”.
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna.
13.35 Eko-lego.
13.50 Zwierzęta świata: „Małpy we mgle” (2) — ser. przyr. prod. ang.
14.20 Taki pejzaż.
14.40 Jak być młodym, pięknym i...
15.00 Studio sport.
15.55 Program dnia.
16.05 Dla młodych widzów: „Ale cyrk” oraz film z serii „Jacek”.
16.50 Muzyczna Jedynka.
17.00 Teleexpress.
17.20 Miliard w rozumie.
17.45 Raport o zagrożeniach — film dok.
18.05 Energetyczna alternatywa — ser. dok.
18.30 Znaki czasu.
19.00 Program muzyczny dla dzieci.
19.10 Wieczorynka: „Na gwiazdnym szlaku”.
19.30 Wiadomości.
20.00 Bilans.
20.20 „Policjanci z Miami” (14) — ser. sens prod. USA.
21.10 Tylko w Jedyńce.
22.00 Z Ogórkiem po kraju.
22.25 Pegaz.
23.00 Wiadomości gospodarcze.
23.20 Gorąca linia.
23.30 Muzyczna Jedynka.
23.35 „Kuba Fidela Castro” — film dok. prod. USA.
0.20 To lubię.

PROGRAM II

7.30 Panorama.
7.35 Przeboje Dwójki.
8.05 Program lokalny.
8.35 „Kot w butach” (26-ost.) — ser. anim. prod. jap.
9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie obrad Sejmu, ok. 11.00 i 13.00 — Panorama).
15.30 Powitanie.
15.35 „Kot w butach” (26-ost.) — ser. anim. prod. jap.
16.00 Panorama.
16.05 Studio sport.
16.35 Multihobby.
16.55 W cieniu Kremła.
17.30 „Pokolenia” (458).
18.00 Panorama.
18.03 Program lokalny.
18.35 Koło fortuny.
19.05 Krystian Zimmerman gra koncerty Beethovena.
20.00 „Galeria lęku” — film dok.
21.00 Panorama.
21.30 Sport.
21.40 „Przed Jajtą — po Jajtą”.
22.00 „Kochankowie znad Tagu” — dramat obycz. prod. franc.-portug.
23.25 „Maniś” — film dok.
24.00 Panorama.
0.05 „You are the top — Cole Porter” — film prod. amer.-ang. o historii, życiu i twórczości Cole’a Portera.



PIĄTEK

31 grudnia 1993 r.

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości.
9.10 Program dnia.
9.15 Mama i ja (wydanie sylwestrowe).
9.30 Domowe przedszkole.
10.00 „Szwedzi w Warszawie” — film przyg. prod. pol.

11.30 Mistrzostwa Polski Formacji Tanecznych — relacja z X Mistrzostw Polski, które odbyły się w Radomiu.
12.00 Wiadomości.
12.10 Program dnia.
12.15 Magazyn notowań.
12.45 Minilista przebojów — koncert laureatów.
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna.
13.50 Tak jak w kinie.
14.05 Na karuzeli.
14.20 Yuppies.
14.45 Odpukać, odpukać.
14.55 Jaka jesteś?
15.15 Jeśli nie Oxford, to co?
15.40 W kalejdoskopie — Koncert spełnionych marzeń.
15.55 Program dnia.
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia oraz film „Jacek”.
17.00 Teleexpress.
17.20 „Teraz ja — Grzegorz Wons” — program Olgi Lipińskiej.
17.45 „Tata, a Marcin powiedział” — „Edukacja telewizyjna”.
18.00 Randka w ciemno.
18.45 „W kraju Zulu Gula”.
19.00 Wieczorynka: „Muminiki”.
19.30 Wiadomości.
20.00 Orędzie prezydenta.
20.30 „Ptaszek na uwięzi” — kom. sensac. prod. USA.
22.30 „Odkurzone przeboje” — program rozrywkowy.
23.00 „Klatka” — program Krzysztofa Jaroszyńskiego.
23.30 Hity brytyjskiej listy przebojów.
24.00 Życzenia noworoczne.
0.10 Szopka noworoczna.
0.55 „Szalowa noc” w „Moulin Rouge”.
1.55 „Oczy świadka” — film sensac. prod. USA.
3.25 Sylwestrowe MTV.

PROGRAM II

7.30 Panorama.
7.35 Przeboje Dwójki.
8.05 Program lokalny.
8.35 „Batman” — ser. anim. prod. USA.
9.00 Studio Dwójki.
9.10 „Aktorka” — film dok.
9.40 Świat kobiet.
10.05 Saperski turniej — finał roku szkoleniowego w przodującej jednostce Wojska Polskiego.
11.00 Panorama.
11.05 Studio Dwójki.
11.10 Cyrki świata: „Archos — cyrk odważnych — Clownada” — film dok. prod. franc.
12.10 „Tops in blue” — koncert zespołu muzycznego złożonego wyłącznie z żołnierzy kontraktowych.
13.00 Panorama.
13.05 Film fabularny.
14.50 Bieg sylwestrowy.
15.20 Program rozrywkowy.
16.00 Panorama.
16.10 „Wygrać z diabłem” — film fab. prod. USA.
17.40 Programy lokalne.
18.00 „Small business” — pilot ser. prod. pol.
19.05 „Wielka gala w Krynicy” — z okazji 200-lecia uzdrowiska.
20.15 Sylwester w Dwójce.
21.00 Panorama.
21.30 Sylwester w Dwójce.
23.00 „Oficer i dzentelmen” cz. 1 — melodramat prod. USA.
24.00 Życzenia noworoczne.
0.10 „Oficer i dzentelmen” cz. 2 — melodramat prod. USA.
1.15 Sylwester w Dwójce.

SOBOTA

1 stycznia 1994 r.

PROGRAM I

7.00 Program dnia.
7.05 Zwierzęta świata: „Małpy we mgle” — film dok. prod. ang.
8.00 „Słoń afrykański” — film dok. prod. USA.

9.30 Ziarno.
9.50 Dla dzieci: „Powrót do krainy Oz” — baśń anim. prod. USA.
11.20 Anno Domini '93.
12.00 Wiadomości oraz powtórzenie orędzia.
12.15 Walt Disney przedstawia.
13.35 Telewizyjny teatr rozmości: Neil Simon — „Manhattan poker”.
15.10 Noworoczne MTV.
15.40 Dwóch takich z kabaretu „Klika”.
16.00 Studio sport.
17.00 Teleexpress.
17.25 „Dynastia — pojednanie” (cz. 2-ost.) — film fab. prod. USA.
19.00 Małe wiadomości DD.
19.10 Wieczorynka.
19.30 Wiadomości.
20.00 Polskie zoo.
20.30 „Wielka wyspa” — kom. sens. prod. pol.
22.15 Muzyczna Jedynka.
0.20 „Do utraty tchu” — melodramat prod. USA.
1.55 Paul McCartney — koncert w Stanach Zjednoczonych.

PROGRAM II

7.25 Powitanie.
7.30 Twierdza Wawel — rep.
8.00 „Ulica Sezamkowa”.
9.00 Tacy sami.
9.30 Wawel (3) — film dok.
10.10 Róbta co chcesz.
10.30 „Benny Hill — ulubieniec świata” — film dok. prod. ang.
11.30 „Piosenki ze starego podwórka”.
12.10 Studio Dwójki.
12.15 Koncert noworoczny z Wiednia.
13.30 „Dopóki płyną będą rzeki”: „Rio Grande” — western prod. USA.
15.25 Koło fortuny.
15.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego.
16.00 Panorama.
16.15 „Czterdziestolatek — 20 lat później” (6) — ser. TP.
17.20 Studio Dwójki.
17.30 Studio sport.
18.15 Studio Dwójki.
18.30 Gra.
19.00 Świąteczna rewelacja miesiąca: „Księżniczka Czardasza” — film niem.-węg. wg operetki Emmericha Kalmana.
21.00 Panorama.
21.25 Słowo na niedzielę.
21.30 Studio Dwójki.
21.40 Pięćdziesiątka kabaretu Pa-ka.
22.15 „Złotodziób” — film sens. prod. USA.
0.15 Muzyka rozrywkowa.

NIEDZIELA

2 stycznia 1994 r.

PROGRAM I

7.00 Rolnictwo na świecie.
7.15 Przystanki codzienności.
7.35 Tydzień — magazyn rolniczy.
8.30 Notowania.
9.00 „Biały wielbłąd” — film anim. prod. franc.
9.45 Teleranek oraz „Niebieski ptak” (1).
11.00 Szopka noworoczna (powtórzenie).
11.45 Telewizyjny koncert żyć.
12.20 Teatr dla dzieci: „Niebieski ptak” (2).
13.05 Z kamerą wśród zwierząt.
13.30 „Beverly Hill” — film fab.
15.05 Idole.
15.30 Sto pytań do Janusza Zaorskiego.
16.00 Pieprz i wanilia. — Z nami przez świat — W krainie lwów.
16.40 Antena.
17.00 Teleexpress.

17.30 „Dynastia Colbych” (1) — ser. prod. USA (49 odc.).
18.20 7 dni świat.
19.00 Wieczorynka — Walt Disney przedstawia: „Chip i Dale”.
19.30 Wiadomości.
20.15 „Malibu Road 2000” — ser. obycz. prod. USA (1) (6 odc.).
21.10 Sportowa niedziela.
22.00 Kabaret Olgi Lipińskiej.
22.50 Wokół wielkiej sceny — magazyn operowy.
23.30 „Czternaście stacji” — film fab. prod. jap.
1.00 „Paul McCartney — New World Tour” (2) — koncert w Stanach Zjednoczonych.

PROGRAM II

7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszących).
8.00 „Piotruś Pan i piraci” — ser. anim. prod. USA.
8.25 Film dla niesłyszących: „Malibu Road 2000” (1) — ser. prod. USA.
9.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących).
9.20 Powitanie.
9.30 Programy lokalne.
10.30 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.
11.00 Godzina z Hanna Barbera.
12.00 „Lew świętego Marka” — film fab. prod. wł.
13.30 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.
14.00 Studio sport.
14.50 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.
15.00 Podróże w czasie i przestrzeni: „Wszechświat naszego ciała” (6) — „Siły obronne organizmu — układ immunologiczny” — ser. dok. prod. jap.
15.50 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.
16.00 Panorama.
16.10 Program dnia.
16.20 „Dzieciaki, kłopoty i my” (14) — ser. kom. prod. USA.
16.45 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.
17.15 Wydarzenie tygodnia.
17.40 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.
17.55 Chimera — magazyn muzyczny.
18.25 Gra — teleturniej.
19.00 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.
20.00 „A kuku, panie kuku” — ser. anim. prod. niem.
20.10 Linia specjalna.
21.00 Panorama.
21.25 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.
22.20 „Ojcowie i synowie” (1) — ser. prod. niem.
23.25 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.
24.00 Panorama.
0.05 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.





Najlepsze życzenia z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszystkiego najlepszego
w Nowym Roku

życzy swoim Klientom
Inspektorat
PZU S.A. w Nysie

KURSY * KURSY * KURSY * KURSY * KURSY

Agencja Usług Oświatowych

„PROFUNDIS”

Opole, Ośrodek Szkoleniowy Nysa, ul. Mickiewicza 10,
tel. 103-41

przyjmuje zapisy i organizuje kursy

- komputerowe
 - księgowości
 - pedagogiczne
 - BHP
 - zawodowe
 - energetyczne na upr. E D i K
 - spawania
 - obsługi i konserwacji dźwigów, suwnic, żurawi
 - obsługi ciężkich maszyn budowlanych
- (przyuczające, czeladnicze, mistrzowskie)
oraz wszelkie inne wg zapotrzebowania.

Organizujemy również kursy i seminaria w atrakcyj-
nych miejscowościach w kraju i za granicą.

Wysoka jakość usług przy niskich cenach.

Wszelkie informacje: 48-303 Nysa, ul. Mickiewicza 10,
tel. 103-41 w godz. 8-15.

Op. 635

Wesołych i zdrowych
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
oraz wszystkiego najlepszego
w nadchodzącym
NOWYM ROKU 1994

życzy

Sklep Jubilerski

„AMETYST”

i PRACOWNIA ZŁOTNICZA —

JAN SIEROŃ

Nysa, ul. Królowej Jadwigi 9.



Przedsiębiorstwo Handlowe
Zaopatrzenia Rolnictwa

„AGRA-H” Głucholazy

oferuje do sprzedaży:

- pełny asortyment nawozów po cenach fabrycz-
nych:
ZCh POLICE — polifoski, fosforan amonu
ZA KĘDZIERZYN — nawozy azotowe
FOSFORY GDAŃSK — superfosfat potrójny,
agrofoski
- środki ochrony roślin
- materiał siewny
- pasze
- opał



- blachy dachówkowe, trapezowe na dachy i fa-
sady (kolorowe, powlekane plastisolem i akry-
lem) przycięte na żadaną długość Firmy „Lin-
dab”
- farby i lakiery

SPRZEDAŻ PROWADZIMY:

- MAGAZYN BIAŁA NYSKA tel./fax 568-25
- MAGAZYN PRUDNIK (k. Stądniny Koni) tel.
622-33, tlx 0733529.

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!!!

Op. 489

Spokojnych, zdrowych
ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
oraz
miliarda w każdą środę
i każdą sobotę
w Nowym, 1994 Roku
życzy

Biuro Usług Turystycznych IWONA

Nysa,
ul. Królowej Jadwigi 6,
tel./fax — 32-60.

Zapraszamy
do nowo otwartej
w naszym biurze

Kolektury
Totalizatora Sportowego



Zdrowych, radosnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w Nowym, 1994 Roku

wszystkim współpracownikom, bywalcom i sympatykom
klubu

DYSKO — BILA

życzy

CZESŁAW CZUCZMAN

NOWA DYSKOTEKA — BILARD — DRINK BAR

Nysa, ul. E. Gierczak 12

Najserdeczniejsze życzenia
spokojnych i wesołych

Świąt
Bożego Narodzenia

oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym

NOWYM ROKU

życzy wszystkim mieszkańcom Nysy
i klientom naszych sklepów



ZAKŁAD MIESNY
48-300 NYSA, UL. BEMA 1
TEL. 39-12.21-51 TLX ZMNY 732533 PL



„Społem” PSS Nysa zaprasza na ZABAWĘ
SYLWESTROWĄ do restauracji „STARA WAGA”
w dniu 31 grudnia 1993 r. od godz. 20.00 do 5.00
rano, cena biletów 1.100.000,— zł od pary
oraz do MOTELU LAZUROWEGO — cena bi-
letów 900.000,— zł od pary.

Ilość miejsc ograniczona, bilety do nabycia u
kierowników obiektów.

Op. 617

ZENMAR S.C.

47-100 Strzelce Opolskie,
ul. Parkowa 14

FILIA NYSA (biurowiec AGROMY)
ul. Nowowiejska 16, tel. 58-981, w. 30

Oferuje:

- papierosy krajowe i licencjonowane w atrakcyjnych
cenach hurtowych
- dla stałych klientów korzystne warunki współpracy
(terminy płatności).
- FILIA WROCŁAW: pl. Strzegomski 5/7, tel. 55-71-83.
- kasety AUDIO-VIDEO
- baterie PANASONIC

Op. 500

Uwaga inwestorzy!

Rewelacyjna dachówka w pięciu kolorach i dwóch ro-
dzajach. Trzydziestoletnia gwarancja. Atest ITB. Najtań-
iej w województwie. 15 procent upustu. Podwójna „S”.
Nie zwlekaj, zamów już dziś! Nysa, róg Gdańskiej i Kruc-
kowskiego za stacją benzynową, obok ZIP i PKS.

Zapraszamy od 8.00 do 15.00.

Op. 636

U W A G A

uczniowie szkół podstawowych

Od poniedziałku 27 grudnia do piątku 31 grudnia mo-
żecie bezpłatnie korzystać z krytej pływalni przy ulicy
Piłsudskiego. Jest to gwiazdkowy prezent od Zarządu
Gminy Nysa, który przeznaczył na ten cel 15 mln złotych.



KONCERT WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Nyski Dom Kultury
Niedziela, 2 stycznia,
godz. 16.30

Wystąpią:

Wolna Europa, The Riff,
Flowers, Shadow (Opole),
Roadhouse (Grodzów, Ot-
muchów), Strummers oraz
zespoły z SM „Południe”
i II LO (Nysa).



Szukam pracy

MURARZ-TYNKARZ, KAFEL
KARZ poszukuje jakiegokol-
wiek pracy. Nysa, ul. Komia-
Edukacji Narodowej 37/11.



HOROSKOP

N
A
R
O
K
1
9
9
4



Baran (21 III — 20 IV):

Z natury wrażliwy i romantyczny, potrafisz jednak być realistą. Jesteś niezależny w swych poglądach, oddany w miłości, choć w małżeństwie nie zawsze szczęśliwy. Umiesz dzielnie znosić przeciwności losu, uparcie dążysz do celu. Już wiosną przekonasz się, że Twój trud zaowocuje sukcesem.

Byk (21 IV — 21 V):

Masz wrodzony spokój wewnętrzny i pogodę ducha. Jesteś prostolinijny, masz silne poczucie sprawiedliwości. Czasem jednak ulegasz presji otoczenia, co wynika z Twojego łagodnego charakteru. Nie pozwól się wciągnąć w intrygi godzące w Twoje środowisko. A takie zakusy będą w tym roku czynili różni znajomi.

Bliźnięta (22 V — 21 VI):

Twoja olbrzymia ambicja nie ma nic z pychy — potrafisz dążyć do celu zachowując skromność. Niepotrzebnie dysztansujesz się od ludzi. Otwarcie się na nich przyniesie Ci więcej radości życia. W sierpniu szykuje się jakaś atrakcyjna podróż.

Rak (22 VI — 22 VII):

Uparcie dążysz do celu, nie ulegasz niczym wpływom. Masz skłonności wodzowskie, niepotrzebnie jednak ingerujesz w życie osobiste innych ludzi. Bolesnie znosisz, gdy ktoś Cię zrani, a sam podświadomie ranisz innych. Weź to pod uwagę, w tym roku kroi Ci się bowiem kierownicze stanowisko.

Lew (23 VII — 22 VIII):

Jesteś typem pracusia i urodzonym społecznikiem. Mimo aktywności zachowujesz spokój i opanowanie. Twoją wadą jest rozrzutność, ale ten

rok wróży Ci sukces finansowy. Nie daj się wykorzystywać przez innych — niech też przyłożą się do wspólnej sprawy. Wkrótce ujawnisz swe talenty twórcze, których nawet sam w sobie nie podejrzewałeś.

Panna (23 VIII — 22 IX):

Jesteś ciągle niezadowolony z istniejącego stanu rzeczy, stąd reformatorskie skłonności. Nie lubisz spokojnego życia. Jesteś duszą każdego towarzystwa, masz powodzenie u płci przeciwnej, choć tego nie dostrzegasz. W czerwcu czeka Cię jakaś atrakcyjna przygoda.

Waga (23 IX — 23 X):

Lubisz uciekać w świat marzeń od ciężarów życia. Jesteś zbyt wrażliwy, łatwo Cię zranić, co powoduje, że zamykasz się w sobie tracąc szanse w rozpychającym się świecie. Jesteś wiernym, lojalnym przyjacielem i partnerem, choć inni nie zawsze to doceniają. Ten rok będzie dla Ciebie o wiele mniej monotony niż poprzedni.

Skorpion (24 X — 22 XI):

Jesteś typem artysty — nie liczysz się z konwenansami, wytrwale dążysz do celu, swą sumienną pracą zadziwiasz otoczenie i zyskujesz szacunek. Nie mieszaj się w sprawy handlowe, bo artystycznie przegrasz! A taka pokusa wciąż Cię korci.

Strzelec (23 XI — 21 XII):

Wielko wymagasz od siebie i dlatego chyba jesteś zbyt surowy wobec otoczenia. Twoja prawdomówność nie zawsze zjednuje Ci przyjaciół. Ale ci, którzy Cię znają, wiedzą, że można na Tobie polegać. Choć jesteś niezawodnym pracownikiem i partnerem — brakuje Ci zdolności przywódczych. Nie izoluj się od ludzi. Jesteś potrzebny innym, którzy w skrytości ducha podziwiają Cię.

Koziorożec (22 XII — 20 I): Jesteś niezwykle wrażliwy na krzywdę innych i ciągle starasz się pomagać ludziom zapominając, że i Tobie coś się od świata należy. Otaczasz się ludźmi szlachetnymi i idealistami, co nie daje Ci szans na karierę finansową. Całe szczęście, że dzielnie znosisz przeciwności losu, bo znów wiele osób ma ochotę podłożyć Ci nogę.

Wodnik (21 I — 20 II): Przyjaciele mogą na Tobie polegać, wrogowie muszą się czuć zagrożeni. Jesteś typem wodza. Łatwo osiągasz zamierzony cel. Cenisz pracę, ryzyko, solidność. Owocuje to wciąż nowymi sukcesami. Także w tym roku odnotujesz ich sporo.

Ryby (21 II — 20 III): Jesteś odważny, lubisz towarzystwo, kochasz życie rodzinne. Swym temperamentem i inicjatywami porywasz otoczenie. Dla przyjaciół jesteś hojny i szczery. Nie znosisz obłudy. W marcu podejmiesz jakąś decyzję, która okaże się nadzwyczaj trafną.



Sprawa ta zaprzętała i zaprzęta nadal umysły dociekliwych historyków, znalazła także swoje odbicie w dawniejszej i współczesnej literaturze polskiej i obcej. Wypowiadali się na ten temat historycy, literaci i dziennikarze. Jednak we wszystkich opisach i rozprawach brak jest, niestety, szczegółów związanych z wydarzeniem sensacyjnym, jak na owe, i nie tylko owe, czasy. Ścięcie bowiem na Rynku nyskim księcia opolskiego Mikołaja II było pierwszoplanowym wydarzeniem 1497 r.

Obecnie na miejscu wykonania wyroku pod arkadą budynku „Starej Wagi” w Nysie jest wmurowana tablica upamiętniająca to wydarzenie.

W niniejszym artykule pragniemy przekazać czytelnikom garść informacji dotyczących okoliczności, w jakich doszło do tragicznego finału życia księcia Mikołaja II, zaczerpnąć tych ze źródeł i dostępnej literatury.

Na temat ścienia księcia Mikołaja II w Nysie posiadamy trzy relacje źródłowe i — jak wspomniano — stosunkowo szeroką literaturę.

Pierwszą, bezstronną i rzeczową, choć szczupłą, jest relacja zawarta w liście posłów wrocławskich, naocznych świadków omawianych wydarzeń, pisanych do rady miasta Wrocławia w dniu 27 czerwca, tj. w dniu ścienia księcia Mikołaja II. Dwie następne relacje, wyglądające na tendencyjne i stronnicze, wykazujące chęć usprawiedliwienia przeciwników Mikołaja, pochodzą z okresu późniejszego.

W roku 1471 na tronie czeskim, a dwadzieścia lat później i na węgierskim, osiadł król polski Władysław, syn Kazimierza Jagiellończyka. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem nowo obranemu królowi jego lennicy, a więc i książęta śląscy, w tym również biskup wrocławski jako książę nysko-otmuchowski, składali hołd poddańczy. Celem złożenia takiego hołdu król Władysław zwołał zjazd swoich lenników ze Śląska w Ołomuńcu.

Przed wyjazdem do Ołomuńca książęta śląscy zebrali się w dniu 26 czerwca 1497 r. w Nysie, aby opracować listę

przywilejów i spraw, które pragnęli przedłożyć królowi czeskiemu do zatwierdzenia w Ołomuńcu. Do Nysy przybyli m.in. książę cieszyński Kazimierz (pełniący w tym czasie obowiązki namiestnika króla Władysława), książę biskup wrocławski Jan Roth, książę opolski Mikołaj II, książę ziebicko-kłodzki Henryk, delegat książę legnickiej Jan Bischoffsheim oraz przedstawiciele miast Wrocławia i Namysłowa.

Obrazy rozpoczęły się w dniu 26 czerwca w ratuszu nyskim. W czasie trwania obrad — jak wynika z cytowanej relacji — do sali wszedł jakiś nieznaną człowiek i wręczył księciu Henrykowi z Ziębic,

który najprawdopodobniej przewodniczył obradom, dwa listy. W związku z tym w naradzie nastąpiła krótka przerwa.

W tym czasie książę cieszyński skierował się do Mikołaja II z jakąś sprawą. Świadkowie słyszeli powtarzane wielokrotnie przez Kazimierza słowa: „Zgódźcie się na to, by rzecz po dobru załatwioną została (...)”. W międzyczasie podszedł do księcia Mikołaja II jego sekretarz, Jan Nowodworski, nie orientując się, tak jak i pozostali świadkowie, dokładnie w treści rozmowy.

Zaniepokojony o los księcia dał Mikołajowi II do zrozumienia, że jego wolność jest zagrożona. Wystarczyło to po-

wścieczony Mikołaj rani w brzuch biskupa Jana Rotha i rzucił się w pogoń za Kazimierzem. Dopada go na schodach (obrad odbywały się na pierwszym piętrze) i zamierza go zabić.

Królewskiego namiestnika ratuje starosta kłodzki, Jan Pannewic, wyrzucając Mikołajowi II broń z ręki. Służba księcia Mikołaja uprowadza go z miejsca wydarzeń, szukając schronienia w kościele świętych Jakuba i Agnieszki. Wypadki zbulwersowały zebranych książąt i ludność miasta.

Kościół był miejscem schronienia dla księcia Mikołaja II tylko do czasu wydania przez biskupa zezwolenia na ujęcie go. Klęczącego przy ołtarzu opolskiego księcia, osłanianego

łaja II przed sądem. Wyrok napisany był w języku niemieckim, którego książę najprawdopodobniej nie rozumiał. Nie rozumiał też, jak zwykły sąd miejski może wydawać wyrok na osobę książęcą. Było to zresztą sprzeczne z ówczesnym zwyczajem i praktyką sądową.

Mimo protestów z jego strony wyrok został ogłoszony: skazany na śmierć przez ścięcie.

Wyrok wykonano na nyskim rynku. Dziejopis mówi, że książę z odkrytą głową i boso wstał na rozpostarte przed nim czerwone sukno, a następnie modlił się leżąc krzyżem. Po modlitwie zwrócił się Mikołaj raz jeszcze do ludu, prosząc go o modlitwy za swą duszę, po czym, wzniósłszy oczy w niebo, zawołał: „O Nysy! Nysy! Czy po to przodkowie moi darowali cię Kościołowi, żebyś mi dziś życie odbierała?”. Następnie z godnością poddał się woli oprawców.

Zgromadzenia na ratuszu książęta i tłumnie zebrani mieszkańcy Nysy byli świadkami egzekucji. Ciało księcia Mikołaja II po trzydniowych egzekwacjach w kościele świętych Jakuba i Agnieszki zostało przewiezione do Opola i złożone w kaplicy św. Anny w klasztornej kościele OO. Franciszkanów.

Tak pokrótce, oczywiście w przybliżeniu, przedstawia się ciąg wydarzeń związanych ze śmiercią księcia opolskiego, Mikołaja II. Ile jest w tym legendy, a ile prawdy, trudno jest dziś, po pięciuset latach dociec.

KAZIMIERZ ZALEWSKI

Ścięcie Mikołaja

budliwemu z natury księciu, mającemu w pamięci przykre doświadczenie z obcymi władcami (w roku 1488 książę Mikołaj wraz z bratem swoim Janem Dobrym został uwięziony w Koźlu przez Jana Bielikę, namiestnika króla węgierskiego Macieja, za odmowę złożenia hołdu temuż królowi i zwolniony z więzienia dopiero, po zaplaceniu wielkiego okupu, wynoszącego 80.000 dukatów, i obietnicy złożenia hołdu). Niewiele więc zastanawiając się, książę Mikołaj II chwycił za sztylet i rzucił się na namiestnika królewskiego Kazimierza — nazywając go zdrajcą.

Raniony w czoło i ramię książę Kazimierz ucieka, a roz-

przez służbę, omal nie zabijają zbrojni, którzy wtargnęli do kościoła. Księcia osłania własnym ciałem rycerz opolski, Jan Stosz, przyjmując cios wymierzony w Mikołaja.

Po przywleczeniu odartego z szat i kosztowności Mikołaja do ratusza — doszło do rozmowy między nim a Henrykiem ziebickim. Mikołaj II podejrzewając, że listy otrzymane przez Henryka kryły w sobie zdradę — zażądał ich okazania. Niestety — jak mówią relacje — nie znalazł w nich nic, co by potwierdzało jego przypuszczenia.

Mikołaja II uwięziono, skonfiskowano jego cały dobytek. Na drugi dzień, tj. 27 czerwca 1497 roku postawiono Miko-

Dni tygodnia

Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że nazwy dni tygodnia, którymi posługujemy się dziś, ustalone zostały ponad tysiąc lat temu. Nasi słowiańscy przodkowie mieli własny, pogański kalendarz, którego dziś już nie sposób odtworzyć, jako że nie zapisano tego w kronikach czy opisach. Wiemy tylko, że posługiwali się, podobnie jak Rzymianie, rachubą siedmiodniową.

Chronologię kolejnych dni tygodnia wprowadzili do języków słowiańskich misjonarze chrześcijańscy, najprawdopodobniej niemieccy. Obcy nauczyciele szybko opanowali język barbarzyńców (barbaros znaczy po łacinie obcy, nie było to kiedyś określenie obraźliwe), aby móc nauczać zasad nowej wiary. W liturgii kościelnej była bardzo potrzebna znajomość kalendarza. Pogańskie nazwy nie pasowały jednak do liturgii i utrwały stare wierzenia. Trzeba było wprowadzić nowe nazewnictwo.

Aby stworzyć spójny system, część dni tygodnia po prostu ponumerowali. W ten sposób powstały: wtorek (dzień wtóry, drugi), czwartek oraz piątek. Aby ta numeracja dni tygodnia nie była monotonna, misjonarze wpadli na pomysł przeplatania liczebników innymi nazwami. Z kalendarza żydowskiego Kościół przyjął nazwę szabat (stąd włoskie sabato, polskie sobota). Dzień środkowy — to środa. Aby zwrócić uwagę, że w Dniu Pańskim nie wolno pracować, utworzono niedzielę (nie działał, nie pracuj). Poniedziałek jest pierwszym dniem podnieu niedziałania.

Podobne nazwy utrwały się też w innych językach słowiańskich, choć w rosyjskim np. niedzielę nazwano woskreszeniem (zmartwychwstaniem). Nazwę tę wprowadzili tam misjonarze bizantyjscy.

(z)

Arkusz dojrzałości człowieka

1. Nie reaguj wrogo na krytykę. Zdam sobie sprawę, że może ona zawierać istotne wskazówki dla poznania samego siebie.
2. Użalanie się nad sobą jest dziecinne, bezsensowne, jest sposobem zrzucania na innych winy za własne słabości.
3. Nie trać panowania nad sobą, nie wybuchać z powodu mało istotnych wydarzeń.
4. Staraj się zachować spokój w niespodziewanych okolicznościach, abyś mógł rozwiązać problem w sposób logiczny.
5. Ponoś odpowiedzialność za swe uczynki i decyzje. Nie obwiniaj innych, gdy rezultat twego działania nie jest taki, jakiego oczekiwałeś.
6. Zrozumienie konieczności i cierpliwość są bardzo istotne przy rozwiązywaniu problemów wymagających dłuższego czasu. Dostosuj się do możliwości innych ludzi.
7. Naucz się przegrywać, godzić się ze stratą bez narzekania ani scen.

8. Nie zamartwiaj się niepotrzebnie tym, czemu mimo najlepszych chęci nie jesteś w stanie zaradzić.
9. Nie chwal się, nie stawiaj siebie za przykład. Jeśli zasługujesz na pochwałę — przyjmij ją z wdzięcznością, bez fałszywego wstydu.
10. Chwal osiągnięcia innych i rób to z głębi serca.
11. Wyrosłeś już z małostkowej zazdrości, ciesz się więc powodzeniem i osiągnięciami innych ludzi.
12. Wysłuchuj cierpliwie opinii innych, nawet jeżeli są one sprzeczne z twoimi, nie posługuj się wrogimi argumentami.
13. Nie szukaj wad w drobniactwach ani nie krytykuj ludzi, którzy postępują wbrew twoim wyobrażeniom.
14. Staraj się mieć mądry plan działania i próbuj się go trzymać w możliwie najlepszym sposób. Nie daj się pod wpływem „natchnienia” bez odpowiedniego rozeznania sytuacji.

15. Uświadom sobie, że jesteś częścią całej ludzkości i inni ludzie mają ci wiele do zaoferowania, a tym samym masz obowiązek dzielenia się z innym dobrem, jakie posiadasz.

16. Posługuj się zasadą postępowania w stosunku do innych ludzi, tak jakbyś chciał, by oni postępowali w stosunku do ciebie.



Dla ludzi i wśród ludzi

Artystyczny świat Franciszka Pikulę był zawsze trochę tajemniczy dla jego najbliższego otoczenia, a cóż dopiero dla szerszego grona ludzi. Sztuka przez niego uprawiana była głęboką poletką doświadczalnego, która z roku na rok wydaje coraz lepsze plony, chociaż uzyskiwane ziarno jest co roku pozornie do siebie podobne.

Dążenie do doskonałości, a nie ilości tego ziarna, było dla artysty czynnikiem nadrzędnym. Stąd powtarzające się w jego obrazach, szkicach te same motywy, często ta sama forma, ale za każdym razem inna emocja; dążenie do ekspresji obrazu poprzez syntezę redukującą niepotrzebne według niego walory figuralne i kolorystyczne, bez uszczuplania walorów estetycznych.

Czy osiągnął to optimum, do którego dążył w malarstwie, nie wiemy i już, niestety, wiedzieć nie będziemy. Siedem miesięcy przed śmiercią w wypowiedzi zanotowanej przez p. Romanę Konieczną (TO z dn. 5—6 XII 1992 r.) stwierdził: „W moim przekonaniu sztuka nie może powtarzać tego co już było. Musi być dostosowana do swojego czasu. Znaleźcie środki od powiednich do nowych warunków jest bardzo trudne i nie wszystkim się udaje. (...) Cały czas szukam własnych środków wypowiedzi artystycznej i w tych poszukiwaniach jestem, jak mi się wydaje, coraz bliżej celu, choć wiem, że ideał jest nieosiągalny”.

Poszukiwania własnego artystycznego wyrazu prowadził Franciszek Pikula także w innych dziedzinach plastyki, np. w rzeźbie, grafice, rysunku, co potwierdza powyższe wnioski. Nasuwa się więc pytanie: czy była to wobec tego twórczość istniejąca tylko dla siebie — sztuka dla sztuki?

Otóż nie, obrazy i rzeźby Franciszka Pikulę to nie tylko warsztatowe poszukiwania wyrażenia własnej głębi, to nie sprecyzowane wizje, których nie da się opowiedzieć słowami, które można próbować wyrazić poprzez dzieło plastyczne, oddziałujące na zmysł wzroku. Podobnie jak dzieje się to w muzyce, poruszającej naszą podświadomość przy pomocy zmysłu słuchu. Percepcja takich dzieł jest zależna w pierwszej fazie od wrażliwości odbiorcy, a dopiero później od jego intelektu.

Są artyści, których łatwo jest rozszyfrować, przypisać do konkretnego kierunku w sztuce. Pikula z pewnością do takich nie należał.

Wielostronne uzdolnienia Franciszka Pikulę podporządkowane były, mimo przemienności losu, dążności do zamierzonego celu. Cel zbiorczy, na tle wszystkich dokonanych Franciszka Pikulę, nie

tylko artystycznych, daje się łatwo sprecyzować, może nieco patetycznie, ale za to prawdzie: Dać ludziom siebie, poprzez swoją głębię artystyczną, poprzez swoją wiedzę i dyspozycyjność, gdy będzie tego wymagał interes społeczny.

A interes społeczny wymagał, by Franciszek Pikula na dwadzieścia lat odłożył, a właściwie ograniczył do minimum twórczość artystyczną i zajął się kierowaniem nyskiego Muzeum. Przez długie lata pracował też w Państwowym Ognisku Plastycznym. Tak więc był nie tylko artystą plastykiem, był równocześnie organizatorem, nauczycielem, konserwatorem, projektantem wnętrza i propagatorem sztuki. Był człowiekiem, który dawał z siebie co najlepsze; od innych... czy otrzymywał to samo?

Urodził się w roku 1922 w Jeżowie na Wołyniu. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w rodzinnych stronach — w Małyńsku, położonym między Sarnami a Kostopolem. W roku 1942 wraz z całą rodziną został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec.

Gdy wojna skończyła się, Pikulowie osiedlili się w Oleśnicy na Dolnym Śląsku. Franciszek Pikula, który od wczesnego dzieciństwa zdradzał zdolności plastyczne, podjął naukę w Liceum Plastycznym w Krakowie, a następnie przeniósł się do Wrocławia, gdzie ukończył naukę w zakresie szkoły średniej i wstąpił do Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

Studia artystyczne zakończył jednak w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie otrzymał dyplom magisterski. W roku 1954 wraz z grupą absolwentów krakowskiej ASP przybył do Opola, próbując się jakoś urządzić. Mimo propagandowych zapewnień ówczesnych władz, sprawa nie była wcale prosta,

wręcz przeciwnie. Brakowało mieszkań, pracowni.

Nie mając możliwości do normalnej artystycznej egzystencji w Opolu, Franciszek Pikula przeniósł się do Nysy, gdzie rozpoczął pracę nauczycielską w Państwowym Ognisku Plastycznym. Okres spędzony w Opolu nie był jednak okresem jałowym. Pikula był jednym z tych, którzy powołali do życia opolski Oddział Związku Polskich Artystów Plastyków. Przyczynił się w ten sposób do umocnienia opolskiego środowiska artystycznego i jego działalności ekspozycyjnej.

W Nysie zdomowił się i osiadł na stałe. Tu też w roku 1958 ożenił się z p. Zofią Klawrowską, rozpoczynając życie rodzinne w twórczej atmosferze, bo żona przejawiała duże zainteresowanie plastyką i także nie stroniła od pędzla i sztalugi. Wszystko to dawało szansę pełnego artystycznego rozwoju.

Franciszek Pikula uczestniczył w wielu wystawach. Był jednym z tych artystów, którzy przeciwstawiali się realizmowi socjalistycznemu. W 1955 roku reprezentował Opolszczyznę na wystawie Młodej Plastyki w warszawskim Arsenale. Jego obrazy prezentowane były także na wielu ekspozycjach malarskich wojewódzkich i ogólnokrajowych.

W roku 1967 zaproponowano mu kierowanie nyskim Muzeum. Praca ta pochłonięła go prawie w całości. Rodzi się pytanie, ile sukcesów i osiągnięć artystycznych ominęło go przez te dwadzieścia lat dyktowania placówką muzealną? Może odnalazłby to, czego szukał całe lata, może udało by mu się całą głębię swej artystycznej wizji przenieść na płótno i ukazać ją ludziom...?

Tak więc, jak powiedzieliśmy, Franciszek Pikula z ogromnym zapalem zabrał się do udostępnienia ludziom jak największej liczby cennych zbiorów nyskiego muzeum. Wymagało to wielu zabiegów konserwacyjnych. Obok tego, przez cały okres pracy w Muzeum przygotowuje wielką rzecz.

Otóż Muzeum w Nysie ma otrzymać pomieszczenia w Pałacu Biskupim, który od wielu lat jest w remoncie, a remont przedłuża się w nieskończoność. Trzeba dopilnować, by pomieszczenia przeznaczone na ekspozycję i magazyny były odpowiednio wy-

kończone. Trzeba przygotować z ogromnych zasobów muzeum nyskiego to wszystko, co doda splendoru ekspozycji.

Projektowanie zagospodarowania wnętrza pałacu, wystaw i wreszcie galerii malarstwa obcego, jednej z dziesięciu istniejących w Polsce, zabiera mu czas i siły, których trzeba było niemało do targowania się z władzami miejscowymi i centralnymi o każdą złotówkę i utrzymanie własnej wizji ekspozycji muzealnych w Pałacu Biskupim. Przez wiele lat z całkowitym poświęceniem kompletował zbiory, czy nił poszukiwania i zakupy, by nyskie Muzeum zdobyło liczącą się rangę w Polsce i nie tylko.

Niestety, nie dane było Franciszkowi Pikule cieszyć się własnym dorobkiem na niwie kultury materialnej. Gdy otworzono podwoje Pałacu Biskupiego, Pikulę jak najszybciej, bo nawet na miesiąc przed osiągnięciem wieku emerytalnego, odesłano na emeryturę. Niepokorność najwyższych władz miasta Nysy znosiła, dopóki musiała. Któż by przygotował Muzeum w Pałacu Biskupim do otwarcia? Ale żeby uczestniczył w inauguracji? Tego było już władzy w 1987 roku za wiele!

Profity z dwudziestu lat pracy Pikulę zebrał kto inny. Dlaczego? Otóż Pikula nie uczestniczył w nyskich „układach” partyjno-administracyjnych. Pikula był artystą wyuczulonym na wszystkie „szwiny” personalne, i nie tylko.

Tak, Franciszek Pikula, to przede wszystkim artysta: malarz, rzeźbiarz, grafik. I gdyby praca w nyskim Muzeum nie trwała dwadzieścia lat, można by mówić, że był to tylko epizod w jego życiu artystycznym.

Po smutnej jesieni roku 1987 Franciszek Pikula ze zdwojoną energią, jakby chciał nadrobić stracony czas, zabrał się do pracy twórczej. W tym ostatnim okresie życia pasjonował go kamień. Mar-mur w jego dłoniach nabierał kształtu dzieła sztuki. Była to ciężka praca — symbolizująca po trosze jego całe życie, które było obróbką kamienia, dążeniem do odnalezienia sensu i nadania mu kształtu w polskiej kulturze.

Przez kilkadziesiąt lat pracy twórczej utrzymywał przyjaźnielskie kontakty z wieloma artystami, między innymi z Nowakiem, Beskim, Szczerbą,

Jurzcą, Panicem, ale do samego końca życia partnerem w dyskusji o sztuce, jej wartościach i sensie był mieszkający w Nysie p. Białogłowicz.

Franciszek Pikula zmarł 18 lipca 1993 roku, w wieku 71 lat. Pozostawił po sobie wiele cennych obrazów, rzeźb, grafik, rysunków i gwaszy. Franciszek Pikula był również bardzo dobrym kopistą (Galeria Piastów w Brzegu), był projektantem i wykonawcą polichromii (Radzikowice).

Na uwagę zasługują jego prace o tematyce sakralnej (obrazy olejne, gwasze). Dużo ciekawych propozycji artystycznych przekazał w rzadko dziś stosowanej malarsko-graficznej technice monotypii. Jego prace znajdują się w wielu miejscowościach Polski i innych krajów, między innymi można je odnaleźć w muzeach Opola, Raciborza, Wrocławia, Warszawy, Cieszyna, w Magdeburgu, Ołomuńcu, Pławidlu.

Artysta dwukrotnie otrzymał opolską Wojewódzką Nagrodę Artystyczną; pierwszy raz w roku 1960 i drugi raz w roku 1992. W zorganizowanej w roku 1966 IV Wiosnie Polskiej otrzymał II nagrodę w dziedzinie plastyki.

Brakuje możliwości omówienia poszczególnych dzieł artystycznych ze względu na szczupłość miejsca. Z pewnością zuboży to niniejszy artykuł. Mam jednak nadzieję, że zachęci on miłośników twórczości plastycznej do zainteresowania się dorobkiem Franciszka Pikulę, który starał się ukazać ludziom głębię artystycznego widzenia, dążenie do monumentalizmu spraw najistotniejszych poprzez malarską metaforę.

Franciszek Pikula nie należał do artystów pragnących przypodobać się publiczności, ale wszystko, co tworzył, było przeznaczone dla ludzi, którym chciał dać coś więcej niż zaw sze nieudolne naśladowanie doskonałości natury. On stwarzał i w tym stwarzaniu dawał z siebie wszystko.

W grudniu 1992 r. stwierdził: „Potrzebuję dwóch lat na przygotowanie dużej indywidualnej wystawy. Wreszcie wolny, nie obciążony żadnymi obowiązkami — mam ku temu warunki”.

Niestety, nie dane było jemu i nam doczekać realizacji tej zapowiedzi. Jego praca artystyczna została przetrwana wtedy, gdy mógł nadać realny kształt przemysłom i twórczym wizjom całego życia.

R. WICZ-POLUSZYŃSKI

W okresie wczesnośredniowiecznym ziemie wokół Nysy aż do XII wieku były czysto polskie. Dobitnie świadczy o tym charakter nazw miejscowych, które utrwały w języku lechickim wiele faktów przyrodniczych, krajobrazowych, społecznych, kulturowych. Nazwy te mówią wiele o dawnych mieszkancach tej ziemi.

Nazwy mają charakter trwałe, większość z nich nie zmienia się od setek, a nawet tysięcy lat. Jak skamieliny geologiczne przechowują one różne zjawiska językowe. Są bezcennym zapisem wymarłej kultury materialnej i duchowej naszych przodków.

Właśnie nazewnictwo naszej Ziemi Nyskiej, która przeszła tak dramatyczne zmagania w ratowaniu polskiej przeszłości, najlepiej świadczy o racjach historycznych dzisiejszych mieszkańców tej ziemi.

Poniżej przytaczamy rodowód nazw miejscowych Ziemi Nyskiej w oparciu o pracę H. Borka „Opolszczyzna w świetle nazw miejscowych” wydaną w Opolu w 1972 roku. Rok podany przy nazwie lub nazwisku oznacza najwcześniejszy zapis historyczny.

BIAŁA — Bela 1231, od nazwy rzecznej Biała.

BIECHÓW — Bechow 1300, od imienia Biech — zdrobnienie od Benedykt.

BRONISZOWICE — Bronissowicz 1300, od nazwy osobowej Bronisz.

BUKÓW — Buocow, Bukow 1260, od wyrazu buk.

BYKOWICE — Bycowicz 1300, od nazwy osobowej Byk.

DOMASZKOWICE — Domascowicz 1300, od nazwy osobowej Domaszka 1136 r.

DROGOSZÓW — Drogussow 1284, Drogossow 1300; od imienia Drogosz 1258 r., zdrobnienie od Drogosław.

GŁĘBINÓW — Glumpenglaw 1300, Glumpinglowe 1320, Glopenglow 1320. Pierwotna nazwa złożona Głbie Głowy, czy Głębina Głowa od nazwy osobowej Głęb, Głębka? Nie całkiem jasne.

GODKOWICE — Godcowitz 1300, od nazwy osobowej Godek, Godko.

GORASZOWICE — Goraschowicz 1334, od nazwy osobowej Gorasz.

GOSZOWICE — Coschovitz 1300, Goschvitz 1371. Od imienia Gosz 1230, zdrobnienie od Gocław lub Gościsław.

GOŚCICE — Gostieczna 1300, Gosticz 1368. Od imienia Gost, zdrobnienie od Gościsław.

ILAWA — Ylow 1284. Od wyrazu il, rodzaj gleby.

JANCZOWICE — Janzowicz 1300, Jenschowicz 1415. Od nazwy osobowej Jancy 1386 r.

JASIENICA DOLNA I GÓRNA — Jessenitza 1282, od wyrazu jasion.

JEGIELNICA — Jaghelniza 1285. Pierwotnie Jagielnica od jagły, ziarno prosa.

JUTROCICE DOLNE I GÓRNE — Jutrocycitz 1300, Jutricz 1364. Od nazwy osobowej Jutrota.

KALKÓW — Calcow, Kalcow 1291. Od nazwy osobowej Kałek, ewentualnie nazwa topograficzna od wyrazu kał (błoto).

KAMIENICA — Kempnitz 1300. **SUCHA KAMIENICA** — Cameniza 1284. Od wyrazu kamień; przyrostek -ica częsty w nazwach rzecznych.

Nazwy mówią...

KĘPNICA — Kempnitz 1300. Od wyrazu kępa, mała wyniosłość w terenie, zwłaszcza bagnista. Także wyspa.

KIJÓW — Kyow 1300. Od przezwiska Kij 1256 r.

KLETNIK — Klettig 1845. Stara nazwa mimo późnego poświadczenia, od wyrazu kleć (lichy budynek).

KOMORÓW — Kummerow 1333, Cammerau 1784. Od staropolskiego komor (komar). Niewykluczone też znaczenie dzierżawcze od nazwy osobowej Komor.

KOPERNIKI — Koprnik 1272, Copirnik 1284, Copernik 1300. Nazwa ta budzi szczególne zainteresowanie, gdyż związana jest z rodem naszego genialnego astronoma, Mikołaja Kopernika. Wprawdzie on sam urodził się w 1473 r. w Toruniu, dokąd przeniósł się jego rodzina z Krakowa, ale przodkowie tej rodziny przywędrowali do ówczesnej stolicy Rzeczypospolitej właśnie z tej miejscowości. Nazwisko Kopernik jest bowiem odmiejscowe (pierwotnie de Kopernik — Kopernik) i wiąże się z nazwą osady Kopernik. Samą nazwę należy tłumaczyć jako pierwotne Kopernicy (koper — miedź), czyli pierwotnie Koprnik, Kopernik (kopr, koper — też tłumaczenie tej nazwy jako topograficznej, czyli pierwotnie Koprnik, Kopernik (kopr, koper — roślinna). W każdym razie była to osada polska, a nazwisko Kopernik ma rodowód słowiański.

KORZEKWICE — Korsequitz 1300, od przezwiska Korzekwa.

KOZIELNO — Cozelno 1254, od wyrazu kozieł (koziół).

KRAKÓWKOWICE — Cracowcowitz 1300, Crekowicz 1343. Nazwa dość osobliwa, od przezwiska Krakówek(?). Rospond tłumaczy Krokowice od nazwy osobowej Krok.

KRASÓW — Crasch 1284, Craas 1291, od nazwy osobowej Kras. Zapisy nie wykluczają interpretacji nazwy jako Kras+j', a więc pierwotnie Krasz.

KUBICE — Cubicz alias Cawbendorf 1245, Cubici 1284. Od imienia Kuba, zdrobniale od Jakuba.

LASOCICE — Lazotiz 1288, Lassoczycz 1300. Od nazwy osobowej Lasota 1198 r.

LIPOWA — Lipova 1282, od wyrazu lipa, lipny.

ŁĄCZKI — Lanchki 1284, od wyrazu łączka.

MASZKOWICE — Matzkoviz 1300, Maschkowicz 1245. Od nazwy osobowej Maszko 1204 r.

MESZNO — od wyrazu mech.

MORÓW — Moravia 1249, Morow 1284, 1367. Od imienia Mor — zdrobnienie od Morzysław. Pierwszy zapis jest chyba zlatynizowaną formą tej nazwy lub też sygnalizuje pierwotną nazwę Morawa.

NACZKÓW — Naczkom(!) 1245, Notscka 1687. Od imienia Naczek, zdrobnienie od Naczemir.

NOWAKI — Nowak 1291, Novacow 1300, Nowag 1638. Od przezwiska Nowak. Niemcy zgermanizowali nazwę w postaci bezprzyrostkowej, por. niemieckie Nowag.

NYSA — flumniz Niza 1000, Niza 991, provinciam Nice 1018. Nazwa miasta pochodzi od nazwy rzecz-

nej, która jest bardzo starego, jeszcze przedśłowiańskiego pochodzenia, ale jej etymologia jest sporna. Jedni opowiadają się za pierwotnym brzmieniem Nysa od praindoeuropejskiego tematu (s)nudh- (s)nudh (wilgoć, spływanie), inni zakładają pierwotną formę Nisa od tematu neid (płynąć). Ze względu na wahanie i-y w zapisach, trudno problem rozstrzygnąć jednoznacznie.

OTMUCHÓW — Otemochov, Otomochov 1155. Jeden z najstarszych grodów śląskich, później także kasztelania. Nazwa miała kilka etymologii, najbardziej prawdopodobne wydaje się tłumaczenie Rosponda od nazwy osobowej Otmoch (Ot+moch).

PACZKÓW — Paczcow 1291. **STARY PACZKÓW** — antiquum Paczchow 1261. Podobnie jak w przypadku innych miast, Paczków założono w pobliżu już istniejącej starszej osady, od której nowe miasto i dawna warownia na granicy państwa biskupiego wzięły nazwy. Od imienia Paczek/Paczko, zdrobnienie od Pakosław 1145 r.

PIĄTKOWICE — Penthkowitz 1300. Od przezwiska Piątek.

PRZEŁĘK — Prilanth(!) 1284, Prylank 1300. Osada przy łąku. Łęk — łuk — wgłębienie terenu. Wahanie przedrostka przy-/prz-.

RADOWICE — Elga Ryzonis 1300 (niepewne). Rodowit 1666. Chyba pierwotnie Radowice zmienione na niemieckie Rodwitz, od imienia Rad, zdrobnienie od Radosław 1198 r.

RSYOWICE — villa Ryzonis 1244, Rysowitz 1300. Od przezwiska Ryś, dzisiaj częste nazwisko.

SARNOWICE — Sarnowicza(!) 1261, Sernowiz 1293, Sarnowicz 1300. Chyba pierwotna nazwa od przezwiska Sarna, choć pierwszy zapis można tłumaczyć jako Żarnbwica (od żarna).

SEKOWICE — Zenchowitz 1300, Zenkowicz 1371, Pospachowicz sive Senkovitz XV w. Od przezwiska Sęk, przejściowo także Pośpiechowice od Pośpiecha.

SIEDLEC — Czedlicz 1376. Od wyrazu siodło (siedlisko, osiedle).

ŚLAWNIEWICE — Sławnewiz 1291 (niepewna lokalizacja). Od imienia Sławien, zdrobnienie od Sławomir.

ŚLUPICE — Słupiste 1300, pierwotnie Słupiszczce od słup.

SMOLICE — Smolice 1300. Od przezwiska Smoła.

ŚCINAWA — Stinavia 1235, Stinava 1236. Od nazwy rzecznej Ścinawa (Szczenyawa, Styenawa 1474), którą wspólnie ze Stonawą i Stonawką można łączyć ze starymi formami stonati, stenati (stękać).

ŚLIWICE — Sływicz 1300, Sływicz 1369. Od przezwiska Śliwa.

ŚWIĘTÓW POLSKI — Swatow 1284, Sveta Polonicalis 1322.

NOWY ŚWIĘTÓW — Swetow thewtonicalis 1300. Od nazwy osobowej Święty.

TOMKOWICE — Thomcoviczi 1284. Od imienia Tomek, zdrobnienie od Tomasz.

WÓJCICE — Woytitz 1300, Woyczycz 1418. Od imienia Wojta (XIII w.) — zdrobnienie od Wojśław.

WYSZKÓW — Viscow 1284. Od imienia Wyszek (1189 r.), zdrobnienie od Wyszewśław, Wyszemir. (szych)

JACEK SAWASZKIEWICZ SPECJALNIE DLA „NOWIN”

Prezencik od aniołka

Wygodnie rozparty w fotelu Rafał Ch. z rozmarzonym uśmiechem obserwował małżonkę, która szczebiocząc i świergotając otwierała prezenty gwiazdkowe. Myślami przebywał w G., sąsiednim mieście, oddalonym o nieledwie sto kilometrów, w mieszkaniu swojej kochanki Eluni R., spędzającej tę Wigilię jak zwykle samotnie i niecierpliwie oczekującej na jego jutrzejszy przyjazd.

Właśnie podejmował bardzo trudną decyzję, by dzisiejszej nocy w małżeńskim sypialni poskromić własne żądze, dać stanowczy odpór zalotom wiecznej nienasyconej Dasieńki, a całą nagromadzoną i nadal wzburzoną w nim namiętność zgłuszyć dla Eluni, kiedy z zadumy wyrwał go radosny okrzyk:

— Och, kotku! Jakże to podniecające!

W pierwszej chwili Rafał Ch. uznał, że do otaczającej go rzeczywistości wtargnęły zaślankane resztki snutych przez niego marzeń i fantazji erotycznych. Ale nie. To, co ujrzał, było przeraźliwie realne. Jego żona Daniela naprawdę trzymała przed sobą czerwono-czarny komplecik damskiej bielizny typu „Jędrne

poduszeczki”. Ten sam, który niedawno kupił w pobliskim sex shopie i który powinien znajdować się teraz sto kilometrów stąd, pod choinką Eluni, ponieważ osobiście tam go zawiózł trzy dni temu.

— Ty też, skarbie, dostałeś od aniołka parę słodkich prezencików — oznajmiła Dasieńka z chytrym uśmiechem. — Wypróbujemy je dzisiaj wieczorem, dobrze? Ale... właściwie to gdzie się podziła ta jeszcze jedna paczuszka dla ciebie? Czy na pewno wszystkie wyjęłeś ze schowka?

Rafał Ch. skojarzył kilka faktów i raptem poczuł, że ziemia usuwa mu się spod nóg. Tak — cholera jasna! — z całą pewnością wyjął wszystkie. Opróżnił oba schowki, w których od początku grudnia, z pełnym zaufaniem do wzajemnej dyskrecji, ona i on gromadzili dla siebie prezenty na tę okazję. Opróżnił je bardzo dokładnie.

Ale... wobec tego oznaczało to, że jadąc ostatnim razem do G., w pośpiechu popełnił fatalny błąd i zawiózł Eluni nie przeznaczony dla niej prezent.

Zapowiadało to nieprzewidziane następstwa i w konsekwencji mogło mu ściągnąć na kark poważne kłopoty.

Rzecz w tym, że Elunia R. nie była w dostojnym znaczeniu kochanką. Była — w swoim własnym mniemaniu — jego przyjaciółką i konkubiną. Pojęcia nie miała, że Rafał Ch. jest już żonaty. Wprawdzie przebywał z nią nader rzadko, ale potrafiła to zrozumieć. Przecież pracował w innym mieście i miał tam schorowaną matkę, z którą mieszkał, a z którą ona — cóż — niezbyt się lubiła.

Z kolei poślubiona przed rokiem Daniela również okazywała mu wiele zrozumienia i jakoś pogodziła się z tym, że niemal co tydzień wyjeżdżał do G., gdzie po drugim rozwodzie przeprowadził się jego ojciec.

Świecąc obu paniom przykładem synowskiej troski, Rafał Ch. z zapalem kursował między miastami i ufnie spoglądał w swoją męską przyszłość. Teraz jednak wyglądało na to, że za tę ufność przyjdzie mu drogo zapłacić.

— Co było w tej paczuszce? — spytał przewyciężając dławiając go grozę.

Takie różne samcze drobizgi — odpowiedziała Dasieńka z lubieżnym błyskiem w oku, ale też zatroskana. — Do zwiększania przyjemności.

No i liścik.

— Liścik?

— Od aniołka. O tym, że twoja ukochana żoneczka jest już po wszystkich badaniach i założyła sobie nową spiralę, więc od dzisiaj możemy hulać na całego.

Rafał Ch. gwałtownie wciągnął do płuc powietrze. Hulać na całego? Z ukochaną żoneczką? Ogarnęło go przerażenie na myśl, że w tym akurat momencie samotnie siedząca przy wigilijnym stole Elunia czyta te właśnie słowa.

Nazajutrz po południu, spocyny i błądy, przybył do G. i stanął na progu mieszkania swojej kochanki. Ponieważ nikt nie otworzył mu drzwi, użył własnego klucza i prawie na paluszkach przestąpił próg.

Eluni wszakże nie zastał. Tylko w stołowym pokoju, na nieskazitelnie białym obrusie leżała wyrwana z notosu karteczka z przeznaczoną dla niego wiadomością:

Rafale! Bardzo mi przykro, że musiałam tak nagle i bez uprzedzenia wyjechać, ale wkrótce zobaczymy się znowu i wtedy wyjaśnię Ci powody. Życzę spokojnych Świąt.

Elżbieta Rafał Ch. odetchnął z niejaką ulgą. Jeszcze nie wszystko stracone. Ona prawdopodobnie nie zdążyła tej paczuszki rozpakować. Ani przeczytać załączonego do niej liściku. Błąd będzie można naprawić.

Trochę uspokojony zajrzał pod choinkę, do szafy i kre-

densu. Potem zrzucił wierzchnią odzież, włożył kapcie i gruntownie przeszukał całe mieszkanie. Przeszukał je powtórnie, a także po raz trzeci.

Pechowego prezentu jednak nie znalazł.

Zdesperowany resztę nocy spędził w pustej sypialni Eluni. Na drugi dzień złożył okazjonalną wizytę swojemu ojcu, by jak zwykle wyrobić sobie alibi, i wieczornym pociągami, zmęczony wrócił do domu.

Nie zapalając światła wszedł do środka, cicho zamknął za sobą drzwi, a w następnej chwili potknął się o wystawione na korytarz walizy i runął przez nie jak dtugi.

Zaalarmowana hałasem Dasieńka wyjrzała z pokoju.

— Są tu twoje lachy — oświadczyła, zagradzając mu dalszą drogę. — Wszystkie. Jesteś już spakowany i masz załatwiony pokój w hotelu.

Zza jej pleców wyjrzała Elunia.

— Zabieraj też swój prezent — dodała od siebie i cisnęła w jego stronę niedbale owiniętą w papier paczuszkę. — Znajdziesz tam jeszcze jeden liścik. Od innego aniołka. Pisz w nim, że twoja kochanka była mniej przezorna niż żona i teraz jest z tobą w ciąży.

Rozciągnięty pośrodku waliz Rafał Ch. w oszłomieniu pojął, że wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem życie otwiera przed nim zupełnie nowy rozdział.

Niezbyt radosna, lecz prawie nowa Nyska Świąteczna Szopka Sportowa

Kibic pesymista:

Bieda wszędzie, klęski wszędzie,
w Nysie sportu już nie będzie!
Kibice sportowi płaczą:
Naszych leją jak w de kaczą.
Trenerzy się klóć, działacze stękają,
nasi przeciwnicy wygrać nam nie dają.
Jednym słowem dziura w dnie,
chyba trza powiesić się!

Kibic optymistą:

To nieprawda, co pana gada,
sport nie padnie i nie pada.
Sukces z Nysy nie umyka,
pierwszy przykład — gimnastyka.
Drugi przykład to kolarstwo.
Drgnęło także nam piłkarstwo.



Kibic pesymista:

Z swojej kibicowskiej ławki
widzę te przedśmiertne drgawki.

Męski chór siatkarzy (na melodię „My Pierwsza Brygada”):

My pierwszoligowcy, siatkarze, stalowcy.
Nasz blok — dla wroga szok,
a nasza gra zwycięstwo da!

Kibic pesymista:

Panowie, ładnie śpiewacie,
lecz zwycięstw dużo nie macie.

Męski chór siatkarzy:

My pierwszoligowcy, siatkarze, stalowcy!
Gdy ktoś pokona nas,
z rozpaczczą czasem damy w gaz!

Kibic optymistą:

Normalni ludzie. Tak każdy żyje.
Smutek przechodzi, gdy da się w szyję.

Męski chór siatkarzy: (mel. „Więc pijmy wino, szwależerowie”)

Pijmy więc zdrowie mości panowie.
Prawdziwa radość na kufla dnie.
Raz będzie lepiej, raz będzie gorzej,
ale na pewno nigdy źle!
Idziemy w miasto, mości panowie,
dobrze że w Nysie lokali moc.
Tu nam postawią, tam poturbią
i tak ciekawie minie noc.

Prężnym sportowym krokiem wchodzi duet trenerki, nierozłączni Zbisek i Jędrus, śpiewając na melodię „Ta joj, ta Jóźku”.

Zbisek:

Ta joj, ta Jędrus, ta dawaj forę,
moje dziewczyny głodne są!

Jędrus:

Nie dam ci Zbisiu, kasy brak w klubie,
na bułki trzeba zarobić grą.

Zbisek:

Twoi piłkarze żyją dostatnio,
błoczki i premie to dla nich masz.

Jędrus:

Oni po zimnym błocie biegają,
a ty w ciepłutkich salach grasz.

Zbisek:

Mnie cały region ma w poważaniu,
nawet w Cieszynie wygrałem raz.
Ty zaś sukcesy swoje odnosisz
w wiochach, gdzie głucho szumi las.

Jędrus:

Moje chłopaki na samym szczycie,
trzeba mieć siły, by na nim trwać.

Zbisek:

Przez ciebie Jędrus moje dziewczyny
musiały w Żywcu głodne spać.

Jędrus:

Dieta dziewczynom kształtuje linie,
powinny za to dziękować mi.

Zbisek:

Piwo piłkarzom rozwija brzuchy,
a brzuchem gola nie strzelą ci.

Dialog, który trwałby jeszcze parę godzin, zostaje przerwany wejściem bardzo młodzieżowej grupy śpiewającej na melodię „Filipinki” taką oto piosenkę:

Gimnastycy:

Jedno tylko hobby mamy — gimnastyka!
Tam medale zdobywamy — w gimnastyce!
Nam się zawsze w pocie czoła ćwiczyć chce.
My dziewczyny i chłopaki z NTG!
Przewrót, wymyk, równoważnia,
poręcz, drążek.
To jest ważne w naszym gronie,
nie pieniędzy.
Z Polski medal, czy też medal z zagranicy
kto przywiezie? Oczywiście, gimnastycy!

Kibic optymistą:

W gimnastyce sukces nasz nie byle jaki.

Kibic pesymista:

Niby sukces, ale przecież to dzieciaki.
Gdy dorosną, przewiduję bez przesady,
szmal polubią, pełną kasę i układy.

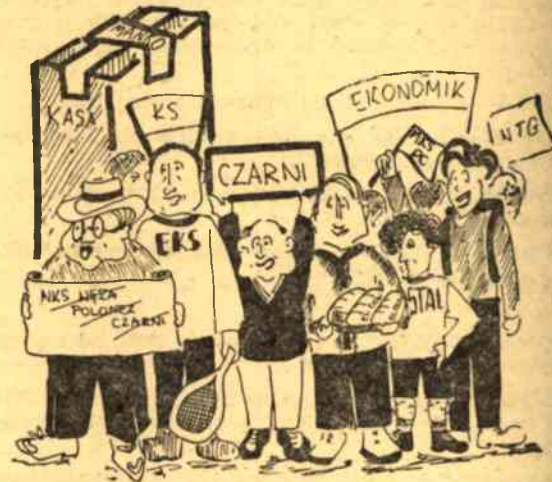
Zjednoczony, wielopokoleniowy chór nyskich piłkarzy wykona teraz utwór na dowolną melodię (bo przecież mamy demokrację, no nie?).



Nam żaden medal nigdy nie zagrozi.
My są piłkarscy wielcy wirtuozi.
Lubią nas wszyscy ludzie w okolicy,
a już najbardziej nasi przeciwnicy,
bowiem już takie charaktery mamy,
że z rywalami rzadko wygrywamy.
Żadna porażka nas nie zezłości,
my chrześcijańskie czcimy wartości.
Zrobić bliźniemu przyjemność trzeba,
za co pójdziemy prosto do nieba.
Strzelą nam gola lub nawet trzy,
nic to — nas cieszy etyka gry.

Kibic optymistą:

Widzi pan, panie, anioły cudne,
a ludzie mówią: piłkarstwo brudne...



Kibic pesymista:

Ja tam zaś wolę, kochany panie,
brzydkie zwycięstwo niż piękne lanie.

Kibic optymistą:

Ależ malkontent z pana namolny,
a wokoło pięknie kwitnie sport szkolny.
Tu emkaesy, tam Mechaniki, Ekonomiki
tudzież Rolnki, gdzie młodzież szkolna
każdego dnia ćwiczy siatkówkę
oraz l.a.
Sportową sławę Nysie przywróć!

Kibic pesymista:

Trenerzy jednak ciągle się klóć
i obrażają się jak dziewice...
a wygrywają Goświnowice!

Kibic optymistą:

Rację przyznaję z głębokim żalem,
bo są to kłótnie nad matym szmałem.
Forsy brakuje, lecz bida pęknie.
Niebawem będzie znowu przepięknie.

Kibic pesymista:

Bzdura! Nie wierzę w to co gadają.
Słuchaj pan lepiej, co ci śpiewają.

Chór prezesów nyskich klubów sportowych (mel. „Komu piosenkę”).

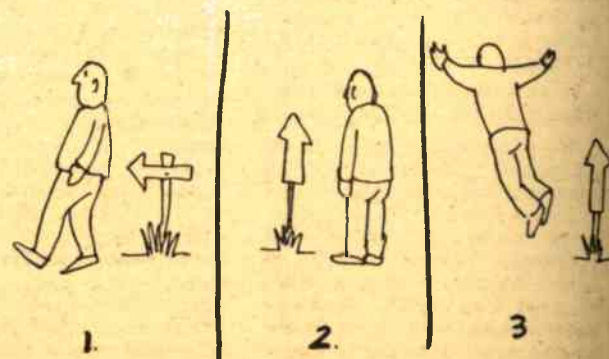
Trzeba sponsorów, trzeba sponsorów,
sponsor potrzebny jak woda.
Bo bez sponsorów sport jak kamfora,
zniknie nam z miasta. A szkoda!
Dobry jest komuch i prawicowiec
a także Żyd, jak się zdarzy,
byle dał forę na nasze kluby,
na siatę i na piłkarzy.
Ciągłe żebrzemy, ciągle prosimy,
a w klubach wciąż kasy brak.
Trza na boiskach zacząć hodować
konopie albo i mak.

Kibic optymistą:

Nie ma co płakać, jest wyjście z tego:
stworzcie Związek Zebrać Sportu Ginego.
Zresztą u władzy teraz sportowcy —
Waldemar z Olkiem i inni chłopcy,
a pingpongista prezydent Lech
też nie pozwoli, aby sport zdechł!

W tym momencie szopka zaczyna wkraczać na niebezpieczne ścieżki polityczne, dlatego przytomnie i energicznie wtacza się autor, kończąc ją (szopkę, a nie politykę) słowami: Kurtyna na dół! Koniec i kropka!

Jaki jest sport nasz — taka i szopka. Ole!!!
(ape)



BANK ŚLĄSKI S.A.

W KATOWICACH
Oddział w Nysie



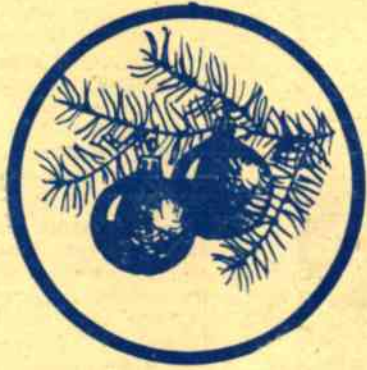
z okazji

ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I NOWEGO ROKU

składa

wszystkim Klientom i Akcjonariuszom
NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA

Op. 599



*Wesołych, radosnych
Świąt Bożego Narodzenia*

oraz

*Szczęśliwego
Nowego Roku*

wszystkim Klientom życzy

**WAND &
BODEN**

WSZYSTKO DLA UPIĘKSZANIA MIESZKAN



Op. 591

AGENCJA FINANSOWA

GROSZ

Nysa, ul. Piastowska 10
ul. Parkowa 7

z okazji

ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
I NOWEGO ROKU

składa wszystkim Klientom
najserdeczniejsze życzenia



oraz zaprasza
do swoich Kantorów wymiany walut.

Op. 597

Najserdeczniejsze życzenia z okazji

ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I NOWEGO ROKU

wszystkim naszym pracownikom, emerytom i rencistom oraz konsumentom

składa

Zarząd i Rada Nadzorcza
Spółdzielni Pracy

„Cukry Nyskie”

W NYSIE.



Op. 595

Wytwórnia lodów
i garmażerki mrożonej

„LOD GAR”

SKOROCHÓW 10 k. Nysy

*życzy zdrowych, spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia*

*i szczęśliwego
Nowego Roku*

kontrahentom, konsumentom, smakoszom lodów oraz kibicom i sympatykom klubu piłki siatkowej „LOD GAR”

Oferujemy:

- garmażerkę mrożoną
- szeroką gamę lodów śmietankowych
- mrożonek owocowych i warzywnych

Op. 604



Ogłoszenia drobne

CZYSZCZENIE DYWANÓW,
tapicerki metodą ciśnieniową,
tel. 58-960, 40-71 wewn. 328.
Op. 612

ANTYKI — KUPIĘ: stare meble, obrazy, figury, porcelana, zegary, kufle, pieniądze, stara broń itp. Nysa, plac Targowy, kiosk 118 lub tel. 195-29.
Op. 584

KUPIĘ MAŁE MIESZKANIE.
Oferty na adres: Nysa, Lelewela 9.
Op. 586

POTRZEBNY WSPÓLNIK z wkładem pieniężnym do uruchomienia nowej intratnej produkcji przy istniejącym interesie — branża spożywcza. Nysa, tel. 46-78 od 8 do 15.
Op. 631

WYDZIERŻAWIĘ POMIESZCZENIE na działalność gospodarczą 160 m kw. Tel. 58-013.
Op. 634

SPRZEDAM PAWILON przy ul. Orkana w nowym centrum handlowym. Wiadomość tel. 39-32 po godz. 20.
Op. 633

KOMPUTER AT + drukarka laserowa — TANIO SPRZEDAM. Tel. 46-78.

BAR SZYBKIEJ OBSŁUGI

»MAKS«

Op. 625

WESOŁYCH, ZDROWYCH
ŚWIĄT NARODZENIA PAŃSKIEGO
oraz wszystkiego najlepszego
z NOWYM ROKIEM 1994
wszystkim Klientom
oraz znajomym życzą

**Eryka - Eugeniusz
Dudowie**

Zakład Fotograficzny —
Bohaterów Warszawy 50.



Współtwórcy naszej gazety

Biorąc do ręki kupione w kiosku „Nowiny Nyskie” dostrzegamy umieszczone pod tekstami lub w stopce redakcyjnej nazwiska twórców gazety. Nie spotkacie tam jednak istotnych współtwórców „Nowin” — drukarzy. A przecież dziennikarze od wieków współtworzą gazetę razem z drukarzami, na zawsze zaprzyjaźnieni. Jedni bez drugich nie mogliby stworzyć czasopisma. Jedni wymyślają treść, drudzy nadają owym myślom kształt materialny. Jest to rodzaj nie do końca wytłumaczony przyjaźni twórczej ludzi • tak różnych z pozoru profesjach.

Najwspanialszymi współtwórcami naszej gazety są Jerzy Bilkiewicz i Sławomir Ruducha, którzy całymi godzinami śleczą przy linotypie, są nimi Wiesława Czadankiewicz, Elżbieta Dziedzic i Hanna Szczotka, które łamią, czyli układają z ołowianych elementów strony gazety, są nimi maszyniści Lucjan Sokołowski i Zbigniew Dawidowicz, którzy drukują gotowe składy, są wreszcie panie Barbara Turan i Lucyna Skotnicka, które na-

Wojska Polskiego, by wreszcie w 1969 r. przekazać drukarni pomieszczenia po byłym tartaku przy ul. Kolejowej. Różne były losy drukarni. Administrowało ją miasto Paczków, potem wchłonił ją moloch partyjny RSW „Prasa”. Od dwóch lat formalnym właścicielem drukarni jest Nyski Dom Kultury, pozostający na garnuszku nyskiego burmistrza.

Ongiś pracowało tu ponad 40 drukarzy. Dziś na pełnych

temu. Staruszka pracuje do dziś. Szwankuje jednak, wyśiadają wyeksploatowane części. Wówczas w roli lekarzy występują zaprzyjaźnieni z drukarzami pracownicy pobliskiej betoniarni. Coś dorobią, wytoczą, wymienią i maszyna drukuje wciąż tysiące płatów papieru tygodniowo.

Drukarnia-muzeum. Ale

musi wyjść na czas. I ważne jest, by w środę była gotowa. Pracują od 6 rano, jeśli trzeba — do późnego wieczora. Nie tylko dla pieniędzy (zarabiają często poniżej 2 mln zł). Zawód drukarza jest swoistym nałogiem. Jest szlachetnym, twórczym hobby.

Ktoremu z szefów normalnej firmy przyszłoby do głó-

my i przy robieniu biletów wizytowych, i przy składaniu druków w paczki, i przy... myciu pomieszczeń. Tu wszyscy stanowią jedną rodzinę. Wspólnie tworzą, wspólnie chcą przeżyć kryzys, w jakim znalazła się drukarnia.

— Gdyby tak byli nowe maszyny... — wzdychają drukarze. Gdyby... W Paczkowie mieszka kilkudziesięciu wykwalifikowanych poligrafów, którzy sami w sobie są cennym kapitałem. Cenniejszym może niż nowoczesny sprzęt.

Leżący na krańcach Ziemi Nyskiej i Opolszczyzny Paczków ma drukarnię nie wykorzystanych szans. I choć szybko, tanio, pięknie wykonują tu różne druki, wzdychają:

— Gdyby ta drukarnia była w Nysie...

Drukarnia-muzeum. Drukarnia nie bojąca się konkurencji nowoczesnej techniki. Drukarnia ludzi kochających swój zawód.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy tym ludziom przede wszystkim zdrowia, krótkiego relaksu i... nowych zamówień. Dla ludzi tych bowiem ich praca jest sensem ich życia.

Tekst:

SYMION CHOJEŃSKI

Zdjęcia:

DARIUSZ JAMROZOWICZ

PS. Do serdecznych życzeń i podziękowań dołącza się redakcyjny korektor, wdzięczny szczególnie paniom Basi i Lucynie oraz panu Romkowi za cierpliwe, bezinteresowne słuchanie i kontrolowanie jego głośnego czytania.



Jerzy Bilkiewicz przy swoim antycznym linotypie.

kładają papier na maszyny, a potem z kierowniczką drukarni, p. Teresą Malkiewicz, ręcznie składają z luźnych kart blisko 6 tysięcy gotowych „Nowin”. A to wszystko nie dałoby się zrobić bez p. Romana Glińskiego, który nie tylko ogrzewa drukarnię, lecz także jest niezastąpiony we wszelkich sytuacjach awaryjnych.

Maleńka, prowincjonalna drukarnia w Paczkowie. Uruchomiono ją tuż po wojnie, początkowo w Rynku, później przeniesiono drukarnię na ul.

etatach, pół- i ćwierćetatach pozostało 11 osób. Pozostali tu najlepsi. Jak Jurek Bilkiewicz, mający za sobą 30 lat pracy na linotypie, jak Zbyszek Dawidowicz pracujący na maszynach poligraficznych ćwierć wieku. Pracują na muzealnym sprzęcie. Dwa radzieckie linotypy, do których nikt już dziś nie robi części zamiennych, cudem jeszcze funkcjonują.

Jeszcze większym cudem działa maszyna płaska Victoria 1040, maszyna niemiecka, którą wyremontowano 12 lat



Krótką naradą nad stroną gazety. Coś nie gra! Od lewej — panie Wiesia, Ela, Hania.

przyjrzyjcie się stronom trzymany przez Was w ręku „Nowin”. Porównajcie je np. ze stronami „Trybuny” opolskiej wykonywanej w dużej, dwadzieścia lat temu oddanej przez Niemców „pod klucz” drukarni opolskiej. Czyż strony „Nowin” nie są bardziej czytelne bardziej dopieszczone?

Panie Wiesia, Ela i Hania ręcznie formują te strony. A złożenie z ołowiu ogłoszeń, tytułów, tekstów, by były estetyczne, wymaga dziesiątków godzin żmudnej pracy, twórczej fantazji, pomysłu, smaku graficznego. Albo odlane przez pana Jurka „wiersze”, czyli linijki tekstu. To nie tylko odpowiednie wytłuszczenie czy wcięcie tekstu. To przede wszystkim szybkie, ale także logiczne, sensowne złożenie z pominięciem niejednego redakcyjnego lapsusu.

Podobnie jak dziennikarze, nasi drukarze nie liczą godzin swej pracy. Gazeta

wy wyrećcać podwładnych? A panią Teresę Malkiewicz, kierowniczkę drukarni, spotka



Wydrukowane arkusze „Nowin” trzeba poskładać w całość. Panie Basia, Teresa i Lucyna przygotowują gazetę do ekspedycji.

OPOWIEŚCI Z KOKPITU

*Kto chce ten niechaj słucha
Kto nie chce niech nie słucha
Jak balsam są dla ucha
morskie opowieści...*

(z żeglarskiej szanty)

Opowieść nostalgiczna z lezką w oku

Co robi w zimowy wieczór (a mamy ją, gdy piszę te słowa, śnieżną z lutymi mrozami) stary zejman? Siedzi przed kominkiem, grzejąc zreumaciale na morzach i oceanach członki, słucha trzaskających palących się bierwion, posapływania zwiniętej u nóg suki i wspomina niedysiejsze rejsy.

Siedzę przed kominkiem i spoglądam na podarowany mi przed laty przez żonę obraz. Na tle średniowiecznej uliczki w malutkim porcie stoją kutry do połowu krewetek. W cichej wodzie odbija się niebo, domy, statki. Wszystko po-przeplatane refleksami zachodzącego słońca. Taki widoczek w brązowo-zielonej tonacji.

Przypomina mi minione chwile, gdy w czasie rejsów odwiedzaliśmy małe, zapom-

niane przez Boga i ludzi uroczne porty. Porty, gdzie żyją ludzie uczynni, w tawernie nie braknie dobrego wina, a jedyną władzą jest policjant, dobroduszny grubasek, lubiący dobrze zjeść i wypić. Tam to w tawernie, przed wieczornym wypłynięciem na połow krewetek, zbierali się rybacy, by leniwie sączyć wino pogawędzić z sąsiadami.

Absolutny relaks, gdzieś na końcu świata. Daleko, bardzo daleko od nas była cywiliza-

cja z jej problemami, rakietami, wybuchami bomb podkładanych przez terrorystów, pogonią za pieniędzmi, ogólnoswiatowym kryzysem politycznym i gospodarczym.

Rozmowy dotyczyły ploteczek obiegających osiedla. Bo nie jest prawdą, że mężczyźni nie plotkują. Czynną to z wielkim upodobaniem. Popijając wino, pykając fajkę lub paląc tanie, śmierdzące cigarety, mogliśmy się dowiedzieć czyjej kózki tamtejsza czarownica odebrała mleko, z kim aktualnie tamtejszy Juan sy-pia, komu i za jakie grzechy porwało sieci i że najlepiej zapalić w kościele świecę w tej intencji.

Osada ożywała się dwukrotnie na dobę. O zmroku, gdy kutry wyruszały w morze, i o świcie, gdy po ich powrocie na czarno ubrane kobiety przystępowały do segregacji połowu. Miałem nieodpartą wrażenie, że czarne kruki obsiadły łodzie. Wielkie, czarne, kraczące.

Po godzinie, półtorej osada zapadała w letarg, by znów wieczorem obudzić się, gdy rybacy codziennym zwyczajem ciągnęli do tawerny, na wino i plotki. Mała, cicha rybacka osada, gdzieś na krańcu świata.

Przed laty podarowała mi

żona obraz. W małym porcie stoją kutry do połowu krewetek. Liby duże meduzy chwytają się na wietrze suszące się sieci.

I za każdym razem, gdy mu się przyglądam, ogarnia mnie

melancholia i nostalgia za tym ułudnym światem, w którym czulem się tak dobrze.

Ech, ile bym dał, by znów tam zarzucić cumy...

(zk — j.st.m.)

*Radosnych i dostatnich
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku*

wszystkim Członkom
i Konsumentom

życzy

**Zarząd
PSS**

w Nysie

Op. 616



CO? GDZIE? KIEDY?

W RAZIE POTRZEBY — DZWOŃ
 999 — pogotowie ratunkowe
 998 — straż pożarna
 997 — policja
 981 i 58-888 — pogotowie drogowe
 991 — pogotowie energetyczne
 992 — pogotowie gazowe
 994 — pogotowie komunalne
 40-37 — pogotowie wodociągowe
 21-10 — lecznica zwierząt
 956 — bezpłatny numer: informacja i reklamacja rachunków telefonicznych
 24-39 — PKP.
 41-50 — PKS.

APTEKI DYŻURUJĄ
 Do 24 grudnia — apteka w Rynku.
 24-31 grudnia — apteka „Piastowska” przy ulicy Piastowskiej.

31 grudnia — 7 stycznia — apteka „Farm-Lek” przy ulicy Sucharskiego.

Dyżury nocne aptek trwają od godz. 20 do 6 rano w dni powszednie. W soboty od godziny 14 oraz w niedziele przez cały dzień.

SKLEPY
 Czynne całą dobę — „AJA” przy ulicy Krzywoustego oraz sklep przy dworcu PKP.

STACJE BENZYNOWE
 Przy ulicy Otmuchowskiej czynna całą dobę. Bar „Auto-Stop” działający przy stacji czynny codziennie od 10 do 21, w niedziele od 13 do 20.

Przy ulicy Kraszewskiego — codziennie w godz. 7-20, w wolne soboty i święta — od 6 do 20.

Przy ulicy Krzywoustego — od poniedziałku do piątku w godz. 8-18, w soboty od 8 do 14, w niedziele nieczynne.

TAXI
 Rynek — 41-35
 Raciawicka (dworzec) — 30-80
 Nowotki — 551-12 — taxi bagażowe.

PARKING STRZEŻONY CAŁODOBOWY
 Naprzeciwko targowiska przy ulicy Asnyka.

GIEŁDA SAMOCHODOWA
 W każdą niedzielę na parkingu przy ulicy Asnyka.

BIBLIOTEKI
 Publiczna w Rynku: wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 8 do 19, czytelnia czasopism: 9-19, czytelnia naukowa: 12-19, wypożyczalnia dla dzieci: 8-17.

Pedagogiczna przy ulicy Wyspiańskiego — czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w sobotę w godz. 8-14. Czytelnia czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10-17 (w środę — 8-15), w sobotę — nieczynna.

OŚRODEK KULTURY SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
 zaprasza młodzież i dzieci do udziału w zajęciach sekcji: tanecznych (w tym Klubu Tańca

Towarzyskiego „U Renatki”), modelarstwa lotniczego, muzycznej, karate i kulturystycznej. Przy ośrodku działa także Klub Seniora.

Informacje można uzyskać w Ośrodku Kultury SM przy ulicy Komisji Edukacji Narodowej 35.

MOŻNA GRAC W SZACHY
 ...w każdą środę od godz. 17 w sali posiedzeń zarządu miejsko-gminnego PSL w Nysie przy ulicy Bohaterów Warszawy 5.

KRYTA PŁYWALNIA
 przy ulicy Piłsudskiego zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 8-18.30. Bilety normalne — 15 tys. zł, ulgowe 10 tys. zł. Karnety (8 wejść na pływalnię) — dla dorosłych — 80 tys. zł, dla młodzieży — 50 tys. zł.

Pływalnia przyjmuje zapisy na naukę pływania. Informacje — tel. 33-94.

POMOC DZIECIOM UZALEŻNIONYM...
 ...tel. 2464, ul. Głucholaska, ośrodek „Zaufanie” przy stacji „Caritas”.

MUZEUM ZAPRASZA
 Codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godz. 10 do 15.

Wystawy stałe: „Dzieje Nysy” oraz „Sztuka i rzemiosło artystyczne XVI-XIX w.”. Wystawa „Grodziska i zamki okolic Jesenika i Nysy” czynna do końca grudnia.

Psycholog radzi

PSYCHOLOG MGR WIESŁAW SIKORSKI ODPOWIADA NA WASZE LISTY, RADZI I PRÓBUJE ROZWIĄZAĆ WASZE PROBLEMY.

„RUDA MAŁPA”

Mój syn jest prześladowany przez kolegów z klasy, i nie tylko, z powodu rudych włosów. Obawiam się, że może to mieć poważne następstwa w normalnym, prawidłowym rozwoju mojego dziecka. Zauważam u niego nerwowość, jakby pretensje do nas, że odziedziczył po swoim ojcu tak nieatrakcyjny kolor włosów (...).

Nie zawsze w kontaktach z rówieśnikami dziecko nabywa wartościowe doświadczenia. To, w jaki sposób jest przez nich traktowane, pokazuje, czy jest akceptowane, czy też odrzucane przez grupę. Właśnie jednym z symptomów odrzucenia jest przezywanie. Dziecko poniżane prymitywnymi przezwiskami typu „kłapouch”, „ruda małpa”, „karakan” nabiera przekonania, że rówieśnicy go szykanują i nie akceptują.

Oceniając swoich rówieśników, dzieci bywają z reguły bardzo tolerancyjne, by za chwilę stać się surowymi i bezwzględni. Ich charakter myślenia nie jest jeszcze nastawiony na refleksję, tylko na działanie.

Często podkreślana wada fizyczna może stać się przyczyną prawdziwej udręki małego dziecka. Przezywanie go „rudzielcem” w istotny sposób oddziałuje na psychikę dręczonego i w efekcie jest on bardzo nieszczęśliwy.

Najczęstsza rada rodziców to przekonywanie, że nie war-

to się przejmować, bo najważniejsze jest to, że my cię kochamy. Tak połączony problem zostaje jedynie zlagodzony, a nie rozwiązany.

Drwiny i przewiski — czynniki odrzucenia dziecka przez grupę, bardzo niekorzystnie wpływają na rozwój dziecka. W wyniku takiego traktowania zostaje ono wyposażone w opaczne wyobrażenia o życiu i ludziach. Jeśli te dzieci nie otrzymają skutecznej pomocy ze strony rodziców i nauczycieli, prawdopodobnie pogłębią się u nich nerwicowe reakcje.

Taktowna ingerencja wychowawcy, zwrócenie uwagi na wartościowe strony osobowości szkanowanego dziecka, wyróżnienie jego prac w klasie, podkreślenie dotąd nie zauważonych cech szczególnie pożądanых w życiu grupowym — może w krótkim czasie zmniejszyć nieprzychylną reakcję rówieśników. Dzieci dość łatwo zmieniają swoje opinie i oceny, co w sytuacji odrzucenia rówieśników przez grupę należy wykorzystywać.

Recepta psychologiczna: „Ciągle zapominamy, że człowiek nieustannie musi korzystać z pomocy innych ludzi”.

Dostojewski

Wszystkich czytelników zainteresowanych nową rubryką w naszej gazecie informujemy, że wszelkie ewentualne listy z pytaniami do psychologa kierować będziemy bezpośrednio do rąk mgr. Wiesława Sikorskiego. Gwarantujemy zachowanie pełnej anonimowości autorów wszystkich listów opatrzonych dopiskiem PSYCHOLOG.

WSZYSTKIM PRACOWNIKOM, EMERYTOM I RENCISTOM Spółdzielni Inwalidów „POKÓJ” w Nysie



Życzenia Wesółych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz dużo szczęścia i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku

składają: Zarząd, Rada Nadzorcza i organizacje związkowe Spółdzielni.

Op. 618

Krzyżówka nr 3

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K		
1	K	I	J	O	W				K	O	Z	R	K
2													U
3													L
4													K
5	D	U	S	Z	A				K	A	R	T	A
6													
7	P	O	U	O	Z								O
8	A												R
9	K												Z
10	A												E
11	C												K

POZIOMO: 1-A) ukraińska metropolia, 1-G) grzyb lub wojownik znad Donu, 3-C) monarcha, 5-A) podobno tłucze się po piekle, 5-G) kartonik do grania, 7-A) elegancka karetka, 7-G) huzarski kapelus, 9-C) jest nim także choinka, 11-A) złapanie w rękę, 11-G) wrek tułacza.

PIONOWO: A-1) pospolity minerał, E-1) duży sak, G-1) mały ssak lub duża pasja, K-1) jeśli śniegowa, to nie groźna, C-3) taneczna parada, I-3) tropikalna wichura, A-7)

wart go Pac, E-7) pomoc z powietrza, G-7) śmieciek, zuch, K-7) dumny ptak, Polaka znak.

Rozwiązanie prosimy nadsyłać wyłącznie na kartkach pocztowych do 7 stycznia pod adresem redakcji. Przy rozwiązaniu prosimy dopisać numer krzyżówki.

Nagrodą jest bon konsumpcyjny wartości 100.000 zł do zrealizowania w BARZE LUB KAWIARNI „MAKS” przy ul. Wrocławskiej w Nysie. Smacznego!

Usługi ekspresowe do 24 h

wykonujemy tanio i szybko:

- eleganckie wizytówki od 1500 zł
- kalendarzyki reklamowe na 1994 rok
- nadruki reklamowe na kopertach, długopisach, zapalniczkach, balonach itp.

AGENCJA METRO
 NYSA, ul. PRUSA 11,
 tel. 58-701.

Do 1 stycznia 10% TANIEJ
 Op. 557

AGENCJA MAGNUM — nieruchomości kupno-sprzedaż Nysa, Piłsudskiego 40, tel. 30-28, 30-58.

Op. 586

Czy wiesz, ile kosztuje święty spokój? Tyle, ile usługi Biura Rachunkowego Agencji „MAGNUM” Nysa, Piłsudskiego 40. Zapraszamy codziennie 9.00-14.00
 Op. 641

Przedszkolaki dziękują

Dziękujemy z całego serca za piękne mikołajkowe prezenty — słodycze, zabawki i po prostu dydaktyczne, na które złożyły się praca i dary pana Krzysztofa Orłowskiego — dyrektora Banku Śląskiego w Nysie, pana Zbigniewa Ślamego, pani Teresy Pawlukiewicz — sklep przy ul. Słowiańskiej oraz księżę werbistów z Nysy, którzy urządzili dla nas piękne przedstawienie.

Przedszkolaki z Przedszkola nr 14 przy ul. Grodzkiej w Nysie oraz personel.

Dziecięce życzenia

Radosnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 1994, zdrowia, szczęścia, pomyślności, a także cierpliwości i wyrozumiałości oraz pewności wiary, iż dobro jest większe od zła, miłość mocniejsza od nienawiści —

wszystkim osobom, instytucjom i firmom wspierającym świetlicę „Caritas” i zyczą

dzieci i opiekunowie świetlicy „Caritas”.

Dziękujemy!

Dyrekcja Zespołu Szkół Ekonomicznych wyraża serdeczne podziękowania sponsorom i przyjaciółom szkoły za okazaną pomoc szkole i sportowi szkolnemu w 1993 roku:

1. Wiesławowi Świdierskiemu
2. Maciejowi Januszowi
3. Jerzemu Chmentowskiemu
4. Zbigniewowi Pulakowi
5. Bogusławowi Wierdakowi
6. Tadeuszowi Sakowiczowi

7. Cezaremu Niemczynowiczowi

8. Jerzemu Hnatowi

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz z okazji Nowego Roku życzymy Wam dużo zdrowia, powodzenia w pracy zawodowej i w życiu osobistym, pogody ducha, jak najmniej stresów oraz spełnienia wszystkich marzeń.

Uczniowie i dyrekcja szkoły

Podziękowanie

Dzieci i wychowawcy ze świetlicy „Caritas” przy Domu Diennej Pomocy w Nysie, ul. Boh. Warszawy 28 składają serdeczne podziękowania:

- księdzu proboszczowi parafii pw. św. Jakuba,
- uczniom Szkoły Podstawowej nr 1 (szczególnie klasie VII a),
- drużynie harcerskiej nr 81 „Marudy” ze Szkoły Podstawowej nr 12,
- osobom anonimowym oraz wszystkim OFIARODAWCOM

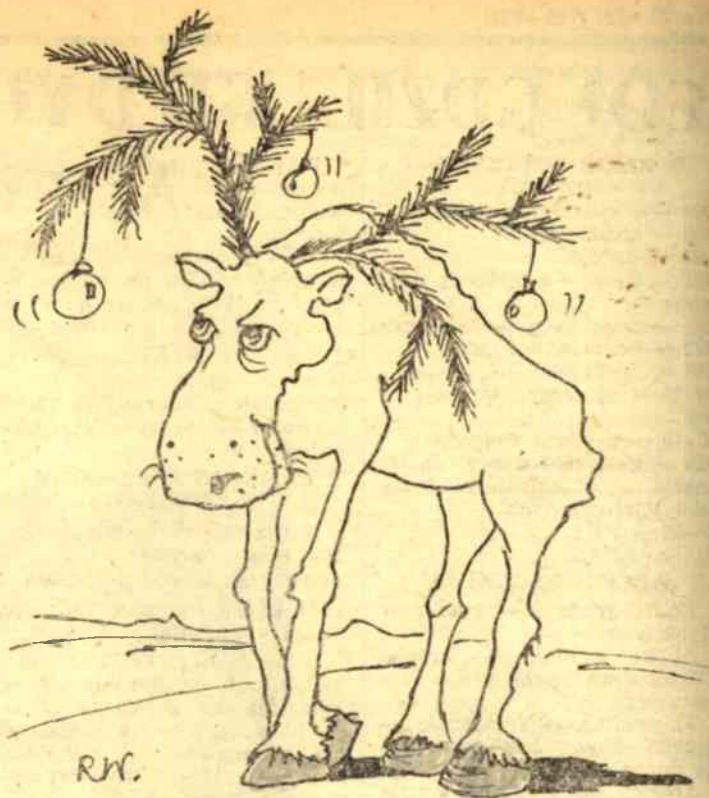
za książki, gry świetlicowe, zabawki, przybory szkolne, słodycze, odzież, itp., które zostały ofiarowane dzieciom z ubogich rodzin z okazji „mikołajek” i „gwiazdki”.



I okazji
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku
wszystkim naszym
SZANOWNYM KLIENTOM
dużo zdrowia
i pomyślności w życiu
życzy
N - A R T

Zapraszamy na zakupy do naszych sklepów
Nysa, ul. Armii Krajowej 26 (Cech) — RTV-AGD
Otmuchów, ul. Nyska (Pawilon) RTV, AGD, MEBLE.
NA RATY BEZ ZYRANTÓW!

Op. 615



Rys. Renata Wach

Zdrowych, radosnych i pogodnych
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ POMYSŁNOŚCI W NOWYM 1994 ROKU
WSZYSTKIM KLIENTOM, PRACOWNIKOM
I DOSTAWCOM

życzy właściciel sklepu
„SEZAMEK”

WIESŁAW SZABAT

Zapraszamy do naszych sklepów na przedświąteczne
zakupy, Nysa, ul. Piłsudskiego.

Op. 626

Wice, plotki, anegdotki

TEŻ ŻYDZI!

W przedziale kolejowym to
czy się rozmowa o sławnych
ludziach. Przy oknie siedzi pa
sażer o semickich rysach i sły
sząc nazwisko Zamenhofa,
stwierdza:

- Żyd.
 - A Spinoza?
 - Też Żyd.
 - Kolumb...
 - Maran, wychrzczony Żyd
hiszpański.
 - Mickiewicz...
 - Miał matkę neofitkę.
- Siedząca obok dama wykrzy
kuje zgorszona:
- Jezus, Maria!
 - Też Żydzi — komentuje
współpasażer.

PRZEDSTAWIŁ SIĘ

W przedziale kolejowym a-
trakcyjna dziewczyna czyta
książkę. Obok niej siedzi pod-
rywacz i pyta:

- Można wiedzieć, co pani
czyta?
- „Geografię seksualną”.
- I co pani wyczytała?
- Ze najlepszymi na świe-
cie kochankami są Żydzi i In-
dianie.
- Pani pozwoli, że się przed-
stawię. Możesz Winnetou je-
stem.

OTAKSOWAŁA

W przedziale kolejowym sie-
dzą pasażerka i pasażer. W
pewnym momencie pasażer
zwraca się do podróżnej:

- Dałbym milion, żeby wie-
dzieć, o czym pani myśli.
- To, o czym myślę, nie
jest warte nawet złotówki.
- A o czym pani myśli?
- O panu...

UCZCIWY ZEGARMISTRZ

Wacek oddał do naprawy
zegarek. Po odbiorze i uiszcze-
niu należności już następnego
dnia zjawia się z reklamacją
u zegarmistrza.

- Gdy oddawałem do napra-
wy, to źle chodził, ale chodził.
- A teraz stoi...
- Niech mnie Bóg skarże
- zaklina się zegarmistrz —
jeśli ja w ogóle tknąłem pań-
ski zegarek!

Krzyżówka nr 4



POZIOMO: 1) wyraz * nie-
raz na łące, nieraz w głowie,
3) suszona kielbaska, 5) dzie-
ło kapusia * w nim rzeczy
używane, 7) morski wiatr *
koński szewc, 9) dziadek gra-
mofonu, 11) zielony z różowym
miąższem * Wierna lub Zół-
ta.

PIONOWO: A) fe! * wąpli-
wa ozdoba twarzy, C) żołnier-
ski „McDonald”, E) stare i
znane biuro * członek dum-
nego plemienia Indian, G)
może być mamin * rybacki
transatlantyk, I) najstynniej-

szy — z Tuły, K) ozdoba sto-
łu * ułański oręż.

Rozwiązanie krzyżówki pro-
simy nadsyłać wyłącznie na
kartkach pocztowych do 7
stycznia pod adresem redak-
cji.

Przy rozwiązywaniu należy do-
pisać numer krzyżówki.

Nagrodą są wyroby Wy-
twórni Lodów i Garmażerki
Mrożonej „LODGAR” war-
tości 200.000 zł.

Krzyżówka



POZIOMO: 4) szybki taniec
ludowy, 5) rycerskie zawody,
9) jest taki strus, 10) nie brzyd-
kie, 11) śniegowy lub infla-
cyjny, 12) świątynia wszyst-
kich greckich bogów, 13) mu-
zyczne uderzenie, 15) w nim
piwo, 17) sitwa, koteria, 19)
rodzaj farby, 21) coś sprzed
wieków, 22) utwardzac stali,
24) ubiera go diabeł, gdy ogo-
nem dzwoni, 29) rozpiętość
czegoś, 31) dowodził czterdzie-
stoma zbójami, 32) u Amery-
kanów obowiązkowy na świą-
tecznym stole, 33) przyprawa
kuchenna, 34) jeśli robi to Li-
cho, to bardzo dobrze, 35) ry-
gor, 36) wyraża nieszczęście.

PIONOWO: 1) tradycyjny do
łamania, 2) narodowy demo-
krata, 3) wiejskie chodaki, 4)
polskie miasto z litewską
mniejszością, 5) mieszkaniec
Stambułu, 6) urządzenie z rzy-
gaczem, 7) pierwsze wyjście
kartą w grze, zaproszenie, 8)
śpiewanka bożonarodzeniowa,
14) sposób prowadzenia wal-
ki (nie ma nic wspólnego z 13
poziomo), 16) narzędzie na na-
cinania (nie ma nic wspólnego
z oszustem), 18) polski su-
rowiec na płótno, 20) grecka

matka bogów, 21) gaz o ostrym
zapachu (NH₃), 23) trzeźwy
osąd sytuacji, 25) odwrotność
zenitu, 26) będą z niego kar-
pie, 27) gdzie tam do niej oku,
28) mnisi mundur, 29) wyswie-
cenie, 30) przydatne oskarżo-
nemu.

Rozwiązaniem krzyżówki
jest hasło:

K-13, L-8, L-7, I-11, D-6,
L-5, K-7, K-13, G-14, L-3, C-7,
G-13, L-5, A-9, C-11, D-13,
L-7.

Samo hasło jako rozwiąza-
nie krzyżówki prosimy nad-
syłać pod adresem redakcji
wyłącznie na kartkach poczt-
owych do 14 dni od daty uka-
zania się gazety.

Nagrodą jest bonus wartości
100.000 złotych na zakup arty-
kułów w hurtowni MINI-MAX.

Nagrodę za prawidłowe roz-
wiązanie krzyżówki z nr. 49/93
wylosowała Lilia Francyk z
Nysy.

Rozwiązanie krzyżówki z nr.
49/93:

**ADWENTOWE OCZEKIWA-
NIA.**

NOWINY NYSKIE

Redaguje zespół: Dariusz Jamrozowicz (red. naczelny), Szymon Chojeński (z-ca red. naczelnego), Albin Przybyłow-
ski (kier. dz. sportowego), Marek Korzeniowski (publicysta), Eugeniusz Duda (fotoreporter). Kierownik administra-
cji i kolportażu: Wacław Gacek. Sekretariat i biuro ogłoszeń: Halina Kloc. Korekta: Krzysztof Szymczyk. Adres redakcji: 48-300 Nysa, ul. Wałowa 7
(wejście od ul. Chodowieckiego), tel. 46-78. Wydawca: Nyskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. * Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. * Redak-
cja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów i zmiany tytułów. * Skład i druk: Zakł. Poligraficzny 48-370 Paczków, ul. Kolejowa 3, tel. 161-41.